Fot.Agnieszka Giełot

K. Nawrocki

I tura wyborów prezydenckich: Nawrocki wygrał w powiecie, Trzaskowski w Puławach

Fot.Marek Pietzela

R. Trzaskowski

strona 5

D. Szlendak, dyrektor Powiatowej Biblioteki Publicznej w Puławach

Fot.Justyna Popiołek-Osińska

strona 2

Kto zastąpi D. Szlendak w bibliotece powiatowej?

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

pulawy.24wspolnota.pl

27 maja - 2 czerwca 2025 r. ■ nr 21 (624) ■ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

BARANÓW ■ JANOWIEC ■ KAZIMIERZ DOLNY ■ KOŃSKOWOLA ■ KURÓW ■ MARKUSZÓW ■ NAŁĘCZÓW ■ ŻYRZYN

Nasi wójtowie wyspowiadali się z majątków

STR. 6

Leszek Łuczywek, Wójt Gminy Markuszów — **247,2 tys. zł** dochodu za 2024 r.

Jan Gędek, Wójt Gminy Janowiec — **284,9 tys. zł** dochodu za 2024 r.

Andrzej Bujek, Wójt Gminy Żyrzyn — **459,7 tys. zł** dochodu za 2024 r.

Fot.Dominik Kęsik

Fot.Monika Głos-Oszatowska

Skończył 100 lat, ma wzrok 20-latka i jeździ samochodem

STR. R3

Fot.MP

20 maja pan Gustaw Kowalski z Puław skończył 100 lat

Powiat: Ruszyły zgłoszenia do konkursów dożynkowych ..... STR. 2

Puławy: Płatne parkowanie już i pod Kauflandem ..... STR. 5

Oni opracują sieć miejskich szkół i przedszkoli ..... STR. 6

Jeszcze tylko tydzień na zgłaszanie projektów do Budżetu Obywatelskiego ..... STR. 3

Gm. Puławy: Potrącenie rowerzysty w Górze Puławskiej ..... STR. 4

Żyrzyn: Opłaty za śmieci w górę ..... STR. 22

Baranów: Tu też będzie „Dino” ..... STR. 22

Wąwolnica: Strażacy z Karmanowic będą mieć nowy wóz STR. 23

80-lecie Bohdana Zadury

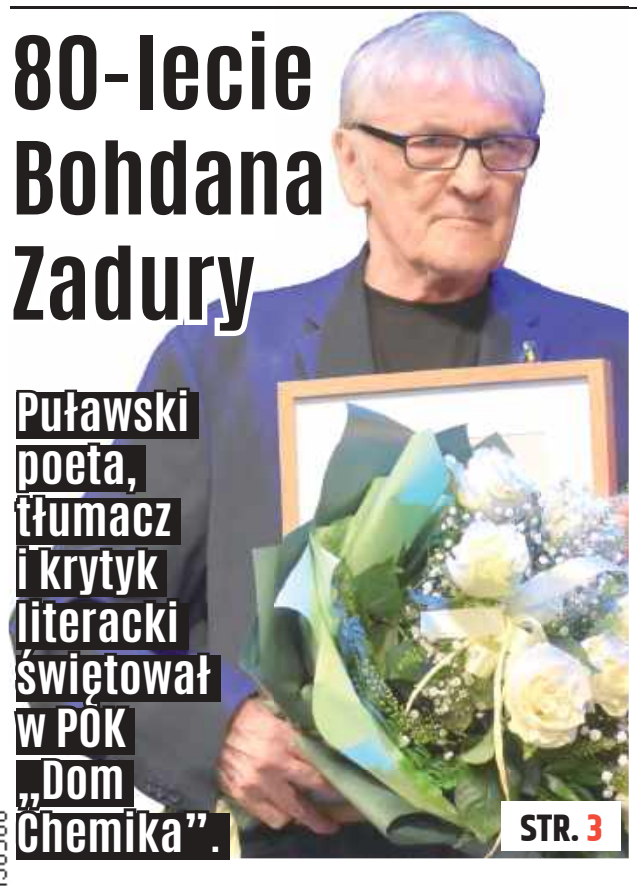

Puławski poeta, tłumacz i krytyk literacki świętował w POK „Dom Chemika”.

STR. 3

Odebrał od oszukanej staruszki 30 tys. zł. Policja już go ma

Fot.KPP Puławy

STR. 11

27-latek usłyszał już zarzuty. Ale sprawa jest rozwojowa i nie wiadomo, czy na tym koniec.

27-latek został zatrzymany w Warszawie

Najlepsi sportowcy z nagrodami od starosty. Lista

STR. 24

Tragiczny pożar w Końskowoli. Nie żyje mężczyzna

STR. 12

Rajd Nadwiślański za nami

STR. 7

N 2310 ISSN 2300 - 438X INDEKS 297984

9 772300 438500

R E K L A M A

AUTO KASACJA
SKUP AUT
SZYBKA WYCENA I DOJAZD DO KLIENTA
GWARANCJA WYSOKIEJ JAKOŚCI OBSŁUGI
TEL: 881 372 442

Kasacja Pojazdów
Płacimy za kompletne auto
SKUP ZŁOMU I METALI KOLOROWYCH
SKUP ZŁOMU KUBUŚ KASACJA POJAZDÓW
Laweta gratis
24-100 Puławy ul. Dęblińska 39
tel.: 512 843 897, 507 156 808

PUŁAWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

PUL

eprasa.pl 756103a527

S T O P K A

wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fieldorfa-Nila 18/9, 24-100 Puławy
e-mail: pulawy@24wspolnota.pl
Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Redaktor prowadzący:
Marta Pietroń,
tel. 780 029 979
e-mail: pietron@24wspolnota.pl
Dziennikarze:
Dominik Kęsik,
e-mail: kesik@24wspolnota.pl
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186
e-mail: golebiowska@24wspolnota.pl
Jakub Majchrzak
e-mail: kubamajchrzak@yahoo.pl
Mateusz Połynka (sport),
tel. 516 019 184
Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl
Specjalista do sp. reklamy:
Iza Szczygielska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl
Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki
Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Skład:
Krzysztof Pałys
Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

Ruszły zgłoszenia do dożynkowych konkursów

Choć tegoroczne Dożynki Powiatowe w Końskowoli dopiero w sierpniu, to już rozpoczęło się przyjmowanie zgłoszeń do konkursów, które od lat towarzyszą temu wydarzeniu - m. in. wieńców dożynkowych i chleba.

Fot.Agnieszka Gołębiowska

Nieodłącznym elementem dożynek jest konkurs na najpiękniejszy wieniec. Nie zabraknie go również w tym roku na Dożynkach Powiatowych w Końskowoli

Końskowola ugości cały powiat

Już 31 sierpnia 2025 roku w Końskowoli odbędzie się jedno z najważniejszych wydarzeń kulturalnych i społecznych regionu – Dożynki Powiatowe 2025. To barwne i pełne radości święto zgromadzi mieszkańców powiatu puławskiego oraz licznych gości, którzy wspólnie będą świętować zakończenie żniw i dziękować za plony.

Uroczystości rozpoczną się mszą świętą w kościele pw. Znalezienia Krzyża Świętego i św. Andrzeja Apostoła w Końskowoli. Następnie przez ulice miasteczka przejdzie tradycyjny korowód dożynkowy – pełen kolorowych strojów, muzyki i symboli urodzaju. Przemarsz zakończy się na placu wystawowym LODR przy ul. Pożowskiej, gdzie odbędą się główne uroczystości.

Nieodłącznym elementem wydarzenia są uroczyste obrzędy dożynkowe, dzielenie się chlebem, oficjalne przemówienia oraz wręczenie nagród i odznaczeń. W programie nie zabraknie również licznych występów artystycznych – koła gospodyń wiejskich i lokalne zespoły ludowe zaprezentują folklor i kulturę regionu w najlepszym wydaniu.

Punktem kulminacyjnym wieczoru będzie koncert gwiazdy – zespołu Poparzeni Kawą Trzy, który swoim energetycznym brzmieniem porwie do zabawy wszystkich uczestników dożynek.

Dożynkowe konkursy - już można się zgłaszać

Dożynkom towarzyszyć będą tradycyjne konkursy, w których udział mogą wziąć mieszkańcy całego powiatu. To doskonała okazja, by zaprezentować swoje zdolności, kreatywność i lokalne dziedzictwo. W jakich kategoriach można będzie rywalizować? Największe emocje budzi konkurs wieńców dożynkowych. Jury wybierze najpiękniejszy wieniec w kategorii tradycyjnej i współczesnej. Mistrzowie wypieku będą mogli zmierzyć się z innymi w konkursie chleba. Sołectwa, stowarzyszenia i Koła Gospodyń Wiejskich mogą zgłaszać się do konkursu stoisk regionalnych - komisja oceni najbardziej pomysłowe stoisko promujące lokalne produkty. Zaś dla artystów i rękodzielników organizatorzy przewidzieli konkurs twórczości ludowej.

Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody. Zgłoszenia do konkursów przyjmowane są do 18 lipca 2025 roku, a szczegółowe informacje oraz formularze dostępne są na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Puławach.

Marta Pietroń

WAŻNE DATY:

do 18 lipca - zgłoszenia do konkursów dożynkowych

31 sierpnia - Dożynki Powiatowe w Końskowoli

Kat doż

* Konkurs wieńców dożynkowych – wybór najpiękniejszego wieńca w kategorii tradycyjnej i współczesnej

* Konkurs chleba – dla mistrzów wypieku pieczywa regionalnego

* Konkurs stoisk regionalnych – na najbardziej pomysłowe stoisko promujące lokalne produkty

* Konkurs twórczości ludowej – dla artystów i rękodzielników pielęgnujących tradycje

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

27 maja
godz. 8.00 - 14.00, **Puławy ST-101 ul. Gościńczyk, Kazimierska, Zagrodzkiego, Klonowa, Lipowa, Lubelska, Mokra, Baca, Mieczyńskiego, Włostowicka**

28 maja
godz. 8.00 - 14.00, **Smogorzów ST-1**

29 maja
godz. 7.00 - 14.00, **Klikawa ul. Długa, Ogrodowa, Podgórna, Pogodna**

30 maja
godz. 10.00 - 14.00, **Wylągi ST-4**

A U T O P R O M O C J A

Drobne ogłoszenia we Wspólnocie Puławskiej

Zachęcamy do przesyłania drobnych ogłoszeń do „Wspólnoty Puławskiej"!

Wystarczy wysłać zdjęcie kuponu wyciętego z gazety na numer 517 070 803 MMS-em, a Twoje ogłoszenie pojawi się w najnowszym wydaniu!

Jak to zrobić?

1. Wytnij kupon ogłoszeniowy z gazety.
2. Zrób zdjęcie kuponu.
3. Wyślij zdjęcie na numer 517 070 803 MMS podany w gazecie.

Dzięki tej prostej metodzie Twoje ogłoszenie dotrze do szerokiego grona odbiorców!

WAŻNE!

- Ogłoszenia we wszystkich kategoriach przyjmowane są do publikacji na 1 tydzień.
- Kupon na darmowe ogłoszenie dotyczy sprzedaży jednej rzeczy przy cenie sprzedaży do 1000 zł lub oddania za darmo.
- Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk i wpisanie ceny.

Kto zastąpi Danutę Szlendak w bibliotece powiatowej?

Wieloletnia dyrektor Powiatowej Biblioteki Publicznej, będzie kierować instytucją do końca sierpnia. Potem odchodzi na zasłużoną emeryturę.

Fot.Justyna Popiołek-Osińska

Dyrektor Danuta Szlendak stoi na czele biblioteki już prawie 21 lat

Dyrektor Danuta Szlendak na czele Powiatowej Biblioteki Publicznej w Puławach stoi od 1 września 2004 r. Przez ten czas książnica mieszcząca się przy ul. 6 Sierpnia wzbogaciła się o tysiące nowych pozycji, a w jej murach gościło wielu znamienitych gości, z którymi dzięki pracownikom biblioteki mieli okazję spotkać się czytelnicy. Modernizację przeszedł również sam budynek. Danuta Szlendak uprawnienia emerytalne nabyła już w 2017 r. Ale do tej pory była czynna zawodowo i zaangażowana w pracę podległej jej instytucji.

Jednak w kwietniu, po ponad dwóch dekadach kierowania placówką, wystąpiła do władz powiatu z wnioskiem o rozwiązanie stosunku pracy. Jak informuje Konrad Banaszek, rzecznik prasowy Starostwa Powiatowego w Puławach, chodzi o chęć przejścia na emeryturę. Władze powiatu do wniosku się przychyliły. Zgodnie z ustaleniami, dyrektor Szlendak będzie pełniła obowiązki dyrektora PBP do końca sierpnia. Kto ją zastąpi? Na razie nie wiadomo. Z informacji przekazanych nam przez Konrada Banaszka wynika, że jeszcze nie zapadła decyzja, czy zostanie przeprowadzony konkurs, czy ciągłość kierowania placówką będzie realizowana na zasadzie powierzenia obowiązków.

Marta Pietroń

INFORMATOR

INSTYTUCJE I URZĘDY

URZĄD MIASTA
81 458 60 01
STAROSTWO POWIATOWE
81 886 11 00
URZĄD SKARBOWY
81 887 96 41
URZĄD STANU CYWILNEGO
81 880 45 54
SĄD REJONOWY
81 888 93 00
PROKURATURA REJONOWA
81 886 10 06
SZPITAL SPECJALISTYCZNY
81 450 22 74
URZĄD CELNY
81 886 82 91
SANEPID
81 886 48 91
BIBLIOTEKA MIEJSKA
81 451 19 00
POWIATOWY LEKARZ WETERYNARII
81 886 33 20
URZĄD PRACY
81 886 40 96

USŁUGI

ANTENY
Autoryzowany serwis anten, L-SAT, tel. 602 894 594
FRYZJER
Salon Fryzjerski K i M Puławy
KOSMETOLOG
Be BeautyClinic Gabinet Kosmetyczny 697 370 337
KRAWCOWA
Agnieszka Grzejda 603 401 765
PRZEPROWADZKI
Usługi transportowe Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050 886 996 166
UBEZPIECZENIA
Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283
USŁUGI PRAWNE
Biuro Usług Prawnych 604 797 922
USŁUGI SZEWSKIE
Mariusz Węgliński 81 888 80 01
USŁUGI SZKLARSKIE
Szkło Instal 669 422 544
TAPICER
Marcin Kędziora 504 789 259
WETERYNARZ
Marwet Puławy 509 104 036
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI
Usługi Asenizacyjne Grześ, Grzegorz Jędryś 668 251 541

NAPRAWY

AGD
Autoryzowany Serwis AGD, Zuh Elmar 81 888 60 60
ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY
Wiesław Grotnik 609 463 956

TRANSPORT

USŁUGI TRANSPORTOWE
Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050
TAXI
Taxi Elmo, całodobowo 81 887 30 40, 80 011 96 64

BUDOWLANO-REMONTOWE

Johnbud, Janusz Wrzeszykowski 887 076 949
ELEKTRYK
El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075
HYDRAULIK
Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034

FINANSOWE

Kantor Exchange Artur Bielecki 881 339 122

ZDROWIE

STOMATOLOGIA
Dental-Med, Pełen Zakres Usług 696 080 999
DENTYSTA
Anna Olejnik 501 688 522

A U T O P R O M O C J A

W
NASZ PORTAL
pulawy.24wspolnota.pl

eprasa.pl 756103a527

Jubileusz 80-lecia Bohdana Zadury

Puławski poeta, tłumacz i krytyk literacki świętował podczas uroczystości zorganizowanej w Puławskim Ośrodku Kultury „Dom Chemika". Były wspomnienia, życzenia i podziękowania za pracę, inspirację i rozsławianie Puław.

Fot.MP

Kwiaty i gratulacje jubilatowi przekazała m. in. Danuta Smaga, dyrektor Muzeum Nadwiślańskiego, którym przed laty kierował również Bohdan Zadura

Fot.MP

Nie zabrakło życzeń i podziękowań od władz miasta - Prezydenta Puław Pawła Maja i Przewodniczącego Rady Miasta Puławy Mariusza Wicika. Prezydent przyznał poecie nagrodę w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury

Fot.MP

Bohdan Zadur
jubilat

Z dumą nie za bardzo lubię przesadzać, ale z czego jestem zadowolony? Na pewno z poematu „Cisza", który bardziej mi się napisał, niż ja jego napisałem, poematu, o którym Stanisław Barańczak napisał w wychodzącym w USA piśmie polonijnym, że „Cisza" jest utworem, który ratuje honor polskiej poezji stanu wojennego. Poczułem się wtedy może nie dumny, ale w pełni usatysfakcjonowany

Ceniony poeta, krytyk literacki i tłumacz

Bohdan Zadura z Puławami związany jest od urodzenia. Przyszedł na świat 18 lutego 1945 r., tu spędził dzieciństwo i młodość. Jest absolwentem tutejszego I Liceum Ogólnokształcącego im. Ks. A.J. Czartoryskiego. Po maturze wybrał studia filozoficzne.

Ceniony zarówno przez czytelników, jak i kolejne pokolenia poetów, zadebiutował w 1962 roku na łamach miesięcznika „Kamena", a jego pierwszy tom poezji „W krajobrazie z amfor" ukazał się w 1968 roku. Od tego czasu wydał dziesiątki książek poetyckich, prozatorskich i eseistycznych, m.in.: „Starzy znajomi", „Cisza", „Nocne życie", „Już otwarte", „Po szkodzie", „Sekcja zabójstw" i „Puste trybuny".

- Z dumą nie za bardzo lubię przesadzać, ale z czego jestem zadowolony? Na pewno z poematu „Cisza", który bardziej mi się napisał, niż ja jego napisałem, poematu, o którym Stanisław Barańczak napisał w wychodzącym w USA piśmie polonijnym, że „Cisza" jest utworem, który ratuje honor polskiej poezji stanu wojennego. Poczułem się wtedy może nie dumny, ale w pełni usatysfakcjonowany - mówi Bohdan Zadura.

Czego można życzyć poecie spełnionemu?

- Aby za mojego życia wyszły te książki, które przetłumaczyłem, a które leżą jeszcze w mojej szufladzie. Niektóre są grube i świetne - dodaje z uśmiechem na twarzy jubilat.

Zadura to nie tylko poeta i prozaik – to również ceniony tłumacz literatury ukraińskiej. Dzięki niemu polscy czytelnicy poznali twórczość Serhija Żadana, Kateryny Babkiny i wielu innych autorów. Jego działalność została wielokrotnie uhonorowana, m.in. Wrocławską Nagrodą Poetycką Silesius i Literacką Nagrodą Europy Środkowej Angelus. W 2010 roku otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Miasta Puławy.

Przez wiele lat związany był z redakcją pisma „Akcent", a w latach 2004–2020 pełnił funkcję redaktora naczelnego prestiżowego miesięcznika „Twórczość". W swojej literaturze często podejmuje tematy codzienności, przemijania oraz języka, z charakterystycznym dla siebie dystansem i ironią.

Gala w POK „Dom Chemika"

Jubileusz 80-lecia puławskiego poety zorganizowano wczoraj (wtorek, 20 maja) w POK „Dom Chemika". Uroczystość zgromadziła władze miasta i powiatu, bliskich, przyjaciół i sympatyków twórczości Bohdana Zadury.

Galę poprowadzili Maria Müller, prezes Towarzystwa Przyjaciół Puław i Marek Sieprawski. Gratulacje z okazji jubileuszu złożyli prezydent Paweł Maj wraz z przewodniczącym rady miasta Mariuszem Wicikiem, Przewodniczący Rady Powiatu Puławskiego Paweł Nakonieczny, czy Danuta Smaga, dyrektor Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym, którym w przeszłości Bohdan Zadura kierował. Ciepłe słowa w stronę jubilata popłynęły również od Zbigniewa Śliwińskiego, dyrektora POK „Dom Chemika".

- Każdy, kto zapoznał się z Twoją twórczością i mógł czerpać z Twojej osobowości, jest zbudowany, jest leczony Twoją głębią spostrzeżenia. Pokazujesz nam, że literatura nie jest tylko sztuką, ale jest także stylem bycia i odnajdywania się w świecie. Twoja poezja, często lapidarna, z ironią, ma głębokie i celne przesłanie. Myślę, że niejednego z nas pokierowała i sprawiła, że nasze spojrzenia szły daleko w przestrzeń. Za to wszystko bardzo dziękuję - mówił Paweł Maj, Prezydent Puław, który jednocześnie poinformował o przyznaniu Bohdanowi Zadurze nagrody w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury.

Uczestnicy wydarzenia mieli również okazję obejrzeć film o jubilacie pt. „Bohdan...", zrealizowany przez Marka Kamińskiego z synem i Dariusza Nadolskiego. Zadura wspomina w nim swoje dzieciństwo, opowiada o pracy, pisarstwie. Podczas gali nie zabrakło także akcentów muzycznych. Z krótkim recitalem wystąpiła m. in. Anna Magdalena Filipiak.

Marta Pietroń

Jeszcze tydzień na złożenie projektów do Budżetu Obywatelskiego

Czasu ucieka. Tylko do poniedziałku 2 czerwca Urząd Miasta w Puławach czeka na zgłoszenia pomysłów do kolejnej edycji Budżetu Obywatelskiego.

Tegoroczna edycja BO jest już 12. z kolei. Podobnie, jak w ubiegłym roku puławianie mają do rozdysponowania 500 tys. zł. Projekty można zgłaszać w dwóch kategoriach: małe – do 37,5 tys. zł, duże – do 175 tys. zł.

Pomysł może zgłosić każdy mieszkaniec Puław. Wystarczy mieć ukończone 16 lat. Podobnie w przypadku udziału w głosowaniu. Każdy mieszkaniec może zgłosić dowolną liczbę projektów, jednak każdy z nich musi być poparty przez co najmniej 20 osób.

Zgłaszanie projektów trwa do 2 czerwca. Pomysły można składać tradycyjnie papierowo – na specjalnym formularzu dostępnym na stronie internetowej urzędu miasta, albo drogą elektroniczną – poprzez platformę: pulawy.budzetobywatelski.pl.

Każdy projekt zostanie poddany ocenie formalnej i merytorycznej – sprawdzone zostanie m.in. czy zgłaszający jest mieszkańcem Puław, czy projekt można zrealizować na terenie gminnym oraz jaka będzie szacunkowa cena realizacji.

Ostateczną listę projektów zakwalifikowanych do głosowania poznamy do18 sierpnia. Samo głosowanie potrwa od 8 do 14 września, a do 29 września zostaną opublikowane jego wyniki.

Marta Pietroń

PUL

R E K L A M A

A U T O P R O M O C J A

Znajdź nas na Facebook

Esculap
NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ
BEZPŁATNE PORADY W RAMACH NFZ
- kardiologia
- neurologia
- stomatologia
KOMERCYJNE PORADY SPECJALISTYCZNE:
neurochirurgia
poradnia leczenia bólu
endokrynologia
diabetologia
neurologia
psychologia
chirurgia naczyniowa
kardiologia
stomatologia
badanie EEG
echo serca
REJESTRACJA 81 888 33 07
WWW.ESCULSPSC.PULAWY.PL

eprasa.pl 756103a527

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Poniższe oferty pochodzą ze strony internetowej Powiatowych Urzędów Pracy w Puławach i w Opolu Lubelskim. Zainteresowani proszeni są o kontakt bezpośrednio z danym urzędem.

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Prowadzący pojazdy kolejowe w obrębie bocznicy, Puławy/Grupa Azoty KOLTAR	1	5 500,00 zł	u
Sprzedawca – kasjer, Puławy		30,5 zł godz.	z
Manewrowy, Puławy/Grupa Azoty KOLTAR	1	5 500,00 zł	u
Ustawiacz w obrębie bocznicy, Puławy/ Grupa Azoty KOLTAR	1	5 500,00 zł	u
Salowa, Celejów	1	4 666,00 zł	u
Operator koparki, Puławy/TRANSTOM	1	5 500,00 zł	u
Wychowawca, Puławy	1	5 027,00 zł	u
Betoniarz – zbrojarz, Puławy/Budimer	1	6 000,00 zł	u
Monter sieci wod – kan, Puławy/Budimer	1	6 000,00 zł	u
Robotnik budowlany Puławy/Budimer	1	6 000,00 zł	u
Pracownik do obsługi urządzeń chłodniczych, Puławy/PIWet	1	5 000,00 zł	u
Pracownik produkcji cukierniczej, Kazimierz Dolny/Piekarnia Sarzyński	1	6500,00 zł	u
Pomocnik cukiernika, Kazimierz Dolny/Piekarnia Sarzyński	1	6 500,00 zł	u
Pracownik gospodarczy, Żyrzyn/Urząd Gminy	1	4 666,00 zł	u
Pracownik gospodarczy, Klementowice/Dorko		30,5 zł/godz.	z
Kierowca wózka widłowego, Klementowice/Dorko		30,5 zł/godz.	z

u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Mechanik samochodowy – pomocnik, Opole Lub.	1	4 666,00 zł	u
Kierowca kat. B+E, Zagajdzie/PERFECTCAR		4 666,00 zł	z
Kierowca – zaopatrzeniowiec, Opole Lub.	1	4 666,00 zł	u
Mechanik, Ratoszyn Pierwszy	1	4 700,00 zł	u
Pracownik fizyczny - sortowacz, Łaziska/Twardzik		30,5 zł/godz.	z
Laborant/ka, Zagłoba/SOKPOL	1	4 666,00 zł	u
Operator maszyn i urządzeń, Zagłoba/SOKPOL	1	4 666,00 zł	u
Kierowca samochodu ciężarowego Chruślina Kol./ WITABO – AGRO	1	4 666,00 zł	u
Komorowy, Ratoszyn Pierwszy	1	5 000,00 zł	u

u – umowa o pracę; z - umowa zlecenie

NEKROLOGI

Puławy

Zdzisław Leszek, 79 l.
Markuszów, zm. 12.05.

Stanisław Łuszczyński, 68 l.
Wąwolnica, zm. 13.05.

Janusz Myszka, 64 l.
Puławy, zm. 14.05.

Teresa Pomarańska, 82 l.
Puławy, zm. 14.05.

Monika Baran, 38 l.
Puławy, zm. 14.05.

Aniela Woch, 93 l.
Markuszów, zm. 16.05.

Zbigniew Uzdowski, 64 l.
Puławy, zm. 16.05.

Stanisława Kwit, 79 l.
Żyrzyn, zm. 18.05.

Mariusz Barwiński 61 l.
Markuszów, zm. 18. 05.

Jan Zbigniew Pyśniak, 89 l.
Puławy, zm. 20.05.

Zakład Pogrzebowy ACHERON
I ul. Bema 8, 24-100 Puławy
tel. 81 88 79 918, 606 119 721

Gm. Żyrzyn: Kto przebuduje świetlicę w Strzyżowicach?

Władze gminy Żyrzyn szukają firmy, która zajęłaby się przebudową świetlicy wiejskiej. Po modernizacji budynek ma pełnić funkcję Centrum Integracji Społecznej. Czas na składanie ofert mija 4 czerwca.

Potencjalny wykonawca będzie miał sporo roboty. Jak wynika z dokumentacji przetargowej, prace mają być przeprowadzone zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz obiektu. Do wymiany jest dach oraz część konstrukcji dachowej. Następnie trzeba będzie zamontować nowe rynny. Władze gminy chcą także wykonać termomodernizację budynku, wymienić okna i drzwi - wszystkie drzwi mają mieć szerokość 90 cm, aby zapewnić swobodę poruszania dla niepełnosprawnych. Przewidziana jest również częściowa rozbiórka istniejących ścian, posadzek i warstw wykończeniowych oraz wykonanie na nowo ścian, podłóg i sufitów. Budowlańcy będą mieli również za zadanie wymienić instalację elektryczną, wydzielić przedsionek oraz wykonać łazienkę przystosowaną do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Pomieszczenia mają zyskać nowoczesne energooszczędne oświetlenie i nowe kaloryfery z zaworem termostatycznym, co pozwoli zoptymalizować koszty utrzymania obiektu. Po zakończonych robotach budowlanych firma wybrana w przetargu musi również zagospodarować i uporządkować teren wokół przebudowywanej świetlicy.

Urząd Gminy w Żyrzynie czeka na oferty od przedsiębiorstw zainteresowanych współpracą do środy 4 czerwca do godz. 11:00. Urzędnicy nie ukrywają, że przy ich analizie szczególnie będą zwracać uwagę na cenę za wykonanie inwestycji. Wszystko ma być gotowe w ciągu 12 miesięcy od podpisania umowy.

Marta Pietroń

Mieszkańcu gminy Puławy: Chcesz wysterylizować psa? Złóż wniosek

Gmina Puławy ponownie wychodzi naprzeciw potrzebom właścicieli zwierząt domowych, uruchamiając program bezpłatnej sterylizacji, kastracji i elektronicznego znakowania psów i kotów. Nabór wniosków rusza 27 maja i potrwa do 10 czerwca. Warto się pospieszyć, bo program będzie realizowany do wyczerpania dostępnych środków finansowych.

Z programu mogą skorzystać właściciele psów i kotów zameldowani są na terenie gminy Puławy. Warunkiem jest okazanie książeczki zdrowia, rodowodu lub innego dokument potwierdzającego prawa do zwierzęcia, a także posiadanie aktualnego szczepienia przeciwko wściekliźnie swojego pupila. Konieczne będzie również wyrażenie zgody na elektroniczne oznakowanie (czipowanie) zwierzęcia – o ile nie było wcześniej oznakowane.

Aby zgłosić swojego pupila do programu, należy złożyć dwa egzemplarze wniosku (formularz dostępny jako załącznik do regulaminu) w siedzibie Urzędu Gminy Puławy przy ul. Dęblińskiej 4 w Puławach, a także przedstawić wymagane dokumenty.

W ramach programu właściciel może zgłosić do zabiegu jedno zwierzę.

Gmina pokrywa koszt wizyty kwalifikującej w lecznicy – w tym badanie kliniczne przed zabiegiem, Premedykację i znieczulenie ogólne, sam zabieg sterylizacji lub kastracji w narkozie, opiekę pooperacyjną – w tym podanie środków przeciwbólowych i antybiotyków, wizytę kontrolną po zabiegu, obejmującą badanie oraz zdjęcie szwów, jak również elektroniczne znakowanie (czipowanie) i rejestrację danych w międzynarodowej bazie Safe Animal.

Jedynym kosztem, jaki ponosi właściciel, są ewentualne wydatki związane z zakupem akcesoriów pooperacyjnych, takich jak kaftanik czy kołnierz ochronny.

O kwalifikacji do programu decyduje kolejność zgłoszeń.

Marta Pietroń

Potrącenie rowerzysty w Górze Puławskiej

Z obrażeniami ciała do szpitala trafił wczoraj 75-letni rowerzysta potrącony przez kierującego Chevroletem. Okoliczności zdarzenia wyjaśnia puławska policja.

Do zdarzenia doszło w minioną środę, 21 maja wczesnym popołudniem na ul. Janowieckiej. Kierujący Chevroletem 60- latek z Puław potrącił rowerzystę. 75-letni mieszkaniec Gminy Puławy z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

Przez pewien czas droga z Góry Puławskiej do Janowca przez Sadłowice była zablokowana. Już na skrzyżowaniu z sygnalizacją świetlną nie można było skręcić w ul. Janowiecką, a policja kierowała na objazd przez Tomaszów. Ok. godz. 15 ruch został przywrócony.

Okoliczności zdarzenia wyjaśnia Komenda Powiatowa Policji w Puławach.

Marta Pietroń

Targ bez opłaty. Gmina Puławy uchyliła uchwałę

Rada Gminy Puławy podjęła decyzję o uchyleniu uchwały dotyczącej opłaty targowej. Od teraz kupcy prowadzący sprzedaż na gminnych targowiskach będą zwolnieni z obowiązku jej uiszczania. To rozwiązanie ma zrekompensować handlowcom trudności związane z przeniesieniem placu targowego w Gołębiu z uwagi na planowaną inwestycję drogową.

Zniesienie opłaty ma związek z realizacją zadania inwestycyjnego pn. „Rozbudowa i budowa dróg gminnych w Gołębiu wraz z budową i przebudową infrastruktury w zakresie rozbudowy drogi gminnej nr 107484L ul. Folwarki – etap 1". W związku z pracami teren, na którym odbywa się handel, musi zostać czasowo zamknięty, a targowisko przeniesione w mniej dogodne miejsce. Władze gminy uznały, że zniesienie opłaty będzie formą wsparcia dla kupców, którzy z powodu utrudnień mogą odczuć spadek obrotów.

Jakub Majchrzak

NEKROLOGI

Opole Lubelskie

Barbara Bajda, 66 l.
Trzciniec, zm. 15.05.

Stanisław Janeczko, 65 l.
Opole Lubelskie, zm. 16.05.

Eryk Gieneja, 29 l.
Puszno Godowskie, zm. 9.05.

Urszula Woś, 63 l.
Zosin, zm. 21,05.

Stanisław Kawka, 88 l.
Skrzyniec Kolonia, zm. 20.05.

PTAK – usługi pogrzebowe
ul. Długa 78, Opole Lubelskie
ul. Opolska 13/1 Józefów nad Wisłą
784 559 198; 663 774 605

Marianna Czuryszkiewicz, 85 l.
Chodel, zm. 15.05.

Grzegorz Nowak, 57 l.
Poniatowa Kolonia, zm. 15.05.

Marek Węgrzyn, 52 l.
Boiska Kolonia, zm. 17.05.

Piotr Małecki, 39 l.
Słotwiny, zm. 17.05.

Robert Kuchta, 49 l.
Głusko Duże, zm. 16.05.

Zofia Ziółkowska, 88 l.
Poniatowa Wieś, zm. 17.05.

Genowefa Pruchniak, 72 l.
Kośmin, zm. 20.05.

Paweł Adamczyk, 46 l.
Opole Lubelskie, zm. 20.05.

Zakład pogrzebowy Onyx,
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

Poniatowa

Maria Bańczerowska, 75 l.
Poniatowa, zm.10.05.

Henryk Ciemior, 72 l.
Leśniczówka, zm. 16.05.

Stanisław Śliwa, 80 l.
Poniatowa, zm. 17.05.

Zakład Usług Komunalnych
Sp. z o.o. ul. Młodzieżowa 4,
Poniatowa,
tel. 81 820 42 49

PUL

eprasa.pl 756103a527

WYBORY PREZYDENTA RP 2025

Powiat puławski postawił na Nawrockiego.

Tylko w Puławach przegrał z Trzaskowskim

Kandydat wspierany przez PiS zdobył ponad 37% głosów oddanych w powiecie puławskim. W „stolicy" powiatu prezydent Warszawy wyprzedził go zaledwie o 16 głosów.

Fot.Agnieszka Ciełot

Karol Nawrocki
21 637 głosów

Fot.Marek Pietrzela

Rafał Trzaskowski
14 029 głosów

Sławomir Mentzen
8 829 głosów

Pierwsza tura wyborów prezydenckich za nami. W powiecie puławskim do urn pofatygowało się 67,27% uprawnionych do głosowania. Do wyjścia z domu nie zachęcała deszczowa pogoda, ale i tak frekwencja okazała się nie najgorsza i we wszystkich gminach powiatu była wyrównana. Najchętniej na głosowanie szli mieszkańcy Gminy Nałęczów - tam frekwencja wyniosła 69,76%. W samych Puławach - 67,83%. Najniższa okazała się w Gminie Baranów, gdzie do urn pofatygowało się 63,65% uprawnionych do głosowania.

Wynik nie zaskoczył chyba nikogo. W powiecie puławskim największym poparciem cieszył się kandydat niezależny wpierany przez Prawo i Sprawiedliwość. Karola Nawrockiego poparło 21 637 mieszkańców naszego powiatu (37,26%). Drugi był kandydat Koalicji Obywatelskiej. Rafał Trzaskowski uzyskał u nas 14 092 głosów (24,27%). Trzeci wynik należy do Sławomira Mentzena - 8 829 głosów (15,21%).

Na Karola Nawrockiego najczęściej głosowano w Gminie Baranów, gdzie uzyskał 45,23% wszystkich oddanych głosów. Powyżej 40% głosów uprawnionych do głosowania zdobył także w Gminie Wąwolnica, Gminie Puławy, Gminie Kurów i Gminie Markuszów.

W samych Puławach kandydat popierany przez PiS i jego główny rywal z KO szli niemal łeb w łeb, zdobywając odpowiednio poparcie 32,53% oraz 32,60%, co w „stolicy" powiatu daje nieznaczną przewagę Rafałowi Trzaskowskiemu.

W sześciu gminach powiatu (na 11) drugi wynik uzyskał Sławomir Mentzen. To właśnie na niego woleli postawić mieszkańcy Gminy Baranów (331 na S. Mentzena, 266 na R.Trzaskowskiego), Gminy Końskowola (858 na S. Mentzena, 784 na R. Trzaskowskiego), Gminy Kurów (689 na S. Mentzena, 612 na R. Trzaskowskiego), Gminy Markuszów (337 na S. Mentzena, 183 na R. Trzaskowskiego), Gminy Wąwolnica (441 na S. Mentzena, 277 na R. Trzaskowskiego) oraz Gminy Żyrzyn (631 na. S. Mentzena, 448 na R. Trzaskowskiego).

Imię i nazwisko	Liczba głosów	Procent głosów
Grzegorz Braun	4 493	17,74%
Szymon Hołownia	2 585	4,45%
Adrian Zandberg	2 132	3,67%
Magdalena Biejat	1 843	3,17%
Marek Jakubiak	673	1,16%
Krzysztof Stanowski	650	1,12%
Joanna Senyszyn	563	0,97%
Artur Bartoszewicz	347	0,60%
Maciej Maciak	139	0,24%
Marek Woch	83	0,14%

Marta Pietroń

Puławy: Kauflad wprowadza opłaty za parkowanie

Fot.MP

Niedawno taka tablica stanęła przed wejściem do puławskiego Kauflandu

Puławski sklep niemieckiej sieci supermarketów poszedł w ślady kierownictwa Galerii Zielonej. Teraz na parkingu pod Kauflandem kierowcy mają dwie godziny postoju za darmo, ale za kolejne już muszą zapłacić - 5 zł/h.

- Zmiana ta została wprowadzona w odpowiedzi na wzmożone zainteresowanie naszym parkingiem ze strony osób odwiedzających pobliską Galerię Zieloną, na terenie której obowiązują już opłaty za parkowanie. W praktyce oznaczało to, że część kierowców unikała pobierania biletu i opłat w galerii, wybierając nasz parking jako alternatywę, co ograniczało dostępność miejsc dla klientów naszego marketu. Zależy nam, aby zapewnić komfort zakupów i łatwy dostęp do sklepu osobom faktycznie robiącym zakupy w naszej placówce - tłumaczy biuro prasowe Kaufland Polska.

Marta Pietroń

R E K L A M A

Pracownia rezonansu magnetycznego w Puławach
POLMED DIAGNOSTYKA

POLMED® diagnostyka

- Rezonans magnetyczny z modułem sztucznej inteligencji
- Opis wyniku do 3 dni roboczych (badania prywatne)
- Prywatnie, jak i w ramach NFZ

ul. Partyzantów 11A
24-100 Puławy

Więcej informacji:

Rezerwacja terminu:

66 300 00 200
pulawy@polmeddiagnostyka.pl

PUL

Co mają na koncie i w garażu? Oszczędzzają, czy spłacają długi?

Powiat puławski: Jak się wiedzie naszym wójtom?

Największe zarobki za 2024 r. wykazał Wójt Gminy Żyrzyn. Andrzej Bujek ma też najwięcej oszczędności i jeździ najmłodszym samochodem.

Do końca kwietnia osoby pełniące funkcje publiczne musiały złożyć oświadczenia majątkowe. Wójtowie składają je wojewodzie. W dokumencie tym wyszczególniają m.in., jakie dochody i z jakiś źródeł osiągnęli w poprzednim roku, jakie posiadają nieruchomości, czy mają oszczędności i w jakiej wysokości oraz czy mają jakieś zobowiązania.

Oświadczenia są jawne, każdy ma do nich dostęp, bo są publikowane w Biuletynie Informacji Publicznej danej instytucji - w przypadku wójtów - urzędu gminy.

W tym roku oświadczenia złożyło 5 wójtów powiatu puławskiego. Ich liczba zmniejszyła się o 3 względem poprzedniego roku, ponieważ od 1 stycznia 2025 r. trzech wójtów - gminy Końskowola, Kurów i Wąwolnica - awansowało na burmistrzów, bo ich miejscowości odzyskały prawa miejskie. Ich dokumenty analizowaliśmy w poprzednim numerze Wspólnoty, razem z innymi burmistrzami z całego regionu. Skupmy się jednak na tym, co aktualni wójtowie zadeklarowali w dokumentach za 2024 r.

Jak z nich wynika, największym rocznym dochodem może pochwalić się Andrzej Bujek - to blisko 500 tys. zł. A składa się na niego nie tylko wynagrodzenie za pracę na stanowisku Wójta Gminy Żyrzyn, ale również roczna odprawa, jaką otrzymał i emerytura.Najmniejszą pensję ma Wójt Gminy Markuszów Leszek Łuczywek - to dało 222,6 tys. zł rocznie. Nasi włodarze - poza Andrzejem Bujkiem - niespecjalnie oszczędzają, ale i nie mają dużych zobowiązań. W większości są właścicielami kilku nieruchomości.

Po szczegóły odsyłamy do tabeli.

Marta Pietroń

Imię i nazwisko, wiek	Dochody/zarobki	Oszczędności/Długi do spłacenia	Nieruchomości	Pojazdy (o wartości powyżej 10 tys. zł)	Porównanie z 2023 r.
Fot.Dominik Kęsik **Mirosław Grzelak,** Wójt Gminy Baranów, 63 l.	**234,9 tys. zł** z tytułu zatrudnienia w UG Baranów	**11 tys. zł**, **500 Euro**/brak	dom o pow. 180 m2 (**260 tys. zł**), gospod. rolne o pow. 2,9 ha (**200 tys. zł**), 1/2 wł. domu o pow. 190 M2 (**150 tys. zł**), las (**20 tys. zł**), budynek gospod. (**30 tys. zł**)	**HyundayX35** (2015 r.), **Opel Corsa** (2014 r.)	spadek oszczędności o **27,6 tys. zł**, wzrost wartości domu o pow. 180 m2 o **30 tys. zł**, wzrost dochodów o **11 tys. zł**
Fot.Dominik Kęsik **Jan Gędek,** Wójt Gminy Janowiec, 58 l.	**248,7 tys. zł** z tytułu zatrudnienia w UG Janowiec, **36,2 tys. zł** wynajem mieszkania, Razem: **284,9 tys. zł**	**2,2 tys. zł**/brak	dom o pow. 119 m2 (**600 tys. zł**), mieszkanie o pow. 48 m2 (**400 tys. zł**), działka bud. 23,1 a (**150 tys. zł**)	**motocykl Yamaha** (2014 r.) - 15 tys. zł	wzrost wartości domu o **50 tys. zł** i mieszkania o pow. 48 m2 o **100 tys. zł**, wzrost dochodów z pracy i wynajmu o **14,9 tys. zł**
Leszek Łuczywek, Wójt Gminy Markuszów, 54 l.	**222,6 tys. zł** z tytułu zatrudnienia w UG Markuszów, **24,6 tys. zł** z najmu mieszkań, Razem: **247,2 tys. zł**	**13,2 tys. zł**, **24,9 tys. zł** PPK, **47 tys. zł** kwota wykupu polisy ubezpiecz. /brak	dom o pow. 120 m2 (**550 tys. zł**), mieszkanie o pow. 45,9 m2 (**330 tys. zł**), mieszkanie o pow. 44,1 m2 (**250 tys. zł**), grunt orny o pow. 1,37 ha (**55 tys. zł**), działka pod domem o pow. ok. 946 m2 (**160 tys. zł**)	**Mitsubishi Outlander** (2006 r.)	
Kamil Lewandowski, Wójt Gminy Puławy, 39 l.	**243,7 tys. zł** z tytułu zatrudnienia w UG Puławy	**42,7 tys. zł/ 136,2 tys. zł**	dom w budowie o pow. 174,9 m2 z działką (**500 tys. zł**), mieszkanie o pow. 64,8 m2 (**420 tys. zł**), 1/4 działki o pow. 29000m2 (**30 tys. zł**), 1/6 wł. działki o pow. 1404 m2 (**5 tys. zł**)	**Doge Grand Caravan** 2017 r.	spadek oszczędności o **11,6 tys. zł**, wzrost wartości domu i mieszkania po **20 tys. zł**, wzrost zarobków o **10 tys. zł**
Fot.Monika Głos-Oszatowska **Andrzej Bujek,** Wójt Gminy Żyrzyn, 66 l.	**374,1 tys. zł** z tytułu zatrudnienia w UG Żyrzyn (z odprawą emerytalną), **85,6 tys. zł** emerytura, Razem: **459,7 tys. zł**	**351,1 tys. zł**, **18,1 tys. zł** - wkład w międzyzakładowej kasie pracowniczej, **30,5 tys. zł** O IKZE, **44,5 tys. zł** - 2 polisy ubezpieczeniowe o powyższej wartości wykupu, **5,8 tys. Euro**, **7,9 tys. USD/brak**	dom o pow. 211,7 m2 (**635 tys. zł**), działka pod domem (**100 tys. zł**)	**Audi Q3** (2024 r.)	wzrost oszczędności o **91,5 tys. zł**, wzrost wartości domu o **35 tys. zł** i działki pod domem o **20 tys. zł**, wzrost dochodów o **161,2 tys. zł**, w poprzednim oświadczeniu wykazał samo. osob. Peugeot 3008 z 2018 r.

Puławy: Oni opracują koncepcję sieci miejskich szkół

Prezydent Paweł Maj powołał zespół ds. wypracowania koncepcji sieci i obwodów szkół prowadzonych przez gminę. To kolejny element szerokiej dyskusji na temat miejskiej oświaty.

Miasto jest organem prowadzącym dla 9 szkół podstawowych, 2 liceów oraz 12 przedszkoli.

Głównymi problemami puławskiej oświaty są przede wszystkim duże koszty funkcjonowania sieci szkół oraz mała liczba urodzeń - w ubiegłym roku w Puławach urodziło się zaledwie 208 dzieci. Rocznie miasto dokłada kilkadziesiąt milionów złotych, bo niestety subwencja oświatowa, jaką urząd otrzymuje od ministerstwa to za mało.Wobec tego, wydatki oświatowe stanowią jedn z największych wydatków w budżecie. Jakiś czas temu władze Puław zleciły zewnętrznej firmie wykonanie audytu miejskiej oświaty. Eksperci wskazali, że miejska sieć szkół i przedszkoli wymaga reorganizacji, która może wiązać się z likwidacją niektórych placówek. To z kolei wywołało burzę. Jak podkreślają władze miasta, na razie, żadne decyzje w tej kwestii nie zapadły. Wyniki audytu nie są dla nich wiążące, a wyniki audytu mają być punktem wyjścia do dyskusji i wypracowania optymalnego rozwiązania, takiego, które zadowoli wszystkich - organ prowadzący, nauczycieli i innych pracowników szkół i przedszkoli, rodziców oraz dzieci i uczniów. W miniony czwartek 22 maja prezydent Paweł Maj powołał zespół ds. wypracowania koncepcji sieci i obwodów szkół prowadzonych przez gminę.

Kto w nim zasiądzie?

1. Grzegorz Nowosadzki – Z-ca Prezydenta Miasta Puławy – Przewodniczący
2. Mariusz Wicik – Przew. RM Puławy
3. Bożena Krygier – Przew. Komisji Oświaty i Wychowania RM Puławy
4. Anna Szczepańska-Świszcz –radna RM Puławy
5. Barbara Bińczak – radna RM Puławy;
6. Agnieszka Zamojska – kier. Wydziału Edukacji i Sportu UM Puławy
7. Magdalena Fidos - st. insp. Wydziału Edukacji i Sportu UM Puławy
8. Justyna Jagiełło-Kłos - insp.Wydziału Edukacji i Sportu UM Puławy
9. Marek Kostyra – radca prawny UM Puławy
10. Iwona Kulesza – dyr. Centrum Usług Wspólnych w Puławach
11. Beata Kolek – p. o. gł. księgowy Centrum Usług Wspólnych w Puławach
12. Anna Mostowska – dyr. Miejskiego Przedszkola nr 16 w Puławach
13. Krystyna Krakowiak-Domańska - przedstawiciel rodziców dzieci, uczęszczających do przedszkoli prowadzonych przez Miasto Puławy
14. Zbigniew Dors – przedstawiciel ZNP
15. Paweł Rafalski – przedstawiciel Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność" Pracowników Oświaty Ziemi Puławskiej
16. Andrzej Browarny – przedstawiciel WZZ „Forum-Oświata"

Marta Pietroń

PUL

eprasa.pl 756103a527

Kierowcy rajdowi ścigali się ulicami Puław

Fot.MP

Odcinek specjalny w centrum Puław przyciągnął wielu kibiców. Zanim auta wystartowały, można było z bliskiej odległości podziwiać te szybkie maszyny

Fot.MP

KGW Leokadiowianki w Leokadiowie w gminie Puławy
W przygotowanie stoiskach było zaangażowanych około 15 osób. Mamy m.in. różnego rodzaju ciasto, szaszłyki owocowe, własnej roboty hamburgery, hot-dogi. Takie wydarzenie jest świetną okazją do promocji naszej miejscowości i działalności naszego koła. Często korzystamy z takich okazji, aby pokazać, że jesteśmy i działamy, choć co prawda dopiero rozkręcamy nasze Koło, które powstało w 2024 r. Udziałem w takich imprezach nabieramy doświadczenia. Na Święcie Truskawki też będziemy! - mówią Adrianna Czarnecka i Tomasz Zagańczyk

Właśnie tam w sobotni wieczór rozegrany został jeden z odcinków specjalnych tegorocznej edycji Rajdu Nadwiślańskiego. Wydarzenie zgromadziło rzesze fanów motoryzacji, którzy ustawieni wzdłuż ul. Centralnej i Piłsudskiego podziwiali umiejętności kierowców i ich szybie maszyny. W tym samy czasie na Placu Chopina odbywał się Piknik Nadwiślański.

Szybkie samochody zjechały do Puław już w piątkowe popołudnie (23 maja). Entuzjaści sportowych maszyn i szybkiej jazdy mogli je oglądać z bliska w strefie serwisowej, zlokalizowanej przy hali widowiskowo - sportowej przy ul. Lubelskiej. W rajdzie wystartowało 60 załóg. W sobotni poranek zespoły wyjechały w trasę. Oficjalne rozpoczęcie rywalizacji miało miejsce w sobotę (24 maja) w Urzędowie (pow. kraśnicki). Stamtąd kierowcy wyruszyli na odcinki specjalne - OS Józefów (pow. opolski) i OS Urzędów. A wieczorem zawitali do Puław. Od godz. 20, po kilku latach przerwy, mieszkańcy i kibice, którzy zjechali tu z różnych zakątków Polski, mogli podziwiać rajdowe samochody na odcinku specjalnym poprowadzonym ulicami miasta - Centralną i Piłsudskiego. Była to niesamowita okazja do tego, by z bliska zobaczyć te niesamowite maszyny i to, jak pokonują trasę. Kibice ustawili się wzdłuż obu ulic. Nikomu nie przeszkadzał ryk silników i pisk opon, a po kilku minutach od rozpoczęcia odcinka, nawet gdy samochód rajdowy wychodził z zakrętu z otwartym bagażnikiem, czy brakującym zderzakiem z przodu, na nikim nie robiło to już wrażenia. Na trasie można było podziwiać auta różnych marek i w różnym wieku. OS w centrum Puław zaliczył nawet wiekowy trabancik. Za kierownicą siedziały również kobiety.

Zanim rozpoczął się pokazowy odciek specjalny Rajdu Nadwiślańskiego, na Placu Chopina wystartował Piknik Nadwiślański. Imprezę towarzyszącą Rajdowi zorganizowało Stowarzyszenie „Puławy Bez Granic". Było ono okazją do promocji lokalnych firm, fundacji, stowarzyszeń. Organizatorzy zadbali o atrakcje dla osób w każdym wieku: były m.in. dmuchańce, atrakcje motoryzacyjne, symulator dachowania, czy nocne kino z pokazem zdjęć z Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta. W niedzielę kierowcy rajdowi znów wyjechali w trasy zlokalizowane w powiecie opolskim (okolice Wilkowa i Zakrzowa) i puławskim (w gm. Kurów i Markuszów). Rajd Nadwiślański zakończyła ceremonia mety przy Urzędzie Miasta w Puławach.

Marta Pietroń

Fot.MP

Odcinek specjalny, rozgrywany w centrum Puław był bardzo widowiskowy

Fot.MP

Jak piknik, to musiały być i dmuchańce, z których chętnie korzystali najmłodsi

Fot.MP

Po obu stronach ul. Centralnej i Piłsudskiego ustawili się kibice, którzy obserwowali, jak kierowcy pokonują trasę odcinka specjalnego, wytyczonego ulicami Puław

Fot.MP

Joanna Teodorczuk z Jeziorszczyzny w gminie Kazimierz Dolny
To była moja pasja już od kilku lat, ale na poważnie szyciem torebek, plecaczków i nerek zajmuję się od roku. W moim asortymencie najwięcej jest nerek, ale są i workoplecaki, smartbagi. Wykonuję je z ekoskóry oraz tkanin tapicerskich. Moje nerki różnią się od tych z sieciówek wykończeniem. Mają porządny środek z kieszonką, jest lamowanie, dzięki czemu nigdzie nie widać szwów. Gdy nawet wierzch jest nudny, lubię robić kolorowe środki. Uszycie jednej torebki zajmuje od wykroju nawet ok. 6 godzin. Mam swój sklep internetowy R"uszyła maszyna". Daje się zauważyć, że zainteresowanie ręcznie wykonanymi wyrobami jest coraz większe. Ludzie doceniają się, że każda z tych nerek czy torebek jest inna i unikatowa, niepowtarzalna.

Fot.AG

Jeden z niedzielnych odcinków specjalnych rajdu był rozgrywany na terenie gminy Wilków w Zakrzowie

Fot.MP

Każdy mógł wsiąść do symulatora dachowania i przekonać się, co dzieje się w takiej sytuacji z samochodem i pasażerami

Fot.MP

Na Pikniku Nadwiślańskim swoje stoiska rozstawiło wiele firm czy instytucji. Na stoisku Castoramy można było pomajsterkować

PUL

eprasa.pl 756103a527

Pościg za kierowcą dostawczaka. Jechał na podwójnym gazie...

POWIAT OPOLSKI: Kierowca Opla nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Wręcz przeciwnie - zaczął uciekać z dużą prędkością, stwarzając zagrożenie dla innych użytkowników drogi. Policjanci zatrzymali go dopiero po kilkunastominutowym pościgu...

Fot. KPP Opole Lubelskie

Uciekinier zatrzymany został dopiero po trwającym kilkanaście minut pościgu w Niedźwiadzie Dużej (gmina Łaziska), gdzie pozostawił swój pojazd na jednej z polnych dróg i kontynuował ucieczkę pieszo

W niedzielę, 18 maja po południu funkcjonariusze opolskiej drogówki zwrócili uwagę na dostawczego Opla, którego kierowca zapomniał zapiąć pasy bezpieczeństwa. Wiózł dwoje pasażerów - też bez zapiętych pasów.

- Zatrzymany do kontroli drogowej kierujący Oplem chwilowo się zatrzymał. Jednak w momencie, gdy podchodził do niego policjant, kierujący Oplem gwałtownie ruszył z miejsca i odjechał w kierunku obwodnicy Opola Lubelskiego. Mundurowi od razu ruszyli za nim w pościg - relacjonuje komisarz Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Uciekinier zatrzymany został dopiero po trwającym kilkanaście minut pościgu w Niedźwiadzie Dużej (gmina Łaziska), gdzie pozostawił swój pojazd na jednej z polnych dróg i kontynuował ucieczkę pieszo.

- Policjanci zatrzymali mężczyznę, gdy ten już na piechotę próbował uciekać w kierunku zabudowań. Okazało się, że kierującym był 29-letni obywatel Ukrainy - dodaje komisarz Sabina Piłat-Kozieł.

Nie dość, że wydmuchał pół promila, to jeszcze okazało się, że nie pierwszy raz prowadził, będąc na podwójnym gazie. W przeszłości już stracił prawo jazdy za podobne wybryki...

29-latek został zatrzymany. Trafił do policyjnego aresztu, a niebawem będzie tłumaczył się przed sądem. Lista przewinień obywatela Ukrainy jest długa: kierowanie pojazdem bez uprawnień i w stanie nietrzeźwości, niezatrzymanie się do kontroli drogowej, jazda samochodem i przewożenie pasażerów bez zapiętych pasów bezpieczeństwa i stwarzanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Agnieszka Gołębiowska

Kowala Pierwsza: Ale wpadł! Spanikował na widok policjantów

POWIAT OPOLSKI: Całe zdarzenie rozegrało się na oczach policjantów...

W sobotę, 17 maja wieczorem policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej w Opolu Lubelskim kontrolowali prędkość na drogach powiatu opolskiego. W Kowali Pierwszej (gmina Poniatowa) dali kierowcy Opla sygnał do zatrzymania.

Fot. KPP Opole Lubelskie

Mężczyzna na widok zatrzymującego go do kontroli policjanta spanikował i, by uniknąć kontroli, nagle skręcił we wjazd do posesji

No i się zaczęło...

- Mężczyzna na widok zatrzymującego go do kontroli policjanta spanikował i, by uniknąć kontroli, nagle skręcił we wjazd do posesji. Niestety, wykonując gwałtownie manewr skrętu, najechał na barierę ochronną przy drodze i zawisł nad przepustem - relacjonuje komisarz Sabina Piłat-Kozieł z KPP w Opolu Lubelskim.

W wyniku tego zdarzenia 43-latek siedzący za kierownicą Opla, mieszkaniec gminy Poniatowa, nie odniósł żadnych obrażeń ciała. Ale na jaw wyszło sporo jego przewinień.

- Po sprawdzeniu okazało się, że jest on poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim w celu odbycia kary 365 dni pozbawienia wolności. Dodatkowo 43-latek posiadał dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, a badanie alkomatem wykazało, że miał on w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu - wylicza komisarz Sabina Piłat-Kozieł.

43-latek wylądował w areszcie. W efekcie może za kratkami spędzić nawet pięć lat. Przed sądem będzie się tłumaczył z kierowania na podwójnym gazie. A ma już na swoim koncie prawomocny wyrok za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości...

Agnieszka Gołębiowska

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pomoc kuchenna, Kalinówka	1	4 666,00 zł	u
Sprzedawca w branży przemysłowej, Marynin	1	4 666,00 zł	u
Pracownik biurowy, Bogucin	1	5 500,00 zł	u
Specjalista do spraw kontroli jakości, Nowy Staw	1	5 500,00 zł	u
Robotnik magazynowy, Gutanów	1	4 666,00 zł	u
Drwal/pilarz drzew/Krzczonów	1	4 666,00 zł	u
Technik elektryk, Łuszczów Drugi/MONTECH	1	7 000,00 zł	u
Konstruktor/mechanik, Łuszczów Drugi/MONTECH	1	10 000,00 zł	u
Ślusarz – spawacz, Łuszczów Drugi/MONTECH	1	7 000,00 zł	u
Opiekun osoby starszej/niepełnosprawnej, Dominów/GOPS		30,5 zł/godz.	z
Pracownik do wykładania towaru, Niedrzwica Duża		30,5 zł/godz.	z
Robotnik magazynowy, Niemce	1	4 666,00 zł	u
Spawacz MIG/MAG, Barak/SIGMA	1	5 500,00 zł	u
Elektryk, Barak/SIGMA	1	5 400,00 zł	u
Pomoc kuchenna, Kazimierzówka/LAZUR		4 666,00 zł	z
Brukarz/pracownik fizyczny, Matczyn/ARTEX	1	4 666,00 zł	u
Kierowca kat. C, Ludwinów/SIPBUD	1	4 666,00 zł	u

u – umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Miejski Urząd Pracy w Lublinie

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pomoc opiekuna w żłobku, Lublin	1	4 806,00 zł	u
Monter elektryk urządzeń reklamowych, Lublin/MAIK	1	32 zł/godz.	u
Brukarz, Lublin/GRANBET	1	6 000,00 zł	u
Kucharz kuchni wietnamskiej, Lublin	1	5 000,00 zł	u
Kurier, Lublin		30,5 zł/godz.	z
Specjalista do spraw księgowości, Lublin	1	4 666,00 zł	u
Kierowca kat. B, Lublin/SETIKO	1	6 600,00 zł	u
Pomocniczy pracownik serwisowy, Lublin/HYDROMONT	1	5 000,00 zł	u
Inspektor nadzoru inwestorskiego (branża drogowa), Lublin/ZDITM	1	6 500,00 zł	u
Specjalista do spraw eksploatacyjno - technicznych, Lublin/SM Kolejarz	1	8 600,00 zł	u
Rozbieracz – wykrawacz, Lublin/MASTERMIĘS	1	5 000,00 zł	u
Kierowca taxi, Lublin		31,1 zł/godz.	z
Dyrektor marketingu, Lublin	1	20 000,00 zł	u
Regionalny menedżer marketingu, Lublin	1	11 000,00 zł	u
Elektryk, Lublin/DŹWIGAZ	1	5 000,00 zł	u
Hydraulik, Lublin/DŹWIGAZ	1	5 000,00 zł	u
Pracownik fast – food, Lublin		30,5 zł/godz.	z

u – umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Spowodował kolizję. Był pijany

W piątek, 16 maja po godzinie 13 dyżurny ryckiej komendy otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym na skrzyżowaniu ulicy Warszawskiej i Szkolnej w Rykach.

Okazało się, że 47-latek z powiatu ryckiego kierujący Peugeotem nie zachował bezpiecznej odległości od jadącego przed nim Hyundaia, w wyniku czego doprowadził do zderzenia pojazdów.

- Podczas wykonywanych czynności funkcjonariusze wyczuli od 47-latka woń alkoholu. Urządzenie wykazało ponad 1,5 promila alkoholu w jego organizmie - informuje aspirant Łukasz Filipek, oficer prasowy KPP w Rykach.

Policjanci zatrzymali nieodpowiedzialnemu kierowcy prawo jazdy oraz dowód rejestracyjny pojazdu uszkodzonego w wyniku zdarzenia.

US

Nie ustąpił pierwszeństwa i wjechał prosto w Audi

W poniedziałek, 19 maja w Kłodnicy (gmina Wilków) zderzyły się dwa samochody osobowe.

Fot. KP PSP Opole Lubelskie

Funkcjonariusze ustalili, że do zdarzenia przyczynił się kierujący Mercedesem 56-letni mieszkaniec gminy Wilków

- Funkcjonariusze ustalili, że do zdarzenia przyczynił się kierujący Mercedesem 56-letni mieszkaniec gminy Wilków. Mężczyzna, skręcając w lewo na skrzyżowaniu oznaczonym znakami określającymi pierwszeństwo przejazdu, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i wjechał na skrzyżowanie wprost pod jadące drogą z pierwszeństwem Audi, którym kierował 39-letni mężczyzna z gminy Wilków - relacjonuje komisarz Sabina Piłat-Kozieł z KPP w Opolu Lubelskim.

39-letni kierowca Audi i jego dwie pasażerki, 39-latka oraz 66-latka, trafili do szpitala. Jedną z kobiet do placówki medycznej przetransportował helikopter Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Na szczęście okazało się, że obrażenia, jakich doznali uczestnicy zdarzenia, nie zagrażają ich życiu.

Kierowcy byli trzeźwi.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl 756103a527

REKLAMA

Polska odegra wyjątkową rolę na świecie?
Poznaj przepowiednie o naszej przyszłości!

Wśród przepowiedni na temat przyszłych losów Polski znalazły się dziesiątki proroctw, które nie tylko **się sprawdziły**, ale przede wszystkim niosły ze sobą ważne **upomnienia ze strony Nieba**.

Największe z dotyczących Polaków proroctw wciąż czekają na wypełnienie!

Poznanie ich i nasza pozytywna odpowiedź na wezwania zawarte w proroctwach jest szansą na pomyślność narodu, ale także na uzyskanie indywidualnych łask dla nas i naszych bliskich poprzez właściwe wypełnianie Bożej woli.

Książka ***Proroctwa nie lekceważcie! Przepowiednie dla Polski*** prezentuje fascynujące przekazy od takich mistyków jak **św. Stanisław Papczyński, bł. Bronisław Markiewicz, Wanda Malczewska, o. Czesław Klimuszko, Rozalia Celakówna, Teresa Neumann, siostra Łucja dos Santos** i wielu innych! Według słów przekazanych przez nich **Polska ma odegrać wyjątkową rolę dla przyszłości Europy i świata.** Jeśli więc Polacy zrobią, czego oczekuje od nich Najwyższy:

- nasz kraj poprowadzi Europę do duchowego odrodzenia!
- w Polsce będą stanowione prawa dla całej Europy!
- Bóg wzbudzi w naszej Ojczyźnie ludzi świętych i mądrych, którzy zajmą zaszczytne stanowiska w świecie!
- Polska odegra kluczową rolę w nawróceniu się Rosji i innych krajów na katolicyzm!

Polskę szczególnie umiłowałem, a jeśli posłuszna będzie woli Mojej, wywyższę ją w potędze i świętości – **słowa Pana Jezusa do św. Siostry Faustyny Kowalskiej**.

Polska cała musi się stać wzorem chrześcijaństwa katolickiego, wszystkich narodów na całym świecie – **słowa Pana Jezusa do siostry Heleny Majewskiej**.

Od Polski zależeć będzie przyszłość Europy. W niej rozpocznie się odrodzenie świata przez ustrój, który stworzy, przez nowe prawa, zgodne z prawem Bożym – **siostra Łucja dos Santos.**

Polsce będą się kłaniać narody Europy. Widzę mapę Europy, widzę orła polskiego w koronie. Polska jaśnieje jak słońce i blask ten pada naokoło. Do nas będą przyjeżdżać inni, aby żyć tutaj i szczycić się tym – **o. Czesław Klimuszko.**

Przepowiednie dla Polski
Nie można ich zlekceważyć!

Czy wiesz, że:

- Jan III Sobieski otrzymał od Maryi zapewnienie o zwycięstwie pod Wiedniem?
- zwycięstwo w Bitwie Warszawskiej Matka Boża zapowiedziała 47 lat wcześniej?
- setki lat przed rozbiorami Polski mistycy mówili o odzyskaniu przez nią niepodległości w XX wieku?

Odbierz książkę i poznaj o wiele więcej proroctw, które już się spełniły i tych, które na wypełnienie jeszcze czekają. Dowiedz się, jak odpowiedzieć na Boże wezwanie!

Jan III Sobieski pod Wiedniem

Ta publikacja pomaga odpowiedzieć na kluczowe pytania:

- Jaka jest prawdziwa misja Polski – czego oczekuje od nas Pan Bóg?
- Co w naszej historii robiliśmy wbrew Jego woli?
- Co możemy osiągnąć, wypełniając warunki zawarte w proroctwach?

Piechota polska w marszu na front przed Bitwą Warszawską

Odbierz już teraz książkę *Proroctwa nie lekceważcie! Przepowiednie dla Polski*. Wartość książki – 12 zł. Nie znajdziesz jej w księgarniach – możesz ją otrzymać tylko teraz, w sposób opisany poniżej. **W prezencie dostaniesz** piękny poświęcony **obrazek Matki Bożej Gietrzwałdzkiej** oraz poświęcony **różaniec w barwach narodowych**.

Odbierz książkę już teraz!

zadzwoń:
12 423 44 23
i podaj swoje dane kontaktowe oraz kod: **03 80 19**

lub

wyślij SMS
o treści **38019** pod nr:
721 232 423
(koszt zwykłego SMS-a)

lub

zeskanuj kod QR
lub odbierz książkę na
PrzepowiednieDlaPolski.pl

WSP

eprasa.pl 756103a527

„Nie chcemy w sąsiedztwie sali pożegnań zmarłych”

OPOLE LUBELSKIE: - To miejsce relaksu dla całych rodzin, beztroskiej zabawy dla dzieci i spokojna dzielnica, w której mieszkamy od lat, a nie miejsce na kolejny dom pogrzebowy - mówią zdenerwowani mieszkańcy jednego z osiedli na terenie Opola Lubelskiego. W ich bliskim sąsiedztwie ma powstać sala pożegnań zmarłych.

Plac zabaw przy ul. Długiej w Opolu Lubelskim. Z widokiem na budynek, w którym powstać miałaby nowa sala pożegnań zmarłych

„Jako mieszkańcy użyjemy wszelkich środków, by nie dopuścić do powstania domu pogrzebowego w sąsiedztwie naszych mieszkań. Żyjemy tu od wielu lat”.

„Zwiększony ruch samochodowy w sąsiedztwie placu zabaw zagraża też bezpieczeństwu dzieci korzystających z placu zabaw. Pojazdy będą musiały parkować wzdłuż ulicy i w rejonach przejść dla pieszych”.

W połowie maja br. wśród mieszkańców spokojnego osiedla Lipki w Opolu Lubelskim gruchnęła wiadomość o powstaniu kolejnego domu pogrzebowego w ich okolicy. Dokładnie przy ulicy Długiej.

Warto podkreślić, że nie są oni przeciwnikami powstawania takich inwestycji. Jedną firmę pogrzebową przy swojej ulicy już mają. Jednak kaplica wraz z salą pożegnań znajdują się w znacznej odległości od ulicy. W przeciwieństwie do planowanej inwestycji.

Zakład pogrzebowy znajdować miałby się w centrum dzielnicy, w gęstej zabudowie, wśród prywatnych domów mieszkalnych i w pobliżu budynku wielorodzinnego. A na dodatek naprzeciwko planowanej inwestycji znajduje się plac zabaw dla dzieci i siłownia zewnętrzna, z której korzystają wszyscy mieszkańcy miasta i okolic.

- Dom pogrzebowy wpłynie na nas wszystkich i wszystko, co wokół się znajduje - grzmią mieszkańcy. - Ograniczone miejsca parkingowe zaburzą bezpieczeństwo dzieci i nasze, bo przyjeżdżający żałobnicy będą korzystać z ulicy i parkingu należącego do placu zabaw - dodają.

O pomoc w zatrzymaniu powstania tej inwestycji zwrócili się m.in. do starosty opolskiego i do burmistrza Opola Lubelskiego. Pisemną petycję wraz z listą podpisów zebranych od mieszkańców przekazali do urzędów pod koniec ubiegłego tygodnia. - Z informacji, jakie otrzymywaliśmy, budynek został zakupiony w celu otwarcia w nich gabinetów medycznych - podkreślają mieszkańcy osiedla Lipki, dodając, że nie było mowy o tym, że powstanie tam dom pogrzebowy. Nie było też żadnych konsultacji społecznych. - Uważamy, że inwestycje tak bezpośrednio wpływające na jakość życia lokalnej społeczności powinny być poprzedzone otwartym dialogiem - grzmią przeciwnicy powstania domu pogrzebowego.

„Wyrażamy swój sprzeciw wobec inwestycji”

Dokładnie chodzi o planowaną budowę i przebudowę znajdującego się przy ul. Długiej w Opolu Lubelskim budynku handlowego na dom pogrzebowy wraz z całą infrastrukturą w bezpośrednim sąsiedztwie domów i placu zabaw, który znajduje się w odległości niecałych 10 metrów od budynku. Pierwszym argumentem, jaki przedstawiają, jest negatywny ich zdaniem wpływ takiego sąsiedztwa na psychikę i emocje dzieci korzystających z placu zabaw. - Plac zabaw to przestrzeń beztroskiej zabawy, nauki relacji społecznych i emocjonalnego rozwoju najmłodszych, a obecność domu pogrzebowego może to wszystko zaburzyć, wywoływać lęk, niepokój oraz trudności w zrozumieniu trudnych tematów, jakim m.in. jest śmierć, o której z dziećmi trzeba rozmawiać w sposób adekwatny do ich wieku i dojrzałości emocjonalnej - mówią.

Uważają, że przeznaczona dla dzieci przestrzeń publiczna powinna być neutralna emocjonalnie i pozbawiona elementów wzbudzających lęk lub przygnębienie. Zwracają także uwagę na konflikt przestrzeni publicznej. W domach pogrzebowych odbywają się ceremonie pożegnań zmarłych. Żałobnicy zasługują więc na spokój i godne przeżywanie trudnych chwil związanych ze śmiercią bliskiej osoby. - Umiejscowienie takiego obiektu naprzeciwko placu zabaw to kolizja dwóch zupełnie odmiennych funkcji przestrzeni - radosnej, głośnej zabawy dziecięcej oraz poważnego charakteru uroczystości pogrzebowych, co może doprowadzić do sytuacji niekomfortowych dla obu stron - zaznaczają.

Trzecim ważnym aspektem jest brak miejsc parkingowych. Problem stwarza rodzicom znalezienie wolnego miejsca przy placu zabaw. - A organizacja pogrzebów wiąże się często z dużym napływem pojazdów z zewnątrz, co przy obecnym deficycie miejsc postojowych w znacznym stopniu utrudni funkcjonowanie mieszkańców. Obawiamy się, że w godzinach popołudniowych nasza ulica będzie nieprzejezdna i zakorkowana - mówią, dodając, że drastycznie zmniejszy to komfort życia mieszkańców. Poza tym podkreślają, że ich osiedle może przez to stracić swój rodzinny i przyjazny charakter, przez co spadnie zainteresowanie osiedlaniem się w tej okolicy, ale może też spowodować spadek wartości nieruchomości sąsiadujących z „uciążliwą” inwestycją. W bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się m.in. blok wielorodzinny, w którym mieszkają głównie ludzie starsi, często są to osoby chore, które potrzebują ciszy, spokoju, ale przede wszystkim poczucia bezpieczeństwa. - Rozumiemy potrzebę istnienia domu pogrzebowego jako ważnej społecznie instytucji, jednak apelujemy o rozważenie alternatywnej lokalizacji. Takiej, która nie będzie kolidowała z przestrzenią przeznaczoną dla najmłodszych, zapewni odpowiednią infrastrukturę i umożliwi godne przeprowadzenie ceremonii pogrzebowych, ale bez zakłócania spokoju mieszkańców - dodają. Ale na tym nie koniec. Właściciele działek sąsiadujących z budynkiem, w którym powstać ma dom pogrzebowy, nie zostali poinformowani o planowanych i przeprowadzonych czynnościach geodezyjnych, a w szczególności o ustaleniu przebiegu granic nieruchomości.

„To będzie tylko sala pożegnań”

Właściciel Domu Pogrzebowego ONYX wyjaśnia, że zdecydował się na tę inwestycję ze względu na wygodę swoich klientów. Obecnie, żeby pożegnać zmarłych bliskich, muszą jechać do oddalonej o kilka kilometrów Poniatowej. A nie każdy ma taką możliwość.

- Aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom osób w żałobie, chcę stworzyć miejsce godnego pożegnania osoby bliskiej. Komfortowo urządzona sala pożegnań z zapleczem umożliwiającym spotkanie osobom najbliższym zmarłemu jest bardzo potrzebna - mówi Grzegorz Goliszek, właściciel Domu Pogrzebowego ONYX w Opolu Lubelskim. - Dla mieszkańców Opola Lubelskiego chcących korzystać z usług firmy ONYX łatwiej jest dotrzeć pieszo na ul. Długą, niż dojechać do Poniatowej. To będzie tylko sala pożegnań. Zaplecze prosektoryjne firma ma w Poniatowej i nie potrzebuje drugiego. Nietrudno się domyślić, komu najbardziej przeszkadza ta inwestycja. Wszystko robię zgodnie z prawem. A gdyby ktoś chciał otworzyć w Opolu Lubelskim kolejny zakład pogrzebowy? Żyjemy w wolnym kraju - dodaje.

Na razie mieszkańcy czekają jeszcze na odpowiedzi lokalnych władz na pisma, jakie złożyli. Pod petycją przeciwko budowie domu pogrzebowego podpisało się 220 osób.

Agnieszka Gołębiowska

Uprawiał konopie w tunelu ogrodowym

Konopie były w różnych fazach rozwojowych, a najwyższe osiągały wysokość blisko 50 centymetrów.

Fot. KPP Ryki

Funkcjonariusze zatrzymali 25-letniego mieszkańca powiatu zwoleńskiego. Trafił on do policyjnego aresztu, a następnie usłyszał zarzut popełnienia przestępstwa uprawy konopi indyjskich

W tym tygodniu ryccy kryminalni weszli na jedną z posesji na terenie powiatu zwoleńskiego. Funkcjonariusze podejrzewali, że mieszkający tam mężczyzna prowadzi nielegalną uprawę konopi innych niż włókniste.

- Ich przypuszczenia się potwierdziły. Na terenie posesji kryminalni zabezpieczyli 18 krzaków konopi innych niż włókniste. Rośliny znajdowały się w tunelu ogrodowym oraz skrzyniach stojących w jego pobliżu. Konopie były w różnych fazach rozwojowych, a najwyższe osiągały wysokość blisko 50 centymetrów - informuje aspirant Łukasz Filipek, oficer prasowy KPP w Rykach.

Funkcjonariusze zatrzymali 25-letniego mieszkańca powiatu zwoleńskiego. Trafił on do policyjnego aresztu, a następnie usłyszał zarzut popełnienia przestępstwa uprawy konopi indyjskich.

Za naruszenie przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

US

WSP

eprasa.pl 756103a527

Odebrał od oszukanej staruszki 30 tys. zł. Policja już go ma!

Na terenie Warszawy został zatrzymany 27-latek. Mężczyzna miesiąc temu w Puławach odebrał pieniądze od staruszki, której kobieta podająca się za prokuratora wmówiła, że jej córka spowodowała wypadek i musi wpłacić kaucję.

Fot.KPP Puławy

27-latek usłyszał już zarzuty, ale może być ich więcej, bo sprawa jest rozwojowa

Tuż przed świętami Wielkanocnymi mieszkańcy powiatu puławskiego zaczęli odbierać dziwne telefony, z których wynikało, że ktoś z ich bliskich spowodował poważny wypadek i konieczne jest wpłacenie kaucji. Do komendy policji w Puławach zaczęły napływać sygnały o próbach oszustwa. Tego dnia przestępcy zadzwonili również do mieszkanki Puław.

- Z relacji 88-latki wynika, że na telefon stacjonarny zadzwoniła do niej kobieta, która przedstawiła się jako pracownica prokuratury, która poinformowała, że córka 88-latki spowodowała wypadek, potrąciła kobietę, która z tego powodu jest operowana i że grozi jej kara pozbawienia wolności 15 lat. Aby córka zgłaszającej nie trafiła do więzienia, 88-latka miała wpłacić 700 tysięcy złotych. Mieszkanka Puław z obawy o córkę przekazała oszustom wszystko, co miała, czyli 30 tysięcy złotych. Odebrał je młody mężczyzna w kapturze, który przyszedł do mieszkania seniorki - opowiadała wówczas kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy KPP w Puławach

Gdy po wszystkim córka kobiety nie skontaktowała się z nią, zaniepokojona 88-latka sama do niej zadzwoniła. Po chwili okazało się, że mieszkanka Puław dała się nabrać oszustom i chcąc ratować dziecko przed więzieniem, oddała im całe oszczędności.

Sprawą zajęli się kryminalni, którzy ustalili tzw. „odbieraka". Okazał się nim 27-letni mężczyzna, niemający stałego miejsca zamieszkania, a przebywający głównie w Warszawie i okolicach. W wyniku działań puławskich funkcjonariuszy został zatrzymany w stolicy i przewieziony do Puław. Usłyszał zarzut dokonania oszustwa.

Marta Pietroń

Na podwójnym gazie doprowadził do kolizji

Fot.KPP Opole Lubelskie

50-latek będzie musiał tłumaczyć się przed sądem za jazdę w stanie nietrzeźwości i za spowodowanie kolizji

POWIAT OPOLSKI:
Kia Sportage zderzyła się z Renault Megane. 50-latek, który nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, za kierownicę wsiadł na podwójnym gazie...

Do zdarzenia doszło w piątek, 23 maja przed godziną 19 na drodze wojewódzkiej 832 w Poniatowej na skrzyżowaniu ulicy Opolskiej z Fabryczną.

- Policjanci ustalili, że 50-latek z gminy Karczmiska kierujący samochodem Kia Sportage chciał przejechać na wprost przez skrzyżowanie. Nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i wjechał wprost pod jadący drogą z pierwszeństwem samochód Renault Megane, którym kierował 32-latek z gminy Poniatowa - relacjonuje komisarz Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Szybko wyszło na jaw, dlaczego kierowca Kii nie sprawdził dokładnie, czy może już wjechać na skrzyżowanie.

- Okazało się, że ma w organizmie prawie 1,5 promila alkoholu - dodaje komisarz Sabina Piłat-Kozieł.

Kierujący Renault był trzeźwy, a w wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń.

Ale teraz 50-latek będzie musiał tłumaczyć się przed sądem za jazdę w stanie nietrzeźwości i za spowodowanie kolizji.

Agnieszka Gołębiowska

BMW robiło za dużo hałasu

Policjanci zatrzymali do kontroli 25-letniego mieszkańca powiatu ryckiego, bo jego BMW wydawało zbyt głośne dźwięki z układu wydechowego.

Fot.KPP Ryki

Policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny pojazdu za zły stan techniczny. Ponadto kierujący został ukarany wysokim mandatem karnym w kwocie 3000 złotych, a także zakazano mu dalszej jazdy i dlatego pojazd dalszą podróż kontynuował na lawecie

W czwartek wieczorem, 22 maja policjanci ryckiej drogówki, pełniąc służbę w miejscowości Moszczanka, zwrócili uwagę na BMW, które wydawał zbyt głośne dźwięki z układu wydechowego. Wszystko wskazywało na to, że pojazd może być niesprawny technicznie.

Funkcjonariusze postanowili to sprawdzić i zatrzymali do kontroli kierującego samochodem. BMW kierował 25-letni mieszkaniec powiatu ryckiego.

- Przypuszczenia policjantów się potwierdziły. Podczas kontroli ujawnili liczne nieprawidłowości dotyczące stanu technicznego pojazdu. W samochodzie dokonano kilku zmian konstrukcyjnych w tym elementów nadwozia, układu wydechowego, układu zawieszenia oraz pasów bezpieczeństwa - informuje aspirant Łukasz Filipek, oficer prasowy KPP w Rykach.

Policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny pojazdu za zły stan techniczny. Ponadto kierujący został ukarany wysokim mandatem karnym w kwocie 3000 zł, a także zakazano mu dalszej jazdy i dlatego pojazd dalszą podróż kontynuował na lawecie.

Policjanci przypominają, że zgodnie z przepisami za kierowanie pojazdem niesprawnym technicznie w tym ze zbyt głośnym układem wydechowym grozi mandat karny w wysokości do 3000 zł. Oprócz tego policja może zatrzymać dowód rejestracyjny pojazdu i zakazać dalszej jazdy takim pojazdem. Co powoduje kolejne koszty związane z koniecznością holowania samochodu z drogi oraz usunięcia modyfikacji lub usterek i wizyty na badaniu w stacji kontroli pojazdów.

US

WSP

Głową rozbił szybę auta

Fot.KPP Opole Lubelskie

Cyklista nie zachował bezpiecznej odległości i najechał na tył osobówki, uderzając głową w tylną szybę i ją rozbijając

POWIAT OPOLSKI:
43-letni rowerzysta miał wielkie szczęście. Mężczyzna najechał na tył jadącej przed nim osobówki i głową uderzył w tylną szybę, rozbijając ją.

W piątek, 23 maja po godzinie 16 w Głusku Dużym na prostym odcinku drogi wojewódzkiej 824 doszło do zderzenia rowerzysty z Kią. Jak ustalili policjanci, zarówno kierujący Kią, jak i rowerzysta, jechali w tym samym kierunku.

- 43-letni rowerzysta jechał drogą za pojazdem Kia. W momencie, gdy kierujący osobówką 57-letni mieszaniec Poniatowej zaczął hamować, cyklista nie zachował bezpiecznej odległości i najechał na tył osobówki, uderzając głową w tylną szybę i ją rozbijając - mówi komisarz Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

W wyniku zdarzenia rowerzysta, mieszkaniec Poniatowej, trafił do szpitala. Jechał w kasku, więc obrażenia, jakich doznał, nie zagrażają bezpośrednio jego życiu i zdrowiu. Obaj uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

- Cyklista wyjaśnił później, że trzymał dolny uchwyt kierownicy i będąc mocno pochylonym do przodu, nie zauważył, że jadący przed nim samochód hamuje - dodaje komisarz Sabina Piłat-Kozieł.

Agnieszka Gołębiowska

eprasa.pl 756103a527

Niemal cud, że nikt nie zginął

Eksplozja butli z gazem jak wybuch bomby

Fot.Zbigniew Maciejuk

Wybuch gazu poważnie zniszczył mieszkanie na pierwszym piętrze

W budynku wielorodzinnym w Piszczacu wskutek wybuchu gazu ciężko poparzony został 66-letni właściciel mieszkania. Ludzie, którzy widzieli spalony i wyburzony lokal i zrujnowaną klatkę schodową są przerażeni potężną siłą powstałą przy eksplozji.

Fot.Zbigniew Maciejuk

Na szczęście wybuch nie naruszył konstrukcji budynku

Fot.Marek Pietrzela

J

Prezes Bialskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Zgoda"

- Zamawiamy drzwi do mieszkań na niszczonej klatce schodowej. Za darmo ludzie będą mieli montaż. Zastosujemy ulgi dla poszkodowanych, na jakie pozwalają nam przepisy. Przyspieszymy remont całego bloku, polegający na dociepleniu ścian.

Do zdarzenia doszło w niedzielę 17 maja. Oficer prasowy komendanta miejskiego PSP w Białej Podlaskiej mł. kpt. Marek Waszczuk poinformował nas, że zgłoszenie wpłynęło do straży o godz. 18.02.

- Na miejsce skierowaliśmy 7 zastępów. Ustalono, że doszło do wybuchu 11-kilogramomej butli z gazem propan-butan i następnie pożaru. Dodatkowo zadysponowano dwa śmigłowce Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Po odłączeniu energii elektrycznej strażacy ugasili pożar i wynieśli butlę gazową – relacjonuje kapitan. Dodaje, że poszkodowany został mężczyzna, którego w stanie ciężkim zabrał śmigłowiec do specjalistycznego szpitala w Lublinie. Ze wstępnych informacji wynikało, że poszkodowane są dwie osoby, na szczęście, była tylko jedna i przeżyła eksplozję.

- Przyrost ciśnienia zniszczył stolarkę w klatce schodowej, głównie drzwi i okna do lokali mieszkalnych. 16 mieszkańców samodzielnie ewakuowało się przed przyjazdem służb ratunkowych. Akcja ratownicza trwała dwie godziny, a później jeszcze strażacy z Piszczaca nadzorowali miejsce wybuchu - mówi rzecznik. Zaznacza, że wstępnie straty materialne określono na ok. 800 tys. zł.

Kamil Kożuchowski, burmistrz Piszczaca, wspomina, że w niedzielę, gdy doszło do tragedii, odbyły się zawody sportowo-pożarnicze i strażacy już zakończyli zmagania.

- Zaskakuje, że tuż przed wybuchem na klatce schodowej był ruch. Ludzie wychodzili i wchodzili. Minęły sekundy, gdy już nikogo tam nie było i nagle usłyszano potężny wybuch, który wyrwał wszystkie drzwi do mieszkań i zmiótł szklany ganek przy wejściu do klatki. Na pochwałę zasługuje młody chłopak, Igor Zieńkowski, który w pierwszym odruchu, narażając życie, ruszył do zniszczonego mieszkania na pierwszym piętrze bloku i wyniósł poparzonego, swojego sąsiada. Dobrze spisali się też nasi strażacy – wspomina burmistrz.

Nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy bialskiej policji potwierdza

- Po wybuchu 19-letni sąsiad odnalazł właściciela lokalu 66-latka, wydostał go z mieszkania. Wspólnie z drugim świadkiem wynieśli poszkodowanego na zewnątrz budynku – informuje nadkomisarz. Podkreśla, że policjanci terespolskiego komisariatu ustalają dokładne okoliczności i przyczyny zdarzenia.

Dwupiętrowy budynek znajduje się w zasobach Bialskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Zgoda".

- Mieszkanie, w którym wybuchła butla, nie nadaje się do zamieszkiwania. Jedna ze ścian się rozwaliła zupełnie. Mało co pozostało z tego mieszkania. Na szczęście, nie została naruszona konstrukcja budynku – mówił Zbigniew Bielecki, zastępca prezesa na walnych zgromadzeniach osiedli.

W czwartek prezes BSM Jerzy Adamski poinformował nas, że kierownictwo spółdzielni zabiega o przyspieszenie decyzji dotyczących wypłacenia szkód przez ubezpieczyciela budynku i przez ubezpieczyciela mieszkań.

Burmistrz Piszczaca powiedział nam, że gmina zajęła się wypłatą zasiłków celowych dla poszkodowanych. Wystąpiono także z pismem do Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego o pomoc dla mieszkańców bloku, w którym wybuchła butla. Tuż po eksplozji poszkodowani zatrzymali się u swoich rodzin. Obecnie już większość wróciła do swoich remontowanych mieszkań.

Marek Pietrzela

Pijana wiozła dzieci. Wpadła w poślizg i wjechała w pole

Fot.KMP Biała Podlaska

Kierująca Audi 32-latka nie dostosowała prędkości do panujących warunków, wpadła w poślizg, po czym zjechała na lewe pobocze

Biała Podlaska: Niemal 2 promile alkoholu miała w organizmie 32-latka, która wpadła w poślizg i wjechała w pole. Podróżowała z dwójką dzieci.

Do zdarzenia doszło w czwartek (22 maja) w miejscowości Dębów.

- Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, kierująca Audi 32-latka, nie dostosowała prędkości do panujących warunków, wpadła w poślizg, po czym zjechała na lewe pobocze. Jazdę zakończyła na polu uprawnym. Funkcjonariusze sprawdzili trzeźwość kobiety. Badanie alkomatem wykazało, że 32-latka miała w swoim organizmie niemal 2 promile alkoholu. Dodatkowo w aucie, którym kierowała, znajdowała się dwójka małych dzieci, które podróżowały w fotelikach ochronnych - opisuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Nikt nie doznał poważnych obrażeń ciała i skończyło się jedynie na uszkodzonym pojeździe.

Joanna Niećko

Ciągnikiem jechał na ekspresówkę. Zareagowali lubelscy policjanci

Fot.KMP Lublin

Ciągniki rolnicze, pojazdy wolnobieżne oraz inne tego typu maszyny nie mogą poruszać się po drogach ekspresowych ani autostradach

Lublin: W rejonie al. Solidarności policjanci zauważyli kierującego ciągnikiem rolniczym, który jechał na drogę ekspresową S12.

Do zdarzenia doszło w środę (21 maja).

- Funkcjonariusze grupy „Speed" natychmiast podjęli interwencję, korzystając z sygnałów świetlnych i dźwiękowych. W ostatniej chwili zatrzymali ciągnik przed wjazdem na ekspresówkę. Mundurowi pomogli kierowcy bezpiecznie zawrócić, uniemożliwiając tym samym stworzenie zagrożenia dla niego samego oraz innych uczestników ruchu drogowego - opisuje nadkom. Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami ruchu drogowego ciągniki rolnicze, pojazdy wolnobieżne oraz inne tego typu maszyny nie mogą poruszać się po drogach ekspresowych ani autostradach. Wjazd takich pojazdów na drogi szybkiego ruchu jest niebezpieczny – nie tylko ze względu na niską prędkość poruszania się, ale również brak przystosowania konstrukcyjnego do ruchu o wysokim natężeniu i prędkościach.

Joanna Niećko

WSP

Pożar domu w Końskowoli. Nie żyje mężczyzna

Pożar domu jednorodzinnego wybuchł w Końskowoli.

Jedna osoba nie żyje. Ogień pojawił się w piątek, 23 maja późnym wieczorem. Strażacy znaleźli w domu zwłoki mężczyzny. Na miejscu pracowała też policja. Mundurowi wyjaśniają okoliczności tragedii.

GR

eprasa.pl 756103a527

Witamy na świecie

Oskar Sidor, Tarło
ur. 20.05, g. 04.21;
3480 g, 55 cm,
Rodzice: Justyna, Mateusz
Rodzeństwo: Zuzia

Ignaś Zakrzewski, Lubartów
ur. 19.05, g. 13.59;
2980 g, 54 cm
Rodzice: Oktawia, Kacepr,
Rodzeństwo: Iga

Maria Powałka, Kamienowola,
ur. 19.05, g. 21.15;
3550 g, 55 cm,
Rodzice: Paulina, Krystian

Mia Strelchenko, Biała Podlaska,
ur. 20.05, g. 10.47;
3650 g, 55 cm,
Rodzice: Olga, Aleks
Rodzeństwo: Leoś, Platon

Antoś Mitura, Wygnanka,
ur. 19.05, g. 10.31;
4750 g, 59 cm,
Rodzice: Karolina, Marek

Tymon Sacawa, Jaszczów
ur. 22.05, g. 20.33;
3710 g, 58 cm,
Rodzice: Justyna, Mariusz
Rodzeństwo: Natalia, Mateusz, Aleksander

Apolonia Grabczan, Rozkopaczew
ur. 22.05, g. 2.25;
2760 g, 51 cm
Rodzice: Joanna, Patryk
Rodzeństwo: Mikołaj

Zosia Gomóła, Biała Podlaska,
ur. 20.05, g. 9.48;
3310 g, 54 cm,
Rodzice: Beata, Damian
Rodzeństwo: Tomaszek

Maciej Barański, Parczew,
ur. 22.05, g. 11.50;
3880 g, 55 cm,
Rodzice: Karolina, Piotr
Rodzeństwo: Emil

Hania Pożarowszczyk, Serokomla
ur. 23.05, g. 10.06;
3350 g, 56 cm,
Rodzice: Aneta, Damian
Rodzeństwo: Jaś

Oskar Simić z siostrą Martyną, Poizdów Kolonia
ur. 23.05, g. 3.21;
3430 g, 56 cm,
Rodzice:
Jolanta, Daniel
Rodzeństwo:
Martyna

Wiktoria Kawka, Białobrzegi,
ur. 22.05, g. 9.19;
2950 g, 53 cm,
Rodzice: Aleksandra, Mateusz
Rodzeństwo: Maciej, Lenka

Amelia Grajewska z tatą, Kopina
ur. 21.05, g. 11.30;
3110 g, 57 cm,
Rodzice:
Wioleta, Paweł
Rodzeństwo:
Jowita, Fabian

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

Antoś Cąkała, Turzystwo
Urodzony 15.05.2025r.
godz. 7:54, 3200g, 55cm
Rodzice: Magda i Adrian
Braciszek Franio

Helenka Kot, Stara Wróblina
Urodzona 18.05.2025r.
godz.2:25, 2990g, 52cm
Rodzice: Agnieszka i Krzysztof
Rodzeństwo: Wojtuś i Zosia

Nina Lemieszek, Wola Okrzejska
Urodzona 19.05.2025r.,
godz.1:05, 3465g, 59cm
Rodzice: Patrycja i Albert
Rodzeństwo: Nadia i Nikodem

Gabryś Osiak, Jagodne
Urodzony 16.05.2025r.,
godz. 18:22, 3000,51cm
Rodzice: Małgosia
i Roman

Marcelek Małecki, Sięciaszka Pierwsza
Urodzony 18.05.2025r.,
godz. 14:25, 3595g, 55cm
Rodzice: Patrycja i Daniel
Siostrzyczka Maja

WSP

Dla Janusza Kurowskiego z okazji 70 urodzin

Tato ,dziadku dniu Twoich 70. urodzin
składamy Ci serdeczne życzenia.
Niech nadchodzące dni, miesiące, lata
były pełne szczęścia, zdrowia i spokoju,
a uśmiech niech zawsze gości na Twojej twarzy.
Wszystko co było, jest i będzie Twoim marzeniem,
niech nie uleci z cichym westchnieniem.

Najlepsze życzenia ślą
Monika, Anna i Grzegorz z rodzinami

PODPATRZONE

Wysyłajcie do nas fotografie miejsc, zjawisk i wydarzeń, które Was poruszyły, zadziwiły, zaskoczyły, wzruszyły, a może rozśmieszyły lub rozzłościły. Dzielcie się z nami tym, co dzieje się w przyrodzie, chwalcie przygodami Waszych dzieci! Wysyłajcie zdjęcia trofeów grzybiarskich czy wędkarskich. Zapraszamy do dziennikarstwa obywatelskiego i czujnego obserwowania otoczenia.

Na Wasze zdjęcia czekamy pod adresem: kontakt@24wspolnota.pl

Ewa Jaszczak

Korzystające z pojawiających się kałuż gołębie zaobserwował nasz Czytelnik, Pan Witold. Podczas ostatnich deszczy to właśnie tam skupiają się ptaki i korzystają z kąpieli.
- Widok gołębi na kirkucie w Lubartowie nie jest niczym nowym. Widzę, jak przychodzą tam ludzie, rzucają kaszę lub pokruszone pieczywo. Nie każdy je lubi, ale ja lubię obserwować - mówi.

eprasa.pl 756103a527

Zdziczali obszarnicy i całowanie po rękach, czyli łukowski dwór i wieś (cz. III)

Kiedy pod Łukowem skończył się feudalizm?

Relacje między wsią a dworem w okresie II RP na ziemi łukowskiej bywały dalekie od harmonii. Choć formalnie pańszczyzna została dawno zniesiona, duch dawnego systemu na wsi pozostawał żywy.

Mimo że ustawy odrodzonej Rzeczypospolitej likwidowały wszelkie przywileje stanowe, realnie nie tylko pod Łukowem zachowało się wiele elementów, mechanizmów i zachowań bliższych raczej feudalizmowi niż oficjalnie zadekretowanej równości obywatelskiej. Prasa - zwłaszcza lewicowej proweniencji - często opisywała sytuacje, do jakich gdzieniegdzie dochodziło w kontaktach między włościanami a zamożnymi posiadaczami ziemskimi i działającymi w ich imieniu zarządcami.

Zamiast nadzoru – układy

Dopełnieniem obrazu stosunków społecznych była opisana na łamach „Robotnika" stronniczość niektórych urzędników państwowych, którzy - zamiast stać na straży prawa pracy - zdawali się działać w interesie ziemiaństwa.

Podano przykład inspektora pracy Sarneckiego, który „od dłuższego czasu rozwija gorączkową działalność w celu zniszczenia miejscowego Związku Robotników Rolnych". Wedle relacji gazety inspektor ten „zamiast rozpatrywać sprawy będące na wokandzie, zaczął krytykować taktykę Związku i prawić morały pod adresem jego przedstawicieli". W tle zaś - jak donosił „Robotnik" - „miejscowi ziemianie [...] urządzają na jego cześć zabawy, polowania i przyjęcia", co czyniło z Sarneckiego nie tyle arbitra sporów, co „poplecznika miejscowych ziemian".

Kulminacją jego działań było odmówienie rozpatrzenia sprawy służącej, „niesłusznie po 25 latach pracy wydalonej z majątku" jednego z ziemian - właśnie tego, który uprzednio ugościł urzędnika. W tym przypadku jednak „miarka się przebrała" i łukowski oddział Związku Robotników Rolnych złożył skargę do Ministerstwa Pracy.

Fot.http://ladyvotton.eu/tuchowicz/pages/1-ALEKSYII.html

Dwór Hemplów w Tuchowiczu ok. 1931 roku. Zarówno Aleksy (pierwszy tego imienia, syn słynnego napoleońskiego szwoleżera), jak i jego potomek Aleksy II, wyróżniali się dość nowoczesnym podejściem do kwestii relacji z włościanami: zakładali straż pożarną, instytucje charytatywne, organizowali elementarną oświatę

Z dystansem do źródeł

Relacje publikowane na łamach „Podlasia" czy „Robotnika" rzucają barwne, a nierzadko wręcz sensacyjne światło na stosunki społeczne na łukowskiej wsi w okresie międzywojennym. Trzeba jednak pamiętać, że pisma te miały wyraźnie lewicowy profil i trudno byłoby w ich tekstach doszukiwać się pochwał pod adresem konserwatywnych ziemian. Z pewnością rzeczywistość była bardziej złożona – wśród właścicieli ziemskich nie brakowało także tych, którzy aktywnie wspierali lokalne społeczności i starali się poprawiać warunki życia pracujących dla nich ludzi.

Robotnicy mówią „dość"

W kwietniu 1925 r. aż 22 z 25 folwarków w powiecie łukowskim ogarnął strajk. Zjazd delegatów, w którym wzięło udział ponad tysiąc osób, domagał się od starosty interwencji i presji na Związek Ziemian. Z kolei w maju 1937 r. na Lubelszczyźnie pojawiła się odezwa skierowana do robotników folwarcznych, która wprost wzywała do przerwania pracy i dołączenia do kolejnego strajku. Otwierały ją wielkie, wyraźne słowa: „Nie idź do folwarku!". Autorzy odezwy apelowali do robotników, by nie godzili się na nędzne wynagrodzenie za ciężką pracę: „Nie sprzedawaj się za 25 groszy dniówki!"; „Za ciężką pracę muszą dać zapłatę sprawiedliwą!" – grzmiało ogłoszenie.

Rządcy i dzierżawcy przedstawiani w nim byli jako oprawcy, którzy traktują ludzi jak narzędzia, wykorzystując kłamstwa i przemoc: „Folwarczne psy, warcząc i kłamiąc, pędzą was do roboty, ale wy nie dajcie się zastraszyć!". W odezwie pojawiło się też ostrzeżenie przed manipulacją i fikcyjnymi porozumieniami zawieranymi bez udziału samych pracowników: „Nie dajcie się oszukać obietnicami rządców! Co ustalono bez was – was nie obowiązuje!". Odezwa przypominała robotnikom, że mają swoje prawa, że mogą i powinni domagać się lepszego traktowania: „Macie prawo do chleba, do godziwych zarobków, do życia jak ludzie!".

Jaśniejsze punkty

Musimy pamiętać, że wspominamy tutaj tylko o doniesieniach prasowych, a listy do redakcji ze zmyślonymi zarzutami mogli pisać pracownicy folwarków skonfliktowani z dzierżawcami lub właścicielami. Na tle licznych oskarżeń i dramatów nie brakuje oczywiście pozytywnych działań łukowskich ziemian. Jednym z przykładów była chociażby praca Aleksego Hempla i jego żony Jadwigi z Dmochowskich z Tuchowicza.

On angażował się m.in. w działalność straży ogniowej i czynnie brał udział w gaszeniu pożarów i ratowaniu ludzi, a jego małżonka działała na rzecz poprawy zdrowia publicznego i higieny na łukowskiej wsi. Jako przewodnicząca koła ziemianek, angażowała się w walkę z gruźlicą, jaglicą i poprawę warunków porodowych wiejskich kobiet. Także wspomniany dzierżawca Szabłowski wspierał akcje charytatywne i oświatowe, będąc przy tym wybitnym leśnikiem i dobrym gospodarzem.

Paweł Jezierski

Niesamowita historia ocalonego mieszkańca Kurowa (cz. II)

Nechemia Wurmann – Żyd w hitlerowskim mundurze

W chwili wybuchu wojny syn żydowskiego sklepikarza z Kurowa miał trzynaście lat i niewiele rozumiał z otaczającego go świata. 8 września, kiedy niemieckie bomby spadły na miasteczko, wraz z całą rodziną wyruszyli w drogę. Jego relacja zawarta w „Yisker-bukh Koriv; sefer yizkor, macewet zikaron la-ayaratenu Koriv", „Księdze Pamięci Naszego Miasta Kurowa" wydanej w Tel Avivie w 1955 roku może być podstawą do nakręcenia pasjonującego filmu.

Dla Nechemii umieszczenie w obozie pracy w Ostrowcu Świętokrzyskim było jak wygrany los na loterii. Jako robotnikowi przydatnemu dla realizacji przemysłowcy celów okupanta był przydatnym niewolnikiem, więc pozwalało mu to uniknąć kolejnych fal wywózek. Zimą 1943/1944 postanowił uciec. Przez jakiś czas przebywał w oddziale partyzanckim. Ukrywająca się grupa składała się z Polaków, zbiegłych jeńców sowieckich oraz kilku Żydów. Ci ostatni, mimo że współtowarzysze broni i nieszczęścia nie są przez resztę traktowani na równych prawach, to im powierza się najtrudniejsze i najbardziej niebezpieczne działania. Po rozbiciu oddziału tułał się w okolicach Opatowa. Pojmany znowu wyswobadza się i szuka ocalenia. Wie, że za Wisła są już Sowieci, ale on jest od rzeki oddzielony przez niemieckie wojsko. Wpada na desperacki ale, jak się okazuje, skuteczny pomysł. Wykorzystuje swoją znajomość niemieckiego.

Ocalenie w kuchni polowej

...Ponieważ byłem blisko Niemców, wpadłem na pomysł, żeby podejść do niemieckiej kuchni polowej i zapytać, czy mogę tam pracować. Byłem bardzo głodny, nie jadłem od kilku dni. Myślałem: po pierwsze: najem się! A po drugie będę bliżej frontu, więc może uda mi się dostać na drugą stronę.

Niemiecki kucharz szybko zgodził się, żebym u niego pracował. Dostawałem jedzenie i spałem razem z niemieckimi żołnierzami. Po kilku dniach bardzo zaprzyjaźniłem się z niemieckim kucharzem, a także z oficerem i porucznikiem, którzy oceniali przydatność personelu. Po tygodniu kucharz wyjechał do innej wioski. Poszedłem z kucharzem i oficerem do wioski Wołkowonówka niedaleko Ożarowa (być może chodzi o Wojciechówkę - przyp. ZS). Oficer i ja zamieszkaliśmy w tym samym pokoju. Podawałem, że nazywam się Marion Schmidt. Oficer natychmiast wezwał mnie do swojego biura i zapytał, kim jestem i skąd pochodzę.

Na ochotnika zgłosił się do Wehrmachtu

Powiedziałem mu, że jestem *volkdeutchem*, z miasta po drugiej stronie Wisły, że nasz dom został zbombardowany przez Rosjan, rodzice zginęli podczas bombardowania. Starałem się, żeby to wyglądało na prawdę. Zapytał mnie, czy chcę na ochotnika wstąpić do armii niemieckiej i czy zostanę jego adiutantem. Widząc, że nie mam innego wyjścia, zgodziłem się. Dał mi do podpisania mnóstwo papierów. Dwa dni później wezwał mnie znowu do swojego biura i powiedział mi z radością, że otrzymał zgodę od swojego dowódcy na przyjęcie mnie do niemieckiej armii. Natychmiast dał mi papier, abym poszedł do niemieckiego składu po odzież wojskową. Po kilku minutach ujrzałem siebie w mundurze niemieckiego żołnierza. Wszyscy żołnierze z kompanii gratulowali mi i witali mnie w szeregach. Nasz kucharz wyjechał na urlop, a ja przejąłem zarządzanie kuchnią. Dwa razy w tygodniu musiałem iść do wioski razem z innym żołnierzem.

Z niemiecką bronią w garści

W tym czasie dostałem broń. Najgorszą dla mnie rzeczą, jaką mogłem zrobić w tym czasie, było podniesienie ręki i powiedzenie: „*Heil* Hitler!". Na początku było mi bardzo trudno używać tego jako powitania, ale po pewnym czasie przychodziło mi łatwiej. Jednocześnie byłem również tłumaczem na język polski. Pewnej nocy niespodziewanie zostałem wyrwany ze snu. Bardzo się przestraszyłem. Powiedzieli mi, że mam pomów w pojmaniu kilku Polaków jako tłumacz. Nie miałem wyboru. Ubrałem się i poszedłem razem z innymi żołnierzami. Przypadkiem podczas akcji spotkałem Żyda, który ukrywał się w domu chrześcijanina. Cudem udało mi się go uratować, mówiąc, że jest chory.

Żydowski Kloss

Jeden z dowódców mojej byłej grupy partyzanckiej został schwytany. Trudno było mi go uratować, ale obiecałem mu, że wydobędę go następnego ranka. I tak się stało. Następnego ranka, zanim wysłano go do Niemiec, udało mi się go uratować. Ponownie związałem się z partyzantami. Widywałem się z nimi co drugą noc. Kazał mi, abym nie opuszczał niemieckiej armii. Dał mi rozkaz przekazania mu tajnych kodów i informacji wojskowych.

Polak doniósł, Niemca nie obchodziło

W grudniu 1944 roku rozpoznał mnie pewien chłopiec chrześcijański, Polak z Ostrowca, i doniósł niemieckiemu oficerowi, że jestem Żydem. Przypadkiem dowiedziałem się o tym natychmiast. Meldunek o tym trafił do mojego oficera, ale mój oficer udawał, że go nie otrzymał. 31 grudnia, w Sylwestra, mój oficer wezwał mnie i powiedział, że ma meldunek, że jestem Żydem. I tu niespodzianka: oficer wyjaśnił mi, że jego zdaniem mogę być Żydem, ale to go nie interesuje. Zapewnił mnie, że dopóki jestem w jego rękach, nic mi się nie stanie, ale że powinienem być bardzo ostrożny. 12 stycznia 1945 roku przyszedł rozkaz wycofania się z linii frontu nad Wisłą i udania się w kierunku Niemiec. Nie mogłem zrobić nic innego, jak tylko iść dalej.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 756103a527

Religijna mozaika Ziemi Łęczyńskiej - wszystkie świątynie Cycowa (cz. IV)

Gdzie cerkiew, gdzie kościół, gdzie kircha, gdzie kirkut...

Opuszczony kościółek, który kiedyś był cerkwią unicką, a potem prawosławną. Ewangelicki dom modlitwy, który bywał też szkołą, magazynem i wiejskim domem kultury. Kaplica, która wywieziono do Białej Podlaskiej, a teraz stoi w Dobratyczach. Spacerując po miejscowości, natrafimy też na różne cmentarze. Prawosławny (u zbiegu ulic Nowej i Chełmskiej), ewangelicki (przy ul. Nowej) i rzymskokatolicki (przy ul. Chełmskiej). Nie zachowały się za to ślady po kirkucie.

Widok cmentarza prawosławnego w Cycowie. Na pierwszym planie grób Jana Sawicza, powstańca styczniowego. Jesienią 2024, w ramach prac Instytutu Pamięci Narodowej, widoczny na zdjęciu nagrobek został zastąpiony nowym, z jasnego piaskowca. Wpisano go również do ewidencji grobów weteranów walk o wolność i niepodległość Polski, tworzonej przez Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN (nr ewidencyjny – 6950)

fot. PM - Sylwia Kostyra

Nieużywany dziś kościółek pw. Opieki św. Józefa zbudowany został jako cerkiew unicka. Potem, w czasie likwidacji kościoła grekokatolickiego w diecezji chełmskiej, zabrali go prawosławni. Kiedy Rosjanie w 1915 roku władze i wojsko rosyjskie wycofały się w głąb Imperium, trafił w ręce rzymskich katolików. Wyznawcy prawosławia modlili się w kaplicy cmentarnej w Wólce Cycowskiej. Kiedy po II wojnie światowej, wskutek wysiedleń, wspólnota niemal zupełnie zanikła, cerkiewkę w 1956 roku przekazano do Białej Podlaskiej. Ale to nie był koniec jej wędrówki. Kiedy w Białej zbudowano nową, okazałą, murowaną świątynię prawosławną pw. św. Cyryla i Metodego, stara trafiła do Dobratycz (między Kodniem a Terespolem). W 2019 roku została gruntownie wyremontowana, służy jako parafialna pw. Podwyższenia Krzyża Pańskiego.

Cmentarz z grobem bohatera

Kolejnym miejscem świadczącym o silnym niegdyś wschodniosłowiańskim komponencie kulturowym okolic Cycowa i Ziemi Łęczyńskiej jest cmentarz, który znajduje się na granicy zwartej zabudowy, w okolicach ulicy Nowej. Ma powierzchnię ok. pół hektara. Jest to nekropolia nieczynna od kilkudziesięciu lat, acz ciągle wyraźnie wyodrębniona z otaczającej przestrzeni. Obecnie porośnięta jest starodrzewem lipowym i dębowym. Zachowało się kilka kamiennych, przeważnie XIX-wiecznych nagrobków, oraz kutych, żeliwnych krzyży. W 2008 roku poświęcono, w obecności władz samorządowych, okazały, drewniany krzyż. Wśród pochowanych znajduje się m.in. Jan Sawicz, wywodzący się z Cycowa uczestnik powstania styczniowego. W 1863 roku był oczywiście unitą, ale potem jego rodzina związała się z prawosławiem - już jego syn Jan w 1915 roku wyjechał w czasie tzw. „bieżeństwa" do Rosji, skąd już nie powrócił.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Czekając na Imperatora...

Należąca do wojska część dworca w Dęblinie. Zdjęcie wykonano 3 września 1892 roku. Tego dnia do twierdzy przybył Aleksander III, chcąc obserwować walne manewry, jakie miały być przeprowadzone w twierdzy - tak wówczas nazywało się miasto - Iwangorodzkiej. Tory do Dęblina doprowadzono w 1876 roku. Początkowo to była stacja końcowa linii z Łukowa, rok później przyłączono ją do szlaku prowadzącego przez Warszawę na wschód do Lublina i Kowla. W 1885 z kolei otworzono odnogę w kierunku Zagłębia. Fotografia znaleziona na str. bazakolejowa.pl pochodzi z rosyjskiego albumu dokumentującego wizytę.

WSP

Niebawem zostaniecie uwolnieni od prześladowań za wiarę, a wasz kraj, którego jestem Królową, powstanie z kolan przed zaborcami i zostanie wyzwolony
- zapewniała Maryja dzieci z Jabłonia i Dawid

Czy Jabłoń to podlaski Gietrzwałd? (cz. III)

Niemal równo sto pięćdziesiąt lat temu na polach koło wsi Jabłoń i Dawidy (powiat parczewski) doszło do zdarzeń, które świadkowie zinterpretowali jako objawienia Matki Bożej oraz świętego Jozafata Kuncewicza. Wieść zelektryzowała nie tylko prześladowanych za wiarę unicką włościan, ale i samą carską administrację, która uniemożliwiła dokładniejsze zbadanie charakteru zjawiska.

Całe Południowe Podlasie, w tym okolice Jabłonia, w latach 1874-1875 stanowiły miejsce prześladowań, które we współczesnych opisach nasuwały skojarzenia z herodiańskimi. Nawet jeśli była to pewna przesada, o tyle z pewnością stanowiły one w ówczesnej Europie zjawisko zupełnie wyjątkowe, odbijające się echem i budzące oburzenie także na zachodzie kontynentu.

Powszechne gwałt i przemoc działy się także w warstwie symbolicznej. Głośna w okolicy Jabłonia stała się sprawa pochówku dziecka chłopskiej rodziny Saweczków. Nie chcąc złożyć go na prawosławnym cmentarzu, rodzice włożyli ciało dzieciątka do skrzynki po narzędziach i próbowali zawieść do jednej z przyległych parafii łacińskich. Kiedy żandarmi to odkryli, zatrzymali rodziców i próbowali odebrać trumienkę. W trakcie szamotaniny ciałko wypadło. Ojciec musiał uciekać. W cerkwi ksiądz prawosławny, w odruchu przyzwoitości, nie chciał poprowadzić pogrzebu, więc ostatecznie, kobieta na rękach zaniosła ciałko na cmentarz i tam, w ulewnym deszczu, bez niczyjej pomocy, synka pochowała.

Takich opowieści były dziesiątki

Najobszerniejszą i dość nieodległą w czasie relację o cudownych wydarzeniach w Jabłoniu znajdujemy w książce ks. Jana Bojarskiego, duchownego unickiego, który w 1878 opublikował obszerny opis genezy i prześladowań unii w diecezji chełmskiej.

Czytamy: *...gruchnęła wieść, że Matka Boska ukazała się dziewczęciu we wsi Jabłoniu, o cztery mile od miasta powiatowego Radzynia [Podlaskiego] położonej. Sześcioletnia dziewczynka zwróciła uwagę rodziców na wielką światłość, którą widziała na polu. Matka dziewczęcia patrzała, ale nic [dostrzec] nie mogła lubo jej małe dzieci opisywały drobnostkowo z postaci świetną, cześć budzącą, wśród światła się unoszącą osobę. Gdy to nie ustawało, tysiące ludu zbierało się w pobliżu owego pola, a miejsce, gdzie spostrzeżono osobę Najświętszej Panny, starannie okryto kawałkiem [grubego materiału]. Pobożne pieśni nie ustawały ni w dzień, ni w nocy, i jakby dla zachęcenia i stwierdzenia wiary tegoż ludu, cudowne to zjawisko nieustannie się ponawiało. Ani czas, ani szczęśliwi ci, którzy je oglądali, nie podlegali stałym prawidłom; samo zjawisko cudowne zmieniało swój charakter; raz widziana była osoba żeńska w bieli z dzieciątkiem na ręku, drugi raz św. biskup [Jozafat Kuncewicz], odziany w szaty pontyfikalne, i jasność z ziemi wychodząca. Ci, co widzieli, wierzyli; inni nie widząc, wierzyli na zapewnienie drugich, ale wszyscy [razem] się modlili. Tysiące ludzi zgromadziło się w to miejsce. Przytaczają urzędnika z Jabłonia [Schenkę], poddanego pruskiego Niemca, który widząc, przybywszy z ciekawości zmieszany z tłumem, czcigodną postać biskupa między dwiema chorągwiami, powołany będąc do sądu, dla stwierdzenia prawdy swego opowiadania nie odmówił przysięgi, nie mogąc tylko odpowiedzieć na pytanie, kto był ten święty; lecz za to wygnano go z granic państwa. Innym razem osoby bardzo szanowne i znane uklękły z nabożeństwa pomiędzy pielgrzymami i długo się modliły, nie otrzymując łaski zobaczenia ...*

cdn.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 756103a527

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 1. LIGA

Trener Stano odchodzi z Górnika. Smutne pożegnanie w Tychach

To koniec! Pavol Stano nie będzie już trenerem Górnika - oficjalnie poinformował klub jeszcze przed ostatnim meczem w sezonie. W pożegnalnym spotkaniu łęcznianie wyraźnie przegrali z GKS-em Tychy.

Fot.Górnik Łęczna

Pavol Stano objął Górnika w styczniu 2024 roku. Drużyna pod jego wodzą spisywała się dobrze. Poprzedni sezon zakończyła na szóstym miejscu w Betclic 1. Lidze i wzięła udział w barażach o PKO BP Ekstraklasę - ostatecznie przegrała w półfinale z Motorem Lublin po rzutach karnych. W obecnych rozgrywkach łęcznianie niemal do samego końca walczyli o miejsce w barażach o awans, jednak nie udało im się zająć lokaty w pierwszej szóstce ligi. Pavol Stano ma na koncie 52 mecze w roli trenera Górnika

Pożegnanie z trenerem

Klub opublikował krótki komunikat w tej sprawie, zatytułowany „Pavol Stano odejdzie z Górnika po sezonie 2024/25" w sobotę, 24 maja.

Nie jest to wielką niespodzianką. O przyszłości słowackiego trenera w zielono-czarnych dyskutowano już od tygodni. I to raczej nie w kontekście osiąganych przez jego zespół wyników, a problemów organizacyjnych klubu.

Wiadomo było, że zawodnicy i sztab szkoleniowy nie dostają pensji na czas. Po raz pierwszy takie informacje pojawiły się w mediach w przerwie zimowej obecnego sezonu. Kilka tygodni temu o sprawie przypomnieli sami piłkarze, na znak protestu wychodząc na mecz z Odrą Opole z dużym opóźnieniem. Władze klubu przyznały wtedy, że zaległości w wypłatach sięgają dwóch miesięcy, a może być jeszcze gorzej. Tak czy inaczej niedzielny mecz z GKS-em Tychy był dla Pavola Stano ostatnim w roli trenera Górnika Łęczna. Z klubem pożegnają się także kolejni członkowie sztabu szkoleniowego: Peter Lérant i Adrian Olecki.

Po godzinie gry było już po meczu

Niedzielne spotkanie było meczem „o pietruszkę" również dla gospodarzy, którzy nie mieli już szans na baraże. Do przerwy było 1:0 dla gospodarzy, bo w 16. minucie wynik spotkania otworzył Julius Ertlthaler, który wykorzystał sytuację sam na sam z bramkarzem Górnika, po podaniu od Jakuba Bierońskiego. Podopieczni trenera Artura Skowronka mogli podwyższyć w pierwszej połowie na 2:0, bo w sytuacji trzech na jednego z obrońcą Górnika znaleźli się gracze GKS-u Tychy. Noel Niemann nie wykorzystał jednak doskonałej okazji, przy czym dobrą interwencją popisał się w tej sytuacji Kostrzewski. Niemiec poprawił skuteczność na początku drugiej połowy, gdy z bliskiej odległości wbił piłkę do siatki zielono-czarnych, dobijając strzał Maksymiliana Stangreta, wybroniony przez Kostrzewskiego. Chwilę wcześniej „Górnicy" stracili piłkę w środku boiska w kuriozalnych okolicznościach. W 65. minucie było już po meczu. GKS Tychy prowadził 3:0 za sprawą kolejnego gola Niemanna, który wykończył koronkową akcję swojej drużyny. Podawał mu Ertlthaler. Skapitulował w tej sytuacji wprowadzony trzy minuty wcześniej 16-letni bramkarz Kuba Wilk, dla którego był to debiut w Górniku.

Honorowego gola, ostatnią bramkę zielono-czarnych w sezonie 2025/2026, w 73. minucie strzelił Damian Warchoł. Pomocnik trafił precyzyjnym strzałem z pola karnego po dośrodkowaniu od Jakuba Bednarczyka. GKS Tychy pokonał Górnika 3:1.

GKS Tychy - Górnik Łęczna 3:1 (1:0)

Bramki: Ertlthaler 16`, Niemann 53`, 65` - Warchoł 73`.
Tychy: Łubik - Keiblinger (82` Machowski), Budnicki (74` Dzięgielewski), Tecław, Dijakovic, Błachewicz - Ertlthaler, Bieroński, Makowski (74` Nedić), Niemann (66` Rumin) - Stangret (66` Śpiączka).
Górnik: Kostrzewski (62` Wilk) - Bednarczyk, Roginić (77` Szczytniewski), Broda, Grabowski - Litwa (62` Spáčil), Kryeziu, Deja, Orlik (77` Żyra), Traoré (55` Warchoł) - Banaszak.
Żółte kartki: Dijakovic - Szczytniewski.
Sędziował: Paweł Pskit (Łódź).

Dominik Smagała

Bez bramek, ale z emocjami – Wisła remisuje z Olimpią

Choć nie padła żadna bramka, emocji i zaangażowania na boisku nie brakowało. Spotkanie Wisły Puławy z Olimpią Grudziądz zakończyło się bezbramkowym remisem, a kibice opuszczający stadion mogli czuć zarówno niedosyt, jak i nadzieję przed decydującą fazą sezonu.

Gra była, bramek nie było

Od pierwszego gwizdka sędziego obie drużyny starały się narzucić swój styl gry. Gospodarze, podobnie jak w poprzednim spotkaniu z Zagłębiem, ruszyli do ataku z dużym impetem, jednak zespół z Grudziądza dobrze odrobił lekcje taktyczne. Olimpia skutecznie neutralizowała ofensywne zapędy Wisły i nie pozwalała rywalom zbliżyć się do bramki strzeżonej przez Kacpra Górskiego.

Mimo optycznej przewagi puławian, klarownych sytuacji podbramkowych było jak na lekarstwo. Wisła miała serię rzutów rożnych, które stwarzały zagrożenie, ale brakowało wykończenia. Najbliżej zdobycia bramki był Adam Gałązka, jednak nie zdołał opanować dobrze dogranej piłki. Goście odpowiedzieli jedną groźną sytuacją – po rzucie rożnym niebezpiecznie główkował Kacper Cichoń, lecz Krzysztof Wróblewski zachował czujność.

Młodzież na boisku, walka trwa

Warto odnotować debiut w kadrze meczowej 16-letniego wychowanka Wisły, Wojciecha Żelazki, który po raz pierwszy znalazł się na ławce rezerwowych pierwszego zespołu. Trener Maciej Tokarczyk był zmuszony do rotacji – za kartkowanego Łukasza Kabaja i kontuzjowanego Kamila Kumocha w wyjściowym składzie pojawili się nowi zawodnicy.

Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie – Wisła starała się atakować, ale dobrze zorganizowana defensywa Olimpii skutecznie odcinała gospodarzy od szesnastki. W 76. minucie to jednak goście mogli zaskoczyć – strzał zawodnika z Grudziądza wybronił Wróblewski. W odpowiedzi, chwilę później, Sebastian Kwarczeliszwili znalazł się w dobrej sytuacji, lecz jego strzał wylądował tylko w bocznej siatce.

Czas prawdy nadchodzi

Dla Wisły nadchodzą teraz dwa mecze, które zdecydują o być albo nie być w Betclic II lidze. Obecnie z 37 punktami puławianie znajdują się w strefie barażowej. Przed nimi pojedynki z bezpośrednimi rywalami w walce o utrzymanie – Rekordem Bielsko-Biała i Resovią Rzeszów.

W Dzień Dziecka

Pierwszy z nich już w niedzielę, 1 czerwca o godzinie 14:00 na wyjeździe. Puławianie liczą na pełne zaangażowanie, chłodną głowę i skuteczność – coś, czego w dzisiejszym meczu zabrakło. Walka o ligowy byt trwa, a każdy punkt może mieć kluczowe znaczenie.

Wisła Puławy - Olimpia Grudziądz 0:0

Wisła: Wróblewski - Kargulewicz, Waleńcik, Waliś, Stromecki, Gałązka, Dziedzic, Wiktoruk, Polowiec, Szymanek (85` Kwaczreliszwili), Juszczyk.
Olimpia: Górski - Kobryń, Kostkowski, Sikorski, Klimczak, Rychert (85` Bonikowski), Sewerzyński, Frelek, Cichoń, Gutowski (78` Kaczmarek), Mas (89` Guzdek).
Żółte kartki: Szymanek - Klimczak.
Sędziował: Rasmus (Toruń).
Widzów: 400.

mp

Pierwsze rozstrzygnięcia

Znamy częściowe rozstrzygnięcia w II lidze.

Z awansu cieszą się piłkarze Polonii Bytom oraz Pogoni Grodzisk Mazowiecki. Na dwie kolejki przed końcem rozgrywek pewni walki w barażach o I ligę są gracze Wieczystej Kraków oraz Chojniczanki Chojnice. O dwa pozostałe miejsca walczy jeszcze sześć zespołów: Podbeskidzie Bielsko-Biała, KKS Kalisz, Hutnik Kraków, Świt Szczecin i Zagłębie Sosnowiec.

Ciekawie jest również na dole tabeli. Wiadomo, że do III ligi spadły ekipy: Olimpii Elbląg, Skry Częstochowa i Zagłębie II Lubin. Pozostałe drużyny nie mogą być pewne utrzymania. Na dzisiaj Wisła Puławy oraz GKS Jastrzębie będą musiały walczyć w barażach o pozostanie na trzecim szczeblu rozgrywkowym w naszym kraju.

BETCLIC 1. LIGA

WYNIKI 34. KOLEJKI
Ruch - Polonia 1:1
ŁKS - Znicz 2:3
Stal - Wisła 0:3
Stalowa Wola - Arka 0:3
Tychy - Górnik 3:1
Płock - Miedź 2:1
Termalica - Kotwica 2:1
Pogoń - Warta 2:1
Odra - Chrobry 0:2

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Arka Gdynia (A)	34	72	63-24
2.	Bruk-Bet Termalica Nieciecza (A)	34	71	70-39
3.	Wisła Płock (B)	34	64	58-38
4.	Wisła Kraków (B)	34	62	63-32
5.	Miedź Legnica (B)	34	56	56-45
6.	Polonia Warszawa (B)	34	56	46-37
7.	GKS Tychy	34	53	47-36
8.	Znicz Pruszków	34	52	52-43
9.	Górnik Łęczna	34	50	50-42
10.	Ruch Chorzów	34	48	50-46
11.	ŁKS Łódź	34	47	50-41
12.	Stal Rzeszów	34	35	42-59
13.	Chrobry Głogów	34	33	37-59
14.	Odra Opole	34	30	31-61
15.	Pogoń Siedlce	34	30	38-53
16.	Kotwica Kołobrzeg (S)	34	29	29-55
17.	Warta Poznań (S)	34	24	22-56
18.	Stal Stalowa Wola (S)	34	23	27-65

BARAŻE
Płock - Polonia (29.05., g. 18),
Wisła - Miedź (29.05., g. 21)

dsm

II LIGA

WYNIKI 32. KOLEJKI
Wisła - Olimpia G. 0:0
Polonia - Chojnicz. 2:2
Wieczysta - Zagłębie 1:1
Skra - Rekord 1:2
Świt - Resovia 1:1
GKS Jastrzębie - Zagłębie II 1:0
Podbeskidzie - ŁKS II 3:0
Pogoń - KKS Kalisz 0:1
Olimpia E. - Hutnik 0:5
MECZ 31. KOLEJKI
ŁKS II - Pogoń 4:0

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Polonia Bytom	32	71	69:33
2	Pogoń Grodzisk Maz.	32	68	59:32
3	Wieczysta Kraków	32	60	61:26
4	Chojniczanka Chojnice	32	59	44:26
5	Podbeskidzie Bielsko-Biała	32	48	42:34
6	KKS Kalisz	32	47	35:37
7	Hutnik Kraków	32	46	45:55
8	Świt Szczecin	31	45	53:51
9	Zagłębie Sosnowiec	32	42	45:50
10	Resovia Rzeszów	32	41	43:46
11	ŁKS II Łódź	32	41	40:47
12	Olimpia Grudziądz	32	40	40:44
13	GKS Jastrzębie	32	38	32:32
14	Wisła Puławy	32	37	42:62
15	Rekord Bielsko-Biała	31	35	45:50
16	Zagłębie II Lubin	32	31	48:55
17	Skra Częstochowa	32	22	29:55
18	Olimpia Elbląg	32	19	27:64

NASTĘPNA KOLEJKA (01.06., godz. 14:00): Rekord - Wisła, Olimpia G. - Wieczysta, Zagłębie - Chojniczanka, Resovia - Skra, Zagłębie II - Świt, ŁKS II Łódź - GKS Jastrzębie, KKS Kalisz - Podbeskidzie, Hutnik - Pogoń, Olimpia E. - Polonia.
MECZ ZALEGŁY (27.05): Rekord - Świt.

mp

WSP

eprasa.pl 756103a527

Motor Lublin najlepszy w historii! Czapki z głów

Motor Lublin pod wodzą Mateusza Stolarskiego dokonał niemożliwego. Meczem z Radomiakiem Radom żółto-biało-niebiescy zakończyli sezon 2024/25, a zwycięstwo dało im najlepsze w historii siódme miejsce w najwyższej klasie rozgrywkowej w Polsce.

Fot.Motor Lublin

Motor zanotował w zakończonym sezonie 14 zwycięstw, 7 remisów i 13 porażek

Trener Mateusz Stolarski i jego piłkarze walczyli o przejście do historii klubu i zajęcie najwyższego miejsca w najwyższej klasie rozgrywkowej. Dotychczas była to dziewiąta lokata z sezonu 1984/85 i ówczesnej I ligi. Już 14. minucie „Motorowcy" mogli cieszyć się z gola. Autorem trafienia był Mbaye Jacques Ndiaye. Senegalczyk był kompletnie niepilnowany w polu karnym i głową wbił do siatki piłkę zgraną przez Kaana Caliskanera po rzucie rożnym.

Finalnie to trafienie okazało się jednym w pierwszej części meczu, w której lublinianie byli stroną dominującą. Po zmianie stron doszło do ekspresowej zmiany wyniku i niestety chodziło o trafienie miejscowych. Z rzutu rożnego precyzyjnie dośrodkował Rafael Barbosa, a niepilnowany Paulo Henrique oddał strzał na bramkę. Piłka przeleciała jeszcze między rękami Gaspara Tratnika i dała gospodarzom wyrównanie. Motor odpowiedział równie szybko i w 53. minucie gry do siatki ładnym strzałem z woleja trafił Samuel Mraz. Pierwotnie gola nie uznano, ale po analizie VAR sędziowie uznali, że na spalonym nie był dogrywający piłkę do snajpera Herve Matthys. Lublinianie prowadzili więc 2:1. Nie było im jednak mało i Mraz miał dublet na koncie już w 57. minucie. Tym razem z rzutu wolnego dośrodkował mu Bartosz Wolski, a Słowak oddał strzał głową. Bramkarz rywali odbił piłkę, ale wprost pod nogi napastnika, a ten nie pomylił się przy „poprawce". To było jego 16. trafienie w sezonie 2024/25.

W kolejnych minutach spotkania Tratnik musiał jeszcze popisać się ładną interwencją przy strzale rywali z bliska, oba zespoły nieskutecznie próbowały zmienić wynik, a z kontuzją plac gry opuścił Jakub Łabojko. Radomiak dopiął jednak swego w 83. minucie, kiedy dobrą akcję partnerów mocnym strzałem sfinalizował Leandro i dał miejscowym nadzieję na punkty. Chwilę później w słupek trafił Dadashov, a w 88. minucie Tratnik musiał odbić jego kolejny strzał z bliska. Piłka nie wpadła jednak do siatki ani razu i finalnie to żółto-biało-niebiescy zwyciężyli 3:2. Motor dzięki wygranej zakończył sezon z 49 punktami na koncie i pobił klubowy rekord. Podopieczni Mateusza Stolarskiego zajęli siódme miejsce w tabeli PKO BP Ekstraklasy. Uplasowali się więc o dwie lokaty wyżej niż drużyna z sezonu 84/85.

Radomiak Radom - Motor Lublin

2:3 (0:1)

Bramki: Henrique 47`, Leandro 83` - Ndiaye 14`, Mraz 53`, 57`

Radomiak: Koptas - Zia Quattara (Guilherme 62`), Burch, Agzouzoul, Henrique, Kaput (Jordao 62`), Ramos (Tapsona 62`), Alves, Grzesik, Barbosa (Leandro 80`), Perotti (Dadashov 71`)

Motor: Tratnik - Wójcik (Stolarski 76`), Matthys, Ede (Kruk 90`), Palacz, Łabojko (Samper 65`), Caliskaner (Scalet 65`), Wolski, Ceglarz (Król 76`), Ndiaye, Mraz.

Kacper Ciuksza

Półfinał dla PGE Startu. Trzy mecze, dwie demolki

Trzy mecze rozegrali koszykarze PGE Startu Lublin w minionym tygodniu i osiągnęli niemały sukces. Awansowali do półfinału Orlen Basket Ligi, chociaż czwarty mecz pozwalał sądzić, że będzie inaczej.

Po dwóch wygranych przed własną publicznością koszykarze Startu pojechali do Słupska z przewagą 2-0 w serii. Miejscowi Czarni postawili im jednak bardzo trudne warunki i tej serii nie pozwolili zamknąć. W pierwszym ze spotkań słupszczanie wygrali 19 puntami i byli zespołem zdecydowanie lepszym. Z kolei w drugim wręcz zdemolowali „Startowców", którzy mieli powody do wstydu. Przegrali 57:89 i na parkiecie nie wychodziło im absolutnie nic. Wynik ćwierćfinału wskazywał więc 2-2 i decydowała potyczka w Lublinie. Od samego początku gry widać było, że obu zespołom bardzo zależy. U miejscowych przejawiało się to kapitalną skutecznością i wysokim tempem akcji, a u gości mnóstwem fauli i agresywną grą. Lepiej wyszli na tym „Startowcy", którzy zaczęli od 10:0, by później jeszcze zwiększać tempo. Kapitalny blok zaliczył Tyran De Lattibeaudiere, efektowy wsad po odbiorze Michał Krasuski, a za trzy nie mylił się Tevin Brown. Efektem tego było prowadzenie 35:16 po pierwszej kwarcie. Druga kwarta również należała do lubelskich koszykarzy, którzy grali jak natchnieni. Praktycznie nie pudłowali, z łatwością zdobywali kolejne punkty, a do tego mieli czas i miejsce na zabawy, takie jak alley-oop od Browna do Krasuskiego. Dzięki niemu przewaga urosła do 24 punktów. Goście też zaliczyli niezły moment i celnymi „trójkami" nieco odrobili, ale w samej końcówce znów błysnął Start i na długą przerwę schodził, prowadząc 65:44.

Po zmianie stron zgęstniała atmosfera między kibicami obu zespołów, ale ta lepiej wpływała na lublinian. Podopieczni Wojciecha Kamińskiego zwiększyli przewagę nawet do 25 punktów w pierwszej części trzeciej kwarty. W dalszej fazie rywale znów mieli kilka lepszych akcji i zatrzymań w defensywie, ale po zmianach czerwono-czarni wrócili na obroty. Kwarta zakończyła się remisem, ale lublinianie i tak prowadzili 89:68 przed ostatnią odsłoną. Start był niemal pewny zwycięstwa, a piękna akcja CJ-a Williama na początek kwarty tylko upewniła w tym kibiców. Ci już do końca nie mieli powodów do stresu. Finalnie Start wygrał spotkanie 109:94 i awansował do półfinału! Rywalami lublinian w strefie medalowej będą koszykarze Trefla Sopot. To ekipa znad morza będzie faworytem zmagań i dwa pierwsze mecze odbędą się w jej hali. Awans do finału uzyska zespół, który pierwszy wygra trzy spotkania.

Mecz 3: Czarni Słupsk - PGE Start Lublin

92:73

(16:17, 22:20, 29:14, 25:22)

Mecz 4: Czarni Słupsk - PGE Start Lublin

89:57

(29:7, 17:21, 25:21, 17:8)

Mecz 5: PGE Start Lublin - Czarni Słupsk

109:94

(35:16, 30:28, 24:24, 20:26)

Kacper Ciuksza

Mecz Orlen Oil Motoru Lublin w Gorzowie przełożony. Kiedy pojadą?

Pogoda nie przestaje utrudniać życia żużlowcom Orlen Oil Motoru Lublin. Tym razem przesunęła mecz w Gorzowie.

Początek sezonu stał pod znakiem fantastycznej aury do uprawiania żużla. Nie brakowało słonecznych dni, które zdecydowanie przeważały nad tymi deszczowymi, co pozwalało skutecznie przygotować tory do ścigania na najwyższym poziomie. Maj jest już pod tym względem znacznie bardziej kapryśny i kolejne spotkanie Orlen Oil Motoru nie dojdzie do skutku w pierwotnym terminie. - W związku z niekorzystnymi prognozami pogody, Ekstraliga Żużlowa Sp z o.o. odwołuje mecz 6 rundy PGE Ekstraligi Gezet Stal Gorzów - Orlen Oil Motor Lublin - czytamy w oficjalnym ogłoszeniu władz ligowych. To nieco rozluźnia dla „Koziołków" najbliższy tydzień, podczas którego mieli odjechać trzy mecze ligowe, a ponadto w kolejną sobotę pojechać niemalże w komplecie w rundzie SGP, a także SEC Challenge.

Nowy termin przełożonego meczu nie jest jeszcze znany, a liga poinformuje o nim w osobnym komunikacie. Warto wspomnieć, że zaległości mistrzów Polski robią się coraz większe, wszak wciąż nie odjechano jeszcze zaległego starcia z GKM-em Grudziądz. To zaplanowane jest na najbliższy czwartek, 29 maja o godz. 20. Przypomnijmy, że będzie to już trzecie podejście do odjechania tych zawodów. W sobotę Bartosz Zmarzlik, Dominik Kubera, Jack Holder i Fredrik Lindgren pojadą w Grand Prix Pragi, zaś Mateusz Cierniak i Wiktor Przyjemski tego samego dnia wezmą udział w SEC Challenge, który już 31 maja w Stralsund. To wszystko znaczy, że Bartosz Jaworski, jak to było planowane, nie zadebiutuje jeszcze w podstawowym składzie Motoru. Oznacza to, że w kolejnym meczu „Koziołków" po raz pierwszy od 24 spotkań doczekamy się jakiejkolwiek zmiany w składzie wystawionym od początku ścigania. Wszystko to wynika ze słabszej dyspozycji w obecnej kampanii prezentowanej przez Bartosza Bańbora.

Filip Ogórek

WSP

Szczypiornistki znów musiały uznać wyższość tych rywalek

Piłkarki ręczne PGE MKS FunFloor Lublin zakończyły zmagania w sezonie 2024/25. W ostatniej kolejce rozgrywek Orlen Superligi kobiet biało-zielone przegrały na wyjeździe z KGHM Zagłębiem Lubin.

Już przed spotkaniem było jasne, że na parkiecie zmierzą się zespoły, które na podium krajowej elity zajmą ostatecznie pierwsze i drugie miejsce. „Miedziowe" już od kilku tygodni były pewne szóstego w historii i piątego z rzędu mistrzostwa Polski, natomiast podopieczne trenera Pawła Telewskiego miały zapewnione srebro.W mecz lepiej weszły miejscowe, które po dziewięciu minutach prowadziły aż 5:1. I choć w dalszej części pierwszej połowy lublinianki były w stanie nawet doprowadzić do remisu 12:12, to do przerwy gospodynie miały cztery bramki zaliczki. Po zmianie stron również nie brakowało okresów zaciekłej rywalizacji. Dość powiedzieć, że na 10 minut przed końcem konfrontacji tablica wyników wskazywała rezultat 28:28. Finalnie mistrzynie triumfowały trzema bramkami i mogły unieść w górę drugie trofeum w tym miesiącu. Tydzień wcześniej pokonały bowiem PGE MKS FunFloor także w finale Orlen Pucharu Polski.

Lubelski zespół zakończył sezon ze srebrnymi medalami, zarówno w lidze, jak i krajowym pucharze. Teraz biało-zielone czekają zasłużone urlopy, a latem ruszy kolejny okres przygotowawczy. Następny mecz o stawkę zaplanowano 30 sierpnia. Wówczas PGE MKS FunFloor znów zmierzy się z Zagłębiem, tym razem w łódzkiej Atlas Arenie w starciu o Superpuchar Polski.

KGHM Zagłębie Lubin - PGE MKS FunFloor Lublin

34:31 (19:15)

Lublin: Mamić, Wdowiak, Gawlik – Szynkaruk 9, Andruszak 5, M. Więckowska 5, Balsam 3, Posavec 3, Nieuwenweg 2, Pietras 2, Rosiak 2

Karol Kurzępa

eprasa.pl 756103a527

Lewart z porażkami. Dwa mecze, zero punktów

Minione dni nie należą do udanych dla piłkarzy Lewartu Lubartów. W środku tygodnia biało-niebiescy przegrali 0:3 z Podlasiem Biała Podlaska, a kilka dni później ponieśli kolejną porażkę 2:4 z rezerwami Wisły Kraków. Oba spotkania pokazały ambicję drużyny, ale również poważne problemy w defensywie i skuteczności.

Po golach w końcówkach połów

Spotkanie z Podlasiem rozpoczęło się od wysokiej intensywności. Już w 5. minucie Maciej Wojczuk miał dogodną okazję, ale uderzył tylko w boczną siatkę. Kolejne jego próby również mijały cel. Gospodarze odpowiedzieli w 20. minucie składną akcją Myśliwieckiego, Żelisko i Najdy, zakończoną strzałem Steszuka, niestety niecelnym.

Lewart próbował wykorzystywać skrzydła i zagrozić rywalom po stałych fragmentach gry. Najlepszą okazję miał w 33. minucie, gdy po rzucie rożnym do strzału doszedł Myśliwiecki, ale jego uderzenie zatrzymał Misztal.

Gdy wydawało się, że do przerwy utrzyma się bezbramkowy remis, Podlasie zdobyło bramkę „do szatni". W doliczonym czasie pierwszej połowy Kosieradzki wykończył podanie Cichockiego i pokonał Podleśnego.

Po zmianie stron goście z Białej Podlaskiej jeszcze bardziej dominowali. Lewart próbował odpowiadać kontrami - szczególnie aktywni byli Najda, Myśliwiecki i Żelisko. W 74. minucie Zieliński był bliski wyrównania, ale jego strzał z rzutu wolnego trafił w poprzeczkę.

Końcówka należała do Podlasia. W 83. minucie Podstolak zdobył gola głową po rzucie rożnym. Cztery minuty później powtórzył ten wyczyn - również po dośrodkowaniu Gorzhuja. Oba trafienia ustaliły wynik meczu.

Lewart Lubartów - Podlasie Biała Podlaska
0:3 (0:1)

Bramki: Kosieradzki 45+3`, Podstolak 83`, 87`

Lewart: Podleśny - Niewęgłowski, Pytka, Piątek, Niegowski (72` Gęca), Wolski (9` Nojszewski), Myśliwiecki, Steszuk (84` Aftyka), Zieliński (84` Paluch), Żelisko, Najda.

Podlasie: Misztal - Orzechowski, Podstolak, Avdieiev, Cichocki (60` Gorzhuj), Opalski, Kamiński (60` Twarowski), Dobruk (60` Andrzejuk), Pigiel, Kosieradzki (82` Jakóbczyk), Wojczuk (75` Lepiarz).

Żółte kartki: Nojszewski, Steszuk, Najda - Podstolak.

Znów z porażką

Spotkanie z Wisłą II Kraków rozpoczęło się optymistycznie. Lewart od początku szukał bramki, często grożąc po stałych fragmentach gry. Aktywny był Paweł Myśliwiecki, który dośrodkowywał w pole karne zarówno z rzutów wolnych, jak i rożnych.

W 29. minucie padła pierwsza bramka dla gospodarzy. Stanek dostał prostopadłe podanie od Tsymbaliuka i sprytnie przerzucił piłkę nad Podleśnym. Dziesięć minut później było już 2:0 – Tokarczyk huknął z rzutu wolnego, a jego strzał dobił Igor Woś.

Tuż przed przerwą Lewart zdobył kontaktowego gola. Po zamieszaniu w polu karnym piłkę dopadł Igor Pytka i mocnym strzałem pokonał bramkarza Wisły, zdobywając swojego drugiego gola w barwach biało-niebieskich.

Po zmianie stron Lewart wyrównał – w 55. minucie Aftyka wrzucił idealnie na głowę Jakuba Niewęgłowskiego, który pewnym strzałem zdobył bramkę na 2:2. Chwilę później mogło być 3:2, ale strzał Żelisko był niecelny.

W 72. minucie sytuację skomplikowała czerwona kartka dla Aleksandra Piątka. Grając w osłabieniu, Lewart musiał radzić sobie z coraz bardziej napierającą Wisłą. W końcówce gospodarze zadali dwa ciosy: najpierw Tokarczyk skutecznie zakończył składną akcję, a w doliczonym czasie Igor Woś zdobył swoją drugą bramkę po dośrodkowaniu Chełmeckiego.

Mimo ambitnej gry, szczególnie w drugiej połowie, Lewart znów musiał uznać wyższość rywala. Wynik 2:4 pokazuje, że ofensywa funkcjonowała nieźle, ale problemy w defensywie i strata zawodnika przesądziły o losach spotkania.

Wisła II Kraków - Lewart Lubartów
4:2 (2:1)

Bramki: Stanek 36`, Woś 39`, Chełmecki 87`, Kaczówka 90+6` - Pytka 43`, Niewęgłowski 55`.

Wisła II: Stępak - Chmiel (62` Gryglak), Woś, Boiko, Ziarko, Gap (77` Prochwicz), Tsymbaliuk, Zimon (62` Kaczówka), Kawała, Tokarczyk, Stanek (54` Chełmecki).

Lewart: Podleśny - Niewęgłowski, Pytka, Piątek, Niegowski, Aftyka, Myśliwiecki, Zieliński, Paluch (83` Gęca), Żelisko, Najda.

Żółta kartka: Tsymbaliuk.

Czerwona kartka: Piątek 72`, za faul.

mp

III LIGA

WYNIKI 31. KOLEJKI

Lewart - Podlasie 0:3
Bramki: Kosieradzki 45+3`, Podstolak 83`, 87`.
Star - KSZO 3:1
Bramki; Duda 28`, Kasperowicz 45`, Szynka 47` (k) - Męzyk 76`.
Chełmianka - Podhale 3:2
Bramki: Korbecki 4`, Kasprzyk 21`, 31` - Duda 81`, Burkiewicz 89`.
Korona II - Unia 4:2
Bramki: Rogula 13`, 62` (k), Nojszewski 58`, Minuczyc 82` (k) - Bociek 18`, Padło 36`.
Sandecja - Pogoń-Sokół 2:1
Bramki: Kwietniewski 87` (k), Żołądz 90` (s) - Oleksy 90`.
Świdniczanka - Wiślanie 2:0
Bramki: Konojacki 9`, Kosior 43`.
Siarka - Avia 3:2
Bramki: Bracik 18`, Iwao 23` (k), 57` - Bracik 21` (s), Zurek 74`.
KS Wiązownica - Wisłoka 0:1
Bramka: Lis 90+1`.
Czarni - Wisła II 3:0
Bramki: Sadłocha 33`, Zimon 78` (s), Kramarz 81`.

WYNIKI 32. KOLEJKI

Podlasie - KS Wiązownica 7:2
Bramki: Dobruk 6`, Lepiarz 16`, 55`, 58`, Łazor 45` (s), Wnuk 77`, Maluga 87` - Kasia 25`, Janiczak 35`.
Wisła II - Lewart 4:2
Bramki: Stanek 36`, Woś 39`, Chełmecki 87`, Kaczówka 90+6` - Pytka 43`, Niewęgłowski 55`.
Avia - KSZO 3:2
Bramki: Zawadzki 9`, Małecki 59`, Tkaczyk 89` - Dziedzic 74`, Łazarz 82`.
Siarka - Wisłoka 3:12
Bramki: Bracik 6`, Francois 20` (k), 41` (k) - Panasiuk 32`.
Start - Świdniczanka 0:4
Bramki: Koźlik 11`, Futa 16`, Paluch 70`, Brzozowski 83`.
Wiślanie - Sandecja 2:1
Bramki: Adisa 76`, Banik 80` - Sangowski 60`.
Pogoń-Sokół - Korona II 2:2
Bramki: Ausfeld 44`, Majda 89` - Chojecki 66`, Mianowany 69` (k).
Unia - Chełmianka 1:1
Bramki: Łukjan 22` - Kasprzyk 63`.
Podhale - Czarni 2:0
Bramki: Giel 45`, Niedziałkowski 83`.

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Sandecja Nowy Sącz	32	71	64:28
2.	Podhale Nowy Targ	32	62	61:42
3.	KSZO Ostrowiec Św.	32	62	43:37
4.	Siarka Tarnobrzeg	32	61	72:40
5.	Avia Świdnik	32	56	72:43
6.	Star Starachowice	32	55	60:41
7.	Korona II Kielce	32	55	62:48
8.	Chełmianka Chełm	32	54	70:53
9.	Podlasie Biała Podlaska	32	49	55:39
10.	Wisłoka Dębica	32	45	59:51
11.	Czarni Połaniec	32	40	49:60
12.	Wisła II Kraków	32	38	69:58
13.	Świdniczanka Świdnik	32	36	40:51
14.	Wiślanie Skawina	32	36	37:53
15.	Pogoń-Sokół Lubaczów	32	31	43:65
16.	KS Wiązownica	32	27	36:66
17.	Lewart Lubartów	32	18	29:79
18.	Unia Tarnów	32	8	25:102

NASTĘPNA KOLEJKA (30.05., godz. 18:00): Lewart - Czarni, Podlasie - Siarka, KS Wiązownica - Wisła II, KSZO - Wisłoka, Świdniczanka - Avia, Sandecja - Star, Korona II - Wiślanie, Chełmianka - Pogoń-Sokół, Unia - Podhale.

mp

PUL

IV LIGA

WYNIKI 30. KOLEJKI

Avia II - Górnik II 2:5
Gryf - Stal 0:5
Granit - Motor II 4:2
Łada - Tomasovia 1:1
Sygnał - Lublinianka 0:6
Kłos - Huragan 1:6
Orlęta - Hetman 2:2
Janowianka - Start 0:3
Opolanin - pauza

WYNIKI 31. KOLEJKI

Górnik II - Kłos 3:1
Stal - Opolanin 3:0
Start - Orlęta 1:1
Hetman - Avia II 5:1
Huragan - Sygnał 3:1
Lublinianka - Łada 2:0
Tomasovia - Granit 4:1
Motor II - Gryf 4:0
Janowianka - pauza

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Stal Kraśnik	30	77	84:19
2.	Lublinianka Lublin	29	71	88:38
3.	Tomasovia Tom. Lub.	29	63	85:35
4.	Łada Biłgoraj	29	58	79:29
5.	Orlęta Radzyń Podlaski	30	55	84:41
6.	Hetman Zamość	29	50	56:43
7.	Janowianka Janów Lub.	29	45	61:49
8.	Motor II Lublin	30	43	54:55
9.	Start Krasnystaw	29	39	40:44
10.	Górnik II Łęczna	29	37	55:56
11.	Granit Bychawa	29	37	49:64
12.	Huragan Międzyrzec Podl.	29	35	61:52
13.	Opolanin Opole Lub.	29	32	28:62
14.	Sygnał Lublin	29	24	49:87
15.	Avia II Świdnik	29	19	31:96
16.	Gryf Gmina Zamość	29	15	21:79
17.	Kłos Gmina Chełm	29	5	12:88

NASTĘPNA KOLEJKA (31.05/01.06): Opolanin - Motor II (sob., godz. 15:00), Sygnał - Górnik II (sob., godz. 17:00), Janowianka - Orlęta, Gryf - Tomasovia, Granit - Lublinianka, Łada - Huragan, Kłos - Hetman, Avia II - Start, Stal - pauza.

mp

Opolanin w strefie spadkowej

Do końca sezonu IV ligi pozostały trzy kolejki. Sytuacja Opolanina Opole Lubelskie jest zła.

- Źle weszliśmy w mecz. Szybko straciliśmy dwie bramki, a na domiar złego Kuba Konc zszedł z kontuzją. Nie mieliśmy wielu sytuacji. Bardziej skupiliśmy się na mądrej grze w obronie. Porażką skomplikowaliśmy sobie sytuację w tabeli - mówi Patryk Antolak, asystent Radosława Muszyńskiego.

Trzeba wygrać

Przed zespołem spotkanie u siebie z Motorem II Lublin.

- Jeżeli chcemy się utrzymać, musimy wygrać. Jesteśmy w strefie spadkowej i każdy punkt jest na wagę złota - dodaje.

Stal Kraśnik - Opolanin Opole Lubelskie
3:0 (2:0)

Bramki: Majewski 7`, Demianenko 12`, Wyjadłowski 77`.
Opolanin:
Żółte kartki: Gonder, Jurak.

mp

Rozpędzona „dzieciarnia" Górnika II

Łęcznianie zdobyli sześć punktów w dwóch spotkaniach. Ekipa Karola Wiecha walczy o uniknięcie degradacji.

Górnik II ograł Avię II i Kłos. Łęcznianie są coraz bliżej utrzymania w IV lidze

Pewnie, wysoko

To spotkanie było popisem ofensywnej gry drużyny z Łęcznej.

Górnik II przez większość meczu dominował, narzucając swoje tempo i skutecznie punktując rywala. Już w pierwszej połowie trafienia Alana Dumy i Kacpra Malamisa zapewniły prowadzenie, a w drugiej połowie kolejne gole zdobywali Mołodecki, Litwa oraz Małyska. Mimo dwóch straconych bramek, kontrola nad przebiegiem meczu nie pozostawiała wątpliwości, kto był lepszy.

- Za nami kolejne spotkanie, w którym dominujemy nad przeciwnikiem. Zawodnicy zdecydowanie przewyższali umiejętnościami drużynę przeciwnika i konsekwentnie zdobywali kolejne bramki. Cieszą bramki zdobywane przez zawodników naszej akademii i coraz lepsze występy najmłodszych zawodników w kadrze, czyli Alana Dumy i Błażeja Eminowicza - mówi Kacper Duduś, asystent trenera.

Górnik II Łęczna - Avia Świdnik
5:2 (2:1)

Bramki: Duma 38`, Malamis 45`, Mołodecki 60`, Litwa 65`, Małyska 76` - 39`, 71`.

Górnik II: Wilk - Krawczyk (70` Stadnicki), Mołodecki (70` Rzeszutek), Broda, Szczytniewski, Malamis (46` Sitarczuk), Małyska, Wachowicz, Solo, Litwa (60` Eminowicz), Duma

Wzorowa reakcja

W kolejnym meczu Górnik II mierzył się z ostatnią drużyną w tabeli – Kłosem Chełm. Łęcznianie wystąpili zawodnikami wyłącznie ze swojej szkółki.

Mimo kadrowych braków (pauza za kartki Luiza Mołodeckiego i kontuzje Pastusiaka oraz Dylewskiego), zespół w pełni zdominował przeciwnika. Już w pierwszej minucie goście objęli prowadzenie po rzucie karnym, ale zawodnicy Górnika II szybko odzyskali kontrolę. Wyrównał Wachowicz, a w drugiej połowie trafienia Sienickiego i Dumy przypieczętowały zasłużone zwycięstwo.

- Mimo braków kadrowych zagraliśmy bardzo dojrzale i skutecznie. Cieszy postawa zawodników z akademii, którzy pokazują się z coraz lepszej strony. Drużyna zareagowała wzorowo na straconą bramkę i kontrolowała mecz do końca - dodaje Duduś.

Górnik II Łęczna - Kłos Chełm
3:1 (1:1)

Bramki: Wachowicz 15`, Sienicki 78`, Duma 82` - 1` (k).

Górnik II: Abramczyk - Skotarczak (46` Gębicki), Rzeszutek, Sienicki, Stadnicki, Słomka, Gnap, Małyska (62` Eminowicz), Sitarczuk (46` Charczuk), Wachowicz (85` Białasz), Duma (87` Giovanni Bettoni).

Podtrzymać passę

Przed Górnikiem II Łęczna kolejne wyzwanie.

Rywalem naszych będzie Sygnał Lublin. Początek spotkania w sobotę o godz. 17:00.

mp

eprasa.pl 756103a527

Azoty z porażką w Kwidzynie

Szczypiorniści Energi MMTS Kwidzyn pokonali Azoty Puławy 40:36, dzięki czemu zapewnili sobie wygranie grupy spadkowej oraz 9. miejsce na koniec sezonu ORLEN Superligi.

Kelian Janikowski i spółka przegrali ostatni mecz wyjazdowy w sezonie

Mecz rozpoczął się od trafień Jakuba Welcza i Jovana Milicevicia. Goście swoją pierwszą bramkę zdobyli natomiast dopiero w 6. minucie gry za sprawą byłego gracza kwidzyńskiego klubu – Keliana Janikowskiego. Nieskuteczność gospodarzy oraz świetne interwencje Wojciecha Boruckiego sprawiły, że na skromną przewagę wyszli puławianie. Po kolejnym skutecznym ataku Giorgi Dikhaminjia wyprowadził gości na prowadzenie 5:4.

Gospodarze momentalnie odpowiedzieli zdobyciem trzech bramek z rzędu – 7:5. I choć podopieczni trenera Patryka Kuchczyńskiego starali się nawiązać walkę z Energą MMTS, to w miarę upływu czasu coraz większą przewagę na parkiecie zyskiwali gospodarze. Po 20 minutach gry i serii czterech trafień z rzędu czerwono-czarni prowadzili już 13:8. Wydawało się więc, że kwidzynianie znaleźli skuteczny sposób na grę Azotów. W trakcie trzech minut miejscowi dali sobie jednak wbić pięć bramek przy zaledwie jednym trafieniu Igora Malczaka. Przewaga Energi MMTS skurczyła się zatem do zaledwie jednego gola – 14:13. W końcówce pierwszej połowy świetne interwencje Łukasza Zakrety, a także trafienia Mateusza Kosmali i Ryszarda Landzwojczaka zapewniły jednak gospodarzom wyraźniejszą przewagę – 19:16.

Po przerwie kwidzynianie znakomicie rozpoczęli grę, powiększając prowadzenie w tym spotkaniu do sześciu bramek: 23:17. Od tego momentu gra się wyrównała, a wynik przez kolejne minuty oscylował wokół remisu. Sytuacja ta utrzymywała się do 46 minuty i wyniku 32:26. Wówczas puławianie próbowali po raz kolejny zaatakować i po golach Łukasza Gogoli oraz Keliana Janikowskiego przewaga gospodarzy zmniejszyła się do czterech trafień – 32:28. Kwidzynianie odpowiedzieli jednak zdobyciem czterech bramek przy zaledwie jednym trafieniu Azotów i na dziewięć minut przed końcem meczu Energa MMTS prowadziła na własnym terenie 36:29.

Siedmiobramkowa przewaga czerwono-czarnych utrzymała się do 57. minuty i wyniku 39:32. W końcówce skuteczniejsi pod bramką rywali okazali **się co prawda gracze z Puław, ale w końcowym rozrachunku pewnie triumfowali gospodarze, dopisując do swego dorobku kolejny komplet punktów.**

Energa MMTS Kwidzyn – Azoty Puławy
40:36 (19:16)

Już po zamknięciu tego numeru zespół z Puław rozegrał spotkanie z Piotrkowianinem

Energa MMTS: Zakreta, Chruściel – Łazarczyk 4, Bekisz 1, Milicević 5, Welcz 7, Potoczny 1, Pilitowski M. 2, Kosmala 3, Malczak 7, Landzwojczak 5, Pilitowski K., Chałupka 1, Jankowski 1, Lewczyk 2, Czarenecki 1.
Azoty: Borucki, Tsintsadze – Zarzycki 7, Gogola 3, Antolak 1, Jaworski 5, Bereziński, Dikhaminjia 12, Janikowski 2, Przychodzeń, Jarosiewicz 6.
Kary: 16 minut (Jankowski x 3, Bekisz x 2, Kosmala, Potoczny, Pilitowski K.) - 12 minut (Gogola x 2, Dikhaminjia x 2, Janikowski, Antolak, Jaworski).

mp

ORLEN SUPERLIGA

MECZE PÓŁFINAŁOWE
Orlen - Górnik 40:25
Industria - Ostrovia 42:22
Górnik - Orlen 20:35
Ostrovia - Industria 26:36

MECZE FINAŁOWE
(27.05., godz. 20:30)
Orlen - Industria
(04.06., godz. 20:30)
Industria - Orlen

GRUPA SPADKOWA
WYNIKI 4. KOLEJKI
MMTS - Azoty 40:36
Śląsk - Zagłębie 27:27, k. 3:5
Piotrkowianin - KPR Legionowo 20:28

WYNIKI 5. KOLEJKI
MMTS - Zagłębie 32:32, k. 4:3
Azoty - Piotrkowianin - po zamk. nr
KPR Legionowo - Śląsk - po zamk. nr

TABELA GR. SPADKOWEJ			
9. Energa MMTS Kwidzyn	31	44	882:897
10. Zagłębie Lubin	31	40	856:962
11. Azoty Puławy	30	37	978:1055
12. Piotrkowianin	30	23	837:992
13. KPR Legionowo	30	22	807:889
14. Śląsk Wrocław	30	11	766:943

mp

AUTOPROMOCJA

OPOWIEDZ NAM O SPORCIE

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.

Mateusz Połynka
mateuszpolynka162@gmail.com,
516 019 184

Koniec Azotów Puławy! Przegrali finansowo

26 maja o godz. 18:00, kibice Azotów Puławy byli świadkami wydarzenia, które na długo pozostanie w pamięci lokalnej społeczności.

Azoty Puławy, jeden z najbardziej rozpoznawalnych klubów piłki ręcznej w Polsce, po raz ostatni zagrały w meczu Orlen Superligi. Spotkanie z Piotrkowianinem Piotrków Trybunalski w piątej serii spadkowej było nie tylko walką o punkty, ale przede wszystkim symbolicznym pożegnaniem z najwyższą klasą rozgrywkową.

Choć wejściówka na ten mecz kosztowała zaledwie symboliczną złotówkę, emocje z nim związane były bezcenne. To bowiem koniec pewnego rozdziału w historii puławskiego sportu. Klub, który przez lata dostarczał kibicom niezapomnianych emocji, stawał na podium, reprezentował region i kraj w europejskich pucharach, schodzi ze sceny. Nie z powodu porażek na boisku, lecz przez problemy finansowe.

- Nie przegraliśmy sportowo. Wręcz przeciwnie. Przez cały sezon walczyliśmy z pasją, charakterem i poświęceniem - podkreśla prezes Azotów Puławy, Jerzy Witaszek.

- Udowodniliśmy, że potrafimy rywalizować z najlepszymi. Przegraliśmy jednak finansowo. Zabrakło środków, by spełnić wymagania licencyjne i kontynuować grę w Superlidze - dodaje.

Drużyna była gotowa. Trenerzy, sztab i zawodnicy zrobili wszystko, co mogli. Kibice nie przestawali wspierać swoich ulubieńców - wiernie, głośno i licznie. Jednak mimo wysiłków, licznych apeli i nadziei na ratunek, nie udało się znaleźć sponsora, który tchnąłby w klub nowe życie.

Dlatego ten mecz to znacznie więcej niż tylko zakończenie sezonu. To finał historii pisanej przez lata - historii sukcesów, sportowej walki, dumy i wspólnoty. To chwila refleksji nad tym, jak wielką siłą może być klub sportowy dla lokalnej społeczności.

- Zagrajmy ten mecz razem. Przyjdźcie do hali. Pokażmy, że Azoty Puławy to więcej niż klub - to ludzie, emocje, wspólna historia - apelował prezes Witaszek. - Niech ten wieczór będzie naszym wspólnym hołdem dla wszystkiego, co przez lata udało się osiągnąć. Do zobaczenia na trybunach - mówił przed spotkaniem.

Więcej już w następnym wydaniu „Wspólnoty".

mp

PUL

eprasa.pl 756103a527

Gogola, Janikowski i Jaworski z nominacjami

Kapituła złożona z dziennikarzy i ekspertów nominowała najlepszych zawodników i trenerów ORLEN Superligi, którzy powalczą o miano Gladiatora w sezonie 2024/2025. Laureatów poznamy 4 lub 8 czerwca bezpośrednio po zakończeniu finałowego meczu pomiędzy ORLEN Wisłą Płock a Industrią Kielce.

Reprezentanci dwunastu klubów ORLEN Superligi powalczą o statuetki Gladiatorów. Najwięcej nominacji – aż dziesięć – zdobyli zawodnicy aktualnych mistrzów Polski z ORLEN Wisły Płock. Tuż za nimi plasuje się Industria Kielce z dziewięcioma wyróżnieniami oraz z sześcioma PGE Wybrzeże Gdańsk. Pięć nominacji trafiło do zawodników Górnika Zabrze i Rebud KPR Ostrovii Ostrów Wielkopolski, a po cztery do zawodników Azotów Puławy oraz Corotop Gwardii Opole. Dwie nominacje uzyskali zawodnicy KGHM Chrobrego Głogów i Piotrkowianina Piotrków Trybunalski, a po jednej zawodnicy Energi MKS Kalisz, Energi MMTS Kwidzyn oraz Zepter KPR Legionowo. Bez żadnego wskazania pozostały jedynie drużyny Zagłębia Lubin i Śląska Wrocław.

O tytułach zdecydują kibice, zawodnicy i sztaby szkoleniowe

Już teraz kibice mogą głosować na swoich faworytów w oficjalnej aplikacji ORLEN Superligi, dostępnej na urządzenia mobilne z systemem Android oraz IOS. Każdy głos ma znaczenie, a zwycięstwo może zależeć właśnie od Ciebie!

Głosy kibiców stanowią 40 proc. wagi końcowego wyniku, natomiast pozostałe 60 proc. to głosy oddane przez zawodników oraz sztaby szkoleniowe wszystkich klubów ORLEN Superligi. Głosowanie potrwa do piątku, 30 maja.

Wyjątkiem od tej reguły są dwie kategorie Gladiatorów. Nominację w kategorii Wybór Sezonu otrzymało pięciu zawodników, których kibice najczęściej wybierali do tytułu Zawodnika Serii oraz Tygodnia.

Z kolei tytuł Króla Strzelców otrzyma zawodnik, który w trakcie całego sezonu 2024/2025 będzie miał na swoim koncie najwięcej rzuconych bramek.

Wręczenie Gladiatorów po Finale Sezonu

Uroczyste wręczenie Gladiatorów nastąpi bezpośrednio po zakończeniu ostatniego finałowego meczu ORLEN Superligi w sezonie 2024/2025, który zostanie rozegrany pomiędzy ORLEN Wisłą Płock a Industrią Kielce. W zależności od rozstrzygnięć w pierwszych spotkaniach pomiędzy zespołami będzie to 4 lub 8 czerwca. Transmisja tego hitowego starcia oraz ceremonii finałowej w Polsat Sport 1.

Nominacje do Gladiatorów 2025:
Zawodnik Sezonu:
- Kamil Adamski (Rebud KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski)
- Mikołaj Czapliński (PGE Wybrzeże Gdańsk)
- Michał Olejniczak (Industria Kielce)
- Paweł Paterek (KGHM Chrobry Głogów)
- Miha Zarabec (ORLEN Wisła Płock)

Wybór Sezonu:
- Kamil Adamski (Rebud KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski)
- Łukasz Gogola (Azoty Puławy)
- Kacper Ligarzewski (Górnik Zabrze)
- Casper Liljestrand (Zepter KPR Legionowo)
- Piotr Rutkowski (Piotrkowianin Piotrków Trybunalski)

Trener Sezonu:
- Talant Dujshebaev (Industria Kielce)
- Arkadiusz Miszka (Górnik Zabrze)
- Kim Rasmussen (Rebud KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski)
- Patryk Rombel (PGE Wybrzeże Gdańsk)
- Xavi Sabate (ORLEN Wisła Płock)

Bramkarz Sezonu:
- Jan Hrdlicka (Energa MKS Kalisz)
- Marcel Jastrzębski (ORLEN Wisła Płock)
- Kacper Ligarzewski (Górnik Zabrze)
- Łukasz Zakreta (Energa MMTS Kwidzyn)
- Mateusz Zembrzycki (PGE Wybrzeże Gdańsk)

Boczny Rozgrywający Sezonu:
- Gergo Fazekas (ORLEN Wisła Płock)
- Łukasz Gogola (Azoty Puławy)
- Taras Minotskyi (Górnik Zabrze)
- Paweł Paterek (KGHM Chrobry Głogów)
- Tomas Piroch (ORLEN Wisła Płock)

Środkowy Rozgrywający Sezonu:
- Kamil Adamski (Rebud KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski)
- Piotr Jędraszczyk (Corotop Gwardia Opole)
- Michał Olejniczak (Industria Kielce)
- Maciej Papina (PGE Wybrzeże Gdańsk)
- Miha Zarabec (ORLEN Wisła Płock)

Obrotowy Sezonu:
- Kelian Janikowski (Azoty Puławy)
- Artsem Karalek (Industria Kielce)
- Theo Monar (Industria Kielce)
- Admir Pelidija (Corotop Gwardia Opole)
- Daniel Reznicky (Rebud KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski)

Skrzydłowy Sezonu:
- Dmytro Artemenko (Górnik Zabrze)
- Mikołaj Czapliński (PGE Wybrzeże Gdańsk)
- Benoit Kounkoud (Industria Kielce)
- Dylan Nahi (Industria Kielce)
- Mateusz Wojdan (Corotop Gwardia Opole)

Obrońca Sezonu:
- Przemysław Krajewski (ORLEN Wisła Płock)
- Dylan Nahi (Industria Kielce)
- Michał Olejniczak (Industria Kielce)
- Leon Susnja (ORLEN Wisła Płock)
- Mirsad Terzić (ORLEN Wisła Płock)

Odkrycie Sezonu (zawodnik do 23 lat) im. Pawła Kotwicy:
- Patryk Grzesik (Piotrkowianin Piotrków Trybunalski)
- Ignacy Jaworski (Azoty Puławy)
- Oliwier Kamiński (Corotop Gwardia Opole)
- Filip Michałowicz (ORLEN Wisła Płock)
- Marcin Pepliński (PGE Wybrzeże Gdańsk)

mp

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 26. KOLEJKI
Garbarnia - Ruch 1:5
Unia - Hetman 5:2
Wisła - Polesie 23:2
Cisowianka - POM Iskra 2:4
Tur - Sokół 7:2
Wisła II - Trawena 7:1
Stal - Cisy 3:0
LKS Kamionka - LZS Wierzchowiska 1:3

MECZ ZALEGŁY
Cisowianka - LKS Kamionka 3:0

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Tur Milejów	26	63	102:31
2	Ruch Ryki	26	63	86:29
3	Cisowianka Drzewce	26	53	66:36
4	Polesie Kock	26	52	78:41
5	Stal Poniatowa	26	49	54:35
6	Hetman Gołąb	26	47	84:68
7	Unia Bełżyce	26	45	57:37
8	POM Iskra Piotrowice	26	44	68:40
9	Trawena Trawniki	26	37	42:51
10	LKS Kamionka	26	31	41:58
11	Cisy Nałęczów	26	25	46:61
12	Wisła Annopol	26	23	48:83
13	Wisła II Puławy	26	21	51:89
14	Sokół Konopnica	26	19	39:75
15	LZS Wierzchowiska	26	16	34:92
16	Garbarnia Kurów	26	10	25:95

NASTĘPNE KOLEJKI
(28.05): Cisy - Wisła II (godz. 18:00), Trawena - Garbarnia (godz. 17:00), LZS Wierzchowiska - Cisowianka (godz. 17:30), Polesie - Hetman (godz. 17:30), Stal - Unia, Ruch - Tur, Sokół - LKS Kamionka, POM Iskra - Wisła.
(31.05): Hetman - POM Iskra (godz. 17:30), Cisowianka - Sokół (godz. 15:00), Garbarnia - Cisy (godz. 16:00), Wisła II - Stal (godz. 11:00), Unia - Polesie, Wisła - LZS Wierzchowiska, LKS Kamionka - Ruch, Tur - Trawena.

mp

KLASA A

WYNIKI 22. KOLEJKI
Powiślak - Stacja 7:1
Leokadiów - Orły 4:1
Amator - Żyrzyniak 1:2
Mazowsze - Wilki 3:1
GLKS Michów - Serokomla 0:4
LZS Poniatowa - Czarni 3:3
Draco - Zawisza 2:2

TABELA KL. A

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Powiślak Końskowola	22	60	89:20
2	Czarni Dęblin	22	49	72:24
3	Amator Rososz-Leopoldów	22	45	91:36
4	Żyrzyniak Żyrzyn	22	39	40:29
5	LZS Poniatowa Wieś	22	35	53:48
6	Orły Kazimierz	22	31	41:56
7	Wilki Wilków	22	29	61:56
8	GSKS Leokadiów	22	28	44:41
9	GLKS Michów	22	28	41:74
10	Mazowsze Stężyca	22	27	47:48
11	Zawisza Garbów	22	27	44:53
12	Serokomla Janowiec	22	20	39:71
13	Stacja Nałęczów	22	13	24:75
14	Draco Kowala	22	7	16:71

NASTĘPNA KOLEJKA
(30.05/01.06): Serokomla - GSKS Leokadiów (pt., godz. 18:00), Żyrzyniak - GLKS Michów (sob., godz. 17:00), Orły - Powiślak (niedz., godz. 18:00), Stacja - LZS Poniatowa (sob., godz. 15:00), Czarni - Zawisza, Mazowsze - Draco, Wilki - Amator.

mp

Mateusz Fiut wicemistrzem Polski!

Mateusz Fiut sięgnął po wicemistrzostwo Polski. Na zdjęciu z trenerem Robertem Boruckim

Wielki sukces zawodnika Wisły Puławy!

Mateusz Fiut sięgnął po srebrny medal podczas Młodzieżowych Mistrzostw Polski do lat 23 w podnoszeniu ciężarów.

Podopieczny Roberta Boruckiego i Dariusza Butryna został wicemistrzem kraju w kat. 61 kg. W dwuboju uzbierał 170 kg. W rwaniu zaliczył 74 kg, co dało mu mały brązowy medal, zaś w podrzucie 96 kg, co oznaczało srebro.

- Start oceniam jako bardzo udany. Planem minimum było wywalczenie medalu, ostatecznie zdobyłem srebro. Jest to już moje czwarte wicemistrzostwo kraju, z czego jestem bardzo zadowolony. Walczyłem do ostatniego podejścia o lepszy wynik i złoto w podrzucie, co byłoby fajnym dodatkiem do ogólnego wyniku, ale tym razem się nie udało - mówi Mateusz.

Dla zawodnika Wisły był to ostatni start w tej grupie wiekowej, gdyż ma 23 lata. Za rok powalczy w seniorach.

mp

Maja Kraska jedzie na EYOF!

Utalentowana zawodniczka taekwondo z ULKS-u Andros Puławy zakwalifikowała się na Europejski Festiwal Młodzieży, który odbędzie się w Skopje.

To niesamowite osiągnięcie jest efektem lat ciężkiej pracy, dyscypliny i nieustannego dążenia do doskonałości na macie. Maja nie tylko reprezentuje wysoki poziom sportowy, ale także inspiruje młodszych zawodników swoją determinacją i postawą.

EYOF to jedno z najważniejszych wydarzeń sportowych dla młodych sportowców w Europie, a udział w nim to zaszczyt i ogromna szansa na zdobycie cennego doświadczenia.

Trzymamy kciuki za Maję i życzymy jej powodzenia w walce o najwyższe laury!

mp

Zagrasz w szachy?

Turniej Szachowy dla Dzieci i Młodzieży w Międzyrzecu Podlaskim!

Przedstawiciele MUKS-u Gambit Międzyrzec Podlaski zapraszają wszystkich miłośników szachów na wyjątkowy turniej! Wydarzenie jest skierowane do dzieci i młodzieży do 26. roku życia, zarówno początkujących, jak i zaawansowanych graczy. Turniej otwarcia z okazji Dnia Dziecka odbędzie się pod patronatem burmistrza Międzyrzeca Podlaskiego.

Zmagania zostały zaplanowane na 8 czerwca. Odbędą się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta - ul. Pocztowa 8. Początek o godz. 10.

mp

KLASA B

WYNIKI 18. KOLEJKI
Orły II - Pogoń 1:1
Powiślak II - KS Góra Puł. 3:2
Opolanin - Poraj 8:1
LKS Elżbieta - Laskowia 1:1
Orlęta - Dąbrowiak 6:3
BKS Bogucin - Wawel 4:1

TABELA KL. B

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	KS Góra Puławska	18	46	93:21
2	BKS Bogucin	18	44	69:20
3	Laskowia Baranów	18	35	49:25
4	Wawel Wąwolnica	18	35	64:30
5	Pogoń Trzebiesza	18	32	46:25
6	Powiślak II Końskowola	18	30	53:49
7	Opolanin II Opole Lub.	18	25	61:52
8	LKS Elżbieta	18	21	40:58
9	Poraj Kraczewice	18	16	33:70
10	Orły II Kazimierz	18	15	24:66
11	Orlęta Nowodwór	18	12	35:75
12	Dąbrowiak Dąbrowa	18	3	17:93

NASTĘPNA KOLEJKA
(31.05/01.06): Laskowia - Opolanin (niedz., godz. 17:00), Poraj - Powiślak (niedz., godz. 11:00), KS Góra Puł. - Orły II (sob., godz. 11:00), Pogoń - Wawel (niedz., godz. 11:00), Orlęta - BKS Bogucin, Dąbrowiak - LKS Elżbieta.

mp

PUL

eprasa.pl 756103a527

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186

Gmina Kazimierz Dolny | Gmina Janowiec | Gmina Nałęczów

Wielkie święto smaku, tradycji i wspólnego biesiadowania

To była doskonała okazja, by poznać bogactwo polskiego winiarstwa, odpocząć w urokliwym Janowcu i cieszyć się smakiem lokalnych produktów w wyjątkowej atmosferze historycznego zamku.

Fot.Dom Kultury w Janowcu

Pogoda w sobotę zupełnie nie dopisała... Ale miłośników wina to nie zniechęciło

Fot.Dom Kultury w Janowcu

Do Janowca zjechali przedstawiciele 20 winnic ze Stowarzyszenia Winiarzy Małopolskiego Przełomu Wisły

W miniony weekend na malowniczym dziedzińcu Zamku w Janowcu odbyło się XV Święto Wina. To wielkie święto smaku, tradycji i wspólnego biesiadowania.

Miłośnicy wina z całej Polski spotkali się w samym sercu Małopolskiego Przełomu Wisły.

Wydarzenie rozpoczęło się od mszy świętej odprawionej w miejscowym kościele w intencji winiarzy, podczas której poświęcone zostały wina z rocznika 2024. Tuż po niej utworzył się barwny korowód, który z figurą patrona winiarzy, świętego Urbana na czele, przemaszerował na dziedziniec janowieckiego zamku.

A tam już czekały na nas stoiska 20 winnic ze Stowarzyszenia Winiarzy Małopolskiego Przełomu Wisły. Była to doskonała okazja do degustacji, posłuchania ciekawych wykładów i spotkania z winiarzami. Nie brakowało także pysznych lokalnych smakołyków, m.in. wyjątkowych serów. Tegorocznym partnerem wydarzenia była Spółdzielnia Mleczarska Ryki. Pod hasłem „Gdzie wino spotyka się z serem" SM Ryki przygotowała atrakcje łączące świat wina i sera – m.in. degustacje produktów, propozycje foodpairingowe, konkursy i relaks w specjalnie zaaranżowanej strefie z leżakami, piknikowymi kocami i aktywnościami dla dzieci.

– Święto Wina w Janowcu to idealne miejsce, by opowiadać o kulturze serowarskiej i pokazywać, że polskie sery doskonale komponują się z lokalnymi winami. To także wyjątkowa okazja, by zaprosić gości do świata dobrego smaku, podkreślić uniwersalność i naturalność naszych produktów oraz promować lokalną gościnność i dziedzictwo kulinarne regionu – mówi Krzysztof Kłos, wiceprezes ds. handlu i marketingu SM Ryki.

Organizatorami wydarzenia są Stowarzyszenie Winiarzy Małopolskiego Przełomu Wisły, Muzeum Zamek w Janowcu oraz Gmina Janowiec.

Agnieszka Gołębiowska

Gminne zawody sportowo-pożarnicze w strugach deszczu

Fot.Gmina Kazimierz Dolny

Pogoda nie dopisała, ale strażacy z zaangażowaniem uczestniczyli we wszystkich konkurencjach

W powiatowym etapie zawodów udział wezmą druhowie z OSP Rzeczyca i druhny z OSP Wierzchoniów, którzy będą reprezentować gminę Kazimierz Dolny oraz druhowie i druhny z OSP Oblasy (gmina Janowiec).

W niedzielę, 18 maja w Kazimierzu Dolnym odbyły się gminne zawody sportowo-pożarnicze. Pogoda nie dopisała, ale to nie przeszkodziło strażakom w rywalizacji.

W zawodach udział wzięły drużyny z OSP działających na terenach gmin Kazimierz Dolny i Janowiec. - Gratuluję wszystkim jednostkom udziału i dziękuję za sportową postawę oraz piękną rywalizację do samego końca. Wasza gotowość do działania - nawet w niesprzyjających warunkach - zasługuje na pełne uznanie! Dziękuję również organizatorom i wszystkim, którzy wspierali dzisiejsze zawody - mówił Artur Pomianowski, burmistrz Kazimierza Dolnego. Rywalizacja odbyła się w 3 konkurencjach: musztra, sztafeta 7 x 50 m z przeszkodami i ćwiczenia bojowe. - Miło nam poinformować, że obydwie nasze drużyny żeńska i męska zajęły I miejsce i będą reprezentować gminę Janowiec w zawodach powiatowych - przekazuje OSP Oblasy. - Gratulujemy wszystkim zawodnikom bezpiecznego ukończenia konkurencji! Warunki nie sprzyjały rywalizacji. Padał deszcz. Było zimno i ślisko! Pomimo złej aury druhny i druhowie pokazali hart ducha - dodaje jednostka.

Z kolei gminę Kazimierz Dolny reprezentować będą druhny z OSP Wierzchoniów i druhowie z OSP Rzeczyca.

Organizatorami wydarzenia byli: Komenda Powiatowa PSP w Puławach, burmistrz Kazimierza Dolnego i wójt gminy Janowiec. Powiatowe zawody sportowo-pożarnicze odbędą się w sobotę, 30 sierpnia w Końskowoli.

Agnieszka Gołębiowska

Będzie kładka na rzece w Bochotnicy

W środę, 21 maja Artur Pomianowski, burmistrz Kazimierza Dolnego, przekazał dobre wiadomości. Cieszą się zwłaszcza mieszkańcy Bochotnicy.

- Dziś odbyliśmy spotkanie z przedstawicielami Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie - Nadzoru Wodnego z Opola Lubelskiego oraz z Radomia. Rozmawialiśmy o budowie kładki na rzece Bystra w Bochotnicy - i mamy dobre wiadomości - mówi Artur Pomianowski.

Jak dodaje, pojawiła się szansa na realizację tej inwestycji. Opracowanie dokumentacji technicznej rozpocznie się jeszcze w tym roku. A jeżeli wszystko pójdzie dobrze, to budowa rozpoczęłaby się wiosną przyszłego roku.

- To ważny krok w stronę poprawy bezpieczeństwa i komunikacji w tej części naszej gminy. Kładka będzie służyć wszystkim - mieszkańcom, turystom i licznym rowerzystom, którzy chętnie odwiedzają Kazimierz i okolice - dodaje burmistrz.

Przy okazji podkreśla znaczenie współpracy z Wodami Polskimi, dzięki której można działać skutecznie.

- Dziękujemy za otwartość, profesjonalizm i partnerskie podejście. Dziękujemy również za działania związane z wyczyszczeniem i udrożnieniem koryta Grodarza. To działanie, które już dziś przynosi widoczne efekty dla mieszkańców i środowiska - podkreśla Pomianowski.

Agnieszka Gołębiowska

eprasa.pl 756103a527

Nowe stawki za odbiór odpadów w Gminie Żyrzyn. Od lipca mieszkańcy zapłacą więcej

Rada Gminy Żyrzyn uchwaliła nowe zasady ustalania opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Zmiany wejdą w życie 1 lipca 2025 r. i oznaczają m.in. podwyżkę stawki bazowej do 35 zł miesięcznie za jednego mieszkańca. Nowością są także precyzyjne stawki dla domków letniskowych oraz wyższe opłaty za brak segregacji.

Na ostatniej kwietniowej Rady Gminy Żyrzyn przyjęto uchwałę w sprawie nowych stawek i metod naliczania opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Jak czytamy w dokumencie, podstawową metodą pozostaje opłata naliczana od liczby mieszkańców zamieszkujących daną nieruchomość.

Nowe stawki opłat:
- 35 zł miesięcznie – opłata za osobę przy prowadzeniu selektywnej zbiórki odpadów
- Zniżka 8 zł – dla właścicieli domów jednorodzinnych, którzy kompostują bioodpady w kompostowniku przydomowym
- 70 zł miesięcznie – kara za niesegregowanie śmieci (czyli dwukrotność stawki podstawowej)

Dla nieruchomości rekreacyjnych, takich jak domki letniskowe, ustalono stawkę ryczałtową:
- 205 zł rocznie, jeśli odpady są segregowane
- 410 zł rocznie, jeśli nie prowadzi się selektywnej zbiórki

Zmiany wynikają z konieczności dostosowania lokalnego prawa do aktualnych przepisów ustawowych oraz – jak można się domyślać – z rosnących kosztów funkcjonowania systemu gospodarki odpadami. Równocześnie uchylono wcześniejsze uchwały regulujące te kwestie, w tym m.in. dokument z 2021 roku określający dotychczasowe stawki.

Nowe przepisy zaczną obowiązywać od 1 lipca.

Mieszkańcy mogą spodziewać się stosownych zawiadomień z urzędu gminy oraz o obowiązku zaktualizowania deklaracji odpadowych w przypadku zmiany liczby osób lub decyzji o kompostowaniu bioodpadów.

Jakub Majchrzak

Gm. Baranów: Otworzą kolejny market

Fot. Dominik Kęsik

Market „Dino" jest już praktycznie na ukończeniu. Nieoficjalnie ustaliliśmy, że otwarcie zaplanowano w czerwcu

Już niedługo mieszkańcy Bananowa i okolic będą mogli zrobić zakupy w sklepie „Dino", który ma być dostępny w przeciągu kilku tygodni.

W powiecie to już będzie piąty market tej marki. Pozostałe działają w Klementowicach, Janowcu, Bronowicach, a od kwietnia w Żyrzynie. Kolejny planowany jest niedaleko szkoły podstawowej i stacji paliw na ul. Michowskiej w Baranowie. Z dnia na dzień widać postępy prac, które są już prawie na ukończeniu. W miejscowości byłby to już czwarty sklep. Kilka lat temu otwarto „Stokrotkę". Według nieoficjalnych informacji „Dino" miałoby zostać otwarte już w następnym miesiącu.

Dominik Kęsik

WYBORY PREZYDENTA RP 2025

W tej gminie w powiecie puławskim Karol Nawrocki miał największe poparcie

Pierwsza tura wyborów prezydenckich za nami. W powiecie puławskim największym poparciem cieszył się kandydat wspierany przez Prawo i Sprawiedliwość. Najchętniej głosy na Karola Nawrockiego oddawali mieszkańcy Gminy Baranów, gdzie zagłosowało na niego ponad 45% uprawnionych.

W poniedziałkowe przedpołudnie Państwowa Komisja Wyborcza podała oficjalne wyniki głosowania w pierwszej turze wyborów prezydenckich. 1 czerwca w dogrywce zmierzą się Rafał Trzaskowski, który zdobył 31,36% głosów oraz Karol Nawrocki z poparciem wynoszącym 29,54%.

Zwycięzcą głosowania w naszym województwie i w powiecie jest Karol Nawrocki. Na Lubelszczyźnie zagłosowało na niego 39,02% wyborców, czyli niemal dwa razy więcej, niż na tym samym terenie poparło Rafała Trzaskowskiego. W powiecie puławskim kandydat wspierany przez PiS również pokonał swojego głównego konkurenta, zdobywając 37,26% głosów. Tylko w samych Puławach musiał uznać wyższość prezydenta Warszawy, który zdobył 16 głosów więcej.

Wyniki głosowania w I turze wyborów prezydenckich - Gmina Żyrzyn

Imię i nazwisko kandydata	Liczba głosów	Procent głosów
Karol Nawrocki	**1 489**	**44,76%**
Sławomir Mentzen	631	18,97%
Rafał Trzaskowski	**448**	**13,47%**
Grzegorz Braun	254	7,63%
Szymon Hołownia	133	4,00%
Adrian Zandberg	112	3,37%
Magdalena Biejat	108	3,25%
Marek Jakubiak	42	1,26%
Krzysztof Stanowski	36	1,08%
Joanna Senyszyn	32	0,96%
Artur Bartoszewicz	22	0,66%
Marek Woch	11	0,33%
Maciej Maciak	9	0,27%

Wyniki głosowania w I turze wyborów prezydenckich - Gmina Puławy

Imię i nazwisko kandydata	Liczba głosów	Procent głosów
Karol Nawrocki	**2 363**	**36,76%**
Rafał Trzaskowski	**1 269**	**19,75%**
Sławomir Mentzen	1 169	18,19%
Grzegorz Braun	592	9,21%
Szymon Hołownia	311	4,84%
Adrian Zandberg	223	3,47%
Magdalena Biejat	211	3,28%
Marek Jakubiak	81	1,26%
Krzysztof Stanowski	81	1,26%
Joanna Senyszyn	61	0,95%
Artur Bartoszewicz	40	0,62%
Maciej Maciak	19	0,30%
Marek Woch	6	0,09%

Wyniki głosowania w I turze wyborów prezydenckich - Gmina Baranów

Imię i nazwisko kandydata	Liczba głosów	Procent głosów
Karol Nawrocki	**849**	**45,23%**
Sławomir Mentzen	331	17,63%
Rafał Trzaskowski	**266**	**14,17%**
Grzegorz Braun	172	9,16%
Szymon Hołownia	74	3,94%
Adrian Zandberg	60	3,20%
Magdalena Biejat	57	3,04%
Marek Jakubiak	20	1,07%
Krzysztof Stanowski	19	1,01%
Joanna Senyszyn	13	0,69%
Maciej Maciak	7	0,37%
Artur Bartoszewicz	6	0,32%
Marek Woch	3	0,16%

Frekwencja:

Gmina Baranów **63,65%**

Gmina Puławy **67,69%**

Gmina Żyrzyn **67,58%**

Tu kandydat wspierany przez PiS triumfował

Największym poparciem w powiecie puławskim Karol Nawrocki cieszył się w Gminie Baranów, gdzie zagłosowało na niego 45,23% uprawnionych do głosowania. Jak wynika z danych udostępnionych na stronie internetowej Państwowej Komisji Wyborczej w Gminie Baranów jego nazwisko na karcie do głosowania najczęściej zakreślano w lokalu wyborczym w Świetlicy w Zagoździu, gdzie obywatelski obowiązek wypełniali mieszkańcy Dębczyny, Składowa i Zagoździa. 50% poparciem cieszył się także wśród wyborców w Domu Seniora w Woli Czołnowskiej.

W Gminie Baranów drugi, daleko za Nawrockim, był Sławomir Mentzen z poparciem na poziomie 17,63%, a trzeci Rafał Trzaskowski, na którego zagłosowało 14,17% mieszkańców gminy.

W Gminie Puławy i Gminie Żyrzyn Nawrocki na podium

Niewiele niższym poparciem kandydat wspierany przez PiS cieszył się w Gminie Żyrzyn, gdzie zagłosowało na niego 44,76% mieszkańców uprawnionych do głosowania. Drugi wynik należał do Sławomira Mentzena 18,97%, a trzeci do Rafała Trzaskowskiego - 13,47%.

W lokalu w budynku komunalnym w Woli Osińskiej na Karola Nawrockiego zagłosowała ponad połowa wyborców przyporządkowanych do tego obwodu (57,35%). Ponad 50% głosujących wybierało właśnie jego również w lokalach w Skrudkach, Kośminie i Zagrodach.

Podobnie w Gminie Puławy, najwięcej uprawnionych do głosowania mieszkańców poparło Karola Nawrockiego (36,76%). Ale tu drugi był kandydat Koalicji Obywatelskiej z poparciem 19,75%. Najwięcej głosów na tym terenie zgarnął w lokalu wyborczym w Górze Puławskiej, gdzie jego nazwisko na karcie do głosowania zakreśliło 27,49% wyborców w tym obwodzie.

Marta Pietroń

Niełatwo z remontem „Orlika" w Żyrzynie"

Potencjalni wykonawcy robót wysoko wycenili swoje usługi. Ceny zaproponowane w przetargu znów przewyższają budżet gminy, przewidziany na to zadanie.

Gmina Żyrzyn jest w trakcie drugiego przetargu, mającego na celu wyłonić wykonawcę modernizacji boiska przy tamtejszej szkole. W pierwszym zgłosiła się jedna firma, która zaproponowała 1,37 mln zł. Zdaniem władz gminy kwota ta była jednak za wysoka - urzędnicy początkowo planowali przeznaczyć na ten cel 1 mln 050 tys. zł - unieważnili przetarg i ogłosili od nowa. W drugim postępowaniu wpłynęło 2 oferty. Mimo że włodarze zwiększyli środki o 100 tys. zł do 1 mln 150 tys. zł, obie znów przekraczają budżet. Puławski Termochem wycenił prace na 1 mln 276,3 tys. zł, a MR Building z Warszawy na 1 mln 346,8 tys. zł.

Aktualnie trwa analiza ofert. W założeniu boisko ma być zmodernizowane do końca października, by przez kolejne służyć uczniom żyrzyńskiej szkoły i lokalnej społeczności.

Marta Pietroń

PUL

eprasa.pl 756103a527

STRONĘ REDAGUJE:
Marta Pietroń,
tel. 780 029 979

WYBORY PREZYDENTA RP 2025

Tak w wyborach prezydenckich głosowali mieszkańcy Gmin: Końskowola, Kurów, Markuszów i Wąwolnica

Największym poparciem mieszkańców cieszył się kandydat wspierany przez Prawo i Sprawiedliwość. Drugi wynik osiągnął Sławomir Mentzen. Rafał Trzaskowski był trzeci.

Mieszkańcy Gminy Końskowola, Kurów, Markuszów i Wąwolnica podobnie, jak na całej Lubelszczyźnie, w pierwszej turze wyborów prezydenckich, najchętniej głosowali na Karola Nawrockiego. Spośród wymienionych wyżej gmin największe poparcie zyskał w Wąwolnicy. Tam głosowało na niego 44,33% wyborców. Nieco niższy wynik osiągnął w gminie Kurów - 43,89% głosów uprawnionych do głosowania. W Gminie Markuszów na kandydata wspieranego przez PiS postawiło 42,77% głosujących, a w Gminie Końskowola 38,43%.

W Gminie Końskowola na karcie do głosowania nazwisko Nawrockiego najczęściej zakreślali wyborcy w lokalu wyborczym w miejscowości Stok (49,13%) oraz w Skowieszynie (47,44%). W Gminie Kurów najchętniej popierali go głosujący w Choszczowie (54,72%), Kłodzie (50,77%) oraz w Dębie (50,33%). W Gminie Markuszów ponad połowa wyborców głosowała na kandydata popieranego przez PiS w lokalu wyborczym w Bobowiskach, w Gminie Wąwolnica na Nawrockiego najczęściej głosowano w lokalu w Samodzielnym Publicznym Psychiatryczny Zakładzie Opiekuńczo Leczniczym w Celejowie (47,50%).

W każdej ze wspomnianych gmin drugi wynik osiągnął Sławomir Mentzen. Lider pierwszej tury wyborów prezydenckich, Rafał Trzaskowski był trzeci.

„Czarny koń" tych wyborów, jakim okazał się Grzegorz Braun, w naszym powiecie osiągnął 4. wynik - 7,74%. Spośród wszystkich wyborców Ziemi Puławskiej, najczęściej głosowali na niego mieszkańcy Gminy Wąwolnica (10,90%).

Marta Pietroń

Frekwencja:

Gmina Końskowola
67,94%

Gmina Kurów
65,84%

Gmina Markuszów
66,71%

Gmina Wąwolnica
64,03%

Wyniki głosowania w I turze wyborów prezydenckich	Gmina Wąwolnica		Gmina Markuszów		Gmina Kurów		Gmina Końskowola	
Imię i nazwisko kandydata	Liczba głosów	Procent głosów	Liczba głosów	Procent głosów	Liczba głosów	Procent głosów	Liczba głosów	Procent głosów
Karol Nawrocki	1 005	44,33%	648	42,77%	1682	43,89%	1 738	38,43%
Sławomir Mentzen	441	19,45%	337	22,24%	689	17,98%	858	18,97%
Rafał Trzaskowski	277	12,22%	183	12,08%	612	15,97%	784	17,33%
Grzegorz Braun	247	10.90%	139	9,17%	357	9,32%	418	9,24%
Szymon Hołownia	82	3,62%	66	4,36%	112	2,92%	202	4,47%
Adrian Zandberg	71	3,13%	48	3,17%	111	2,90%	188	4,16%
Magdalena Biejat	44	1,94%	30	1,98%	100	2,61%	128	2,83%
Marek Jakubiak	27	1,19%	20	1,32%	56	1,46%	70	1,55%
Jadwiga Senyszyn	24	1,06%	16	1,06%	27	0,70%	45	0,99%
Artur Bartoszewicz	23	1,01%	4	0,26%	21	0,55%	22	0,49%
Krzysztof Stanowski	21	0,93%	19	1,25%	39	1,02%	52	1,15%
Maciej Maciak	3	0,13%	4	0,26%	12	0,31%	11	0,24%
Marek Woch	2	0,09%	1	0,07%	14	0,37%	7	0,15%

Dzień Dziecka w Kurowie

Już 8 czerwca o godzinie 12:00 na stadionie KKS Garbarnia w Kurowie odbędzie się niezapomniane święto dla najmłodszych – Dzień Dziecka w Kurowie! Organizatorzy zapraszają wszystkie dzieci i ich rodziny na kolorowe, pełne śmiechu i energii wydarzenie, które na długo pozostanie w pamięci uczestników.

Dzień Dziecka w Kurowie to doskonała okazja, by spędzić czas w rodzinnym gronie, wziąć udział w sportowej rywalizacji, tańcach, zabawach i kreatywnych animacjach. Co czeka na uczestników zabawy? W programie przygotowano mnóstwo atrakcji, w tymZawody sportowe z Kurowskim Klubem Sportowym Garbarnia Kurów, występy dzieci, zabawy z animatorami oraz na dmuchańcach. Furorę z pewnością zrobi piana party. O kulinarną stronę wydarzenia zadbają panie z Kół Gospodyń Wiejskich z terenu gminy. Dla dzieci przewidziano również kolorowe przekąski – lemoniadę, popcorn, watę cukrową i słodkości.

Wydarzenie jest bezpłatne. Za jego organizację odpowiadają Gminne Centrum Kultury, Ośrodek Pomocy Społecznej, KKS Garbarnia Kurów, sołectwa Kurów i Brzozowa Gać, Koła Gospodyń Wiejskich, Komenda Powiatowa Policji w Puławach oraz lokalne firmy i sponsorzy.

Marta Pietroń

Druhowie z Karmanowic dostaną nowy wóz!

W zakupie pomoże gmina, która pokryje większość kosztów. Resztę dołożą sami. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, już za kilka tygodni w ich remizie zaparkuje średni samochód pożarniczy.

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Karmanowicach to prężnie działająca drużyna, licząca obecnie 24 członków. Działa tu również Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza. Choć nie jest włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo - Gaśniczego, to i tak druhowie mają co robić. Rocznie do akcji ruszają 20-30 razy. Interweniują w przypadku zagrożeń miejscowych - pożarów, wypadków i kolizji. Można na nich liczyć w wielu innych sytuacjach, np. w czasie uroczystości religijnych i tych, o charakterze państwowym. Wyremontowali dom strażaka, który stał się miejscem spotkań lokalnej społeczności. Ta zresztą chętnie wspiera ich działania, widząc dbałość o remizę i zaangażowanie w inicjatywy podejmowane na rzecz miejscowości.

Pod koniec 2020 r. strażacy z Karmanowic kupili lekki samochód pożarniczy marki Iveco. Oprócz tego mają do dyspozycji Stara 244 z 1978 r. Niestety pojazd ten jest mocno wysłużony i nie spełnia standardów.

- Dbaliśmy o niego i dbamy do tej pory, staraliśmy się, aby nas nie zawodził. Niestety bywało różnie - opowiada Adam Bieniek, prezes OSP w Karmanowicach i podkreśla, że to właśnie sprawność sprzętu decyduje w dużej mierze o gotowości do akcji i możliwości niesienia pomocy.

Zakupione przez strażaków Iveco, sprawdza się w wielu sytuacjach, ale nieraz nie spełnia swego zadania. Dlatego pomyśleli o zakupie samochodu średniego, który np. przydałby się w trudnym terenie. Niestety to wydatek rzędu kilkuset tysięcy złotych. Z pomocą przyszła gmina. Na majowej sesji radni zagłosowali za zmianą w budżecie, dzięki czemu możliwe było przeznaczenie 350 tys. zł na zakup pojazdu dla jednostki z Karmanowic. Druhowie zrobili rozeznanie rynku, by oszacować, na co mogą sobie pozwolić. W maju urzędnicy ogłosili przetarg. Urząd i strażacy uzgodnili, że spróbują znaleźć pojazd, który nie będzie starszy niż z 2010 r. i z przebiegiem nie większym, niż 65 tys. km oraz mocą silnika min. 210 kW.

Wpłynęła jedna oferta od OSP w Leśnej z woj. dolnośląskiego. Tamtejsi strażacy chcą sprzedać swój pojazd naszym za 399,5 tys. zł. Kwota ta mieści się w założonym budżecie 400 tys. zł - do 350 tys. zł dotacji z gminy OSP Karmanowice dołożyła 50 tys. swoich środków.

- Nie byłoby to możliwe bez pomocy wielu osób, instytucji, firm, darowizn przekazanych nam m.in. przez Bank Spółdzielczy w Nałęczowie i panie z KGW w Karmanowiach. Wspomogli nas również mieszkańcy naszej miejscowości. W Lany Poniedziałek tradycyjnie przejechaliśmy się po wsi. Usłyszeliśmy wiele dobrych słów od mieszkańców. To pokazuje, jakim zaufaniem jesteśmy obdarzani, że widzą nasz trud, nasz wkład. Przez ostatnie lata pokazaliśmy wielokrotnie, że mogą na nas liczyć. Wszystkim bardzo dziękujemy - dodaje prezes Adam Bieniek.

Marta Pietroń

eprasa.pl 756103a527

Najlepsi sportowcy z nagrodami. Uroczysta gala w puławskim starostwie

Fot.MP

Nagrody za osiągnięcia sportowe powędrowały do 60 osób. Łączna ich pula wyniosła 38 tys. zł

Zdobywają medale u stają na podium w zawodach w całej Polsce. Ale są stąd. 60 sportowców i trenerów z terenu powiatu puławskiego odebrało dziś nagrodę od Starosty Teresy Gutowskiej za wyniki osiągnięte w minionym roku i za działalność na rzecz sportu.

Gala Sportu w Starostwie Powiatowym była również okazją do wręczenia pucharów dla placówek biorących udział w rywalizacji międzyszkolnej na szczeblu powiatowym

Uroczystą Galę Sportu zorganizowano dziś (piątek, 23 maja) w Sali Pompejańskiej Starostwa Powiatowego w Puławach. Wydarzenie poprowadził Andrzej Wenerski, kierownik Wydziału Kultury i Promocji.

Zawodnikom i ich trenerom wyników gratulowała starosta Teresa Gutowska. W swoim przemówieniu podkreślała, że nie osiągnęliby tego bez ciężkiej pracy i determinacji, które na co dzień towarzyszą im w czasie treningów i rywalizacji.

- Z całego serca dziękuję wszystkim nagrodzonym za to, że z całym poświęceniem reprezentujecie nasz powiat na arenach lokalnych, a często również międzynarodowych. Jesteście ambasadorami i pozytywnych wartości, które on niesie - wytrwałości, szacunku, uczciwej rywalizacji, współpracy - mówiła Teresa Gutowska.

W tym roku nagrody powędrowały do 60 osób. Wśród nich znalazła się m.in. nasza lekkoatletka Malwina Kopron.

60
- do tylu osób powędrowała nagroda starosty za wyniki i osiągnięcia sportowe w 2024 r.

38 tys. zł
- tyle wyniosła pula nagród przyznanych zawodnikom, trenerom i działaczom sportowym

Wiktoria Słotwińska,
zawodniczka KS Wisła Puławy

Od 2-3 lat trenuję podnoszenie ciężarów w KS Wisła Puławy pod okiem trenera Roberta Boruckiego. Jestem dumna z mojego wyniku na Mistrzostwach Polski do lat 20, gdzie zdobyłam srebrny medal. Na treningi poświęcam niemal cały swój wolny czas. Aby osiągać dobre wyniki, trzeba być zdyscyplinowanym. Warto uprawiać sport chociażby dla własnego zdrowia, ważne są też kwestie finansowe

Teresa Gutowska,
Starosta Puławski

Z całym poświęceniem reprezentujecie nasz powiat na arenach lokalnych, a często również międzynarodowych. Jesteście ambasadorami i pozytywnych wartości, które on niesie - wytrwałości, szacunku, uczciwej rywalizacji, współpracy

- To dowód na to, jak silną i dynamicznie rozwijającą się społecznością jesteście - dodawała starosta Gutowska, dziękując również trenerom i wszystkich działaczom sportowym za promowanie aktywności i motywowanie młodych ludzi do tego, by właśnie w sporcie szukali spełnienia.

Wręczała je starosta Teresa Gutowska, wicestarosta Piotr Rzetelski, Członkowie Zarządu Powiatu Puławskiego - Andrzej Mitruczuk i Łukasz Skowyra, a także sekretarz powiatu Agata Zasada Wrzesińska oraz radny powiatowy Marcin Pisula.

Uroczystość była także okazją do wręczenia pucharów dla szkół biorących udział w rywalizacji na szczeblu powiatowym. Powędrowały m.in. do II LO im. KEN w Puławach, ZST im. M. Skłodowskiej-Curie w Puławach, Szkoły Podstawowej nr 11 czy Szkoły Podstawowej w Żyrzynie.

Marta Pietroń

Zawodnik	Kategoria	Przyznana nagroda
Maja Jaworska	zawodnik	200 zł
Krzysztof Furtak	inne	900 zł
Sławomir Ciupa	inne	900 zł
Radosław Ogonowski	inne	900 zł
Sławomir Michna	inne	900 zł
Adam Maciniak	zawodnik	600 zł
Tomasz Listwoń	zawodnik	600 zł
Dawid Łatkowski	zawodnik	700 zł
Jan Gadera	zawodnik	800 zł
Kamil Dolak	zawodnik	600 zł
Paweł Wieczkowski	zawodnik	600 zł
Adam Wojewódka	trener	900 zł
Łukasz Świderski	trener	900 zł
Wiktoria Słotwińska	zawodnik	800 zł
Marianna Góra	zawodnik	800 zł
Wiktoria Kiełczewska	zawodnik	900 zł
Natalia Fota	zawodnik	700 zł
Karolina Sobczyk	zawodnik	800 zł
Mateusz Fiut	zawodnik	800 zł
Natalia Zawisza	zawodnik	800 zł
Mateusz Zawisza	zawodnik	800 zł
Robert Borucki	trener	900 zł
Dariusz Butryn	trener	900 zł
Agata Miturska	zawodnik	700 zł
Aleksy Szymanek	zawodnik	800 zł
Adam Zielonka	trener	900 zł
Franciszek Flis	zawodnik	800 zł
Malwina Koproń	zawodnik	1 600 zł
Witold Kopron	trener i działacz sportowy	1 000 zł
Mateusz Stasiak	trener i działacz sportowy	800 zł
Bartosz Kleszczyński	inne	600 zł
Monika Abramek	inne	700 zł
ARtur Soleniec	inne	700 zł
Robert Lisik	trener	500 zł
Angelika Tomasik	działacz	500 zł
Bernard Bojek	trener i działacz sportowy	800 zł
Izabela Sońta	trener	600 zł
Kajetan Andrulewicz	zawodnik	400 zł
Ksawier Capała	zawodnik	300 zł
Katarzyna Jańczuk	zawodnik	400 zł
Zuzanna Nowacka	zawodnik	300 zł
Danuta Woszczek	zawodnik	600 zł
Patryk Kotowski	trener i działacz sprotowy	800 zł
Karolina Hankała-Gembala	zawodnik	700 zł
Szymon Zawisza	zawodnik	300 zł
Antonina Cygan	zawodnik	100 zł
Bartłomiej Ciupa	zawodnik	200 zł
Lena Górniak	zawodnik	100 zł
Maja Kraska	zawodnik	300 zł
Filip Żywarski	zawodnik	300 zł
Lena Lipska	zawodnik	200 zł
Jakub Żywarski	zawodnik	300 zł
Nikola Krajewska	zawodnik	300 zł
Alicja Krajewska	zawodnik	500 zł
Tymoteusz Zacharewicz	zawodnik	100 zł
Arkadiusz Gajos	trener i działacz sportowy	500 zł
Marcin Bochenkiewicz	trener i działacz sportowy	500 zł
Kinga Achruk	inne	700 zł
Łukasz Nowak	inne	700 zł
Cezary Kęsik	inne	700 zł
RAZEM		38 tys. zł

PUL

eprasa.pl 756103a527